

Pijcie  
tylko

PIWA - Wody - Lemoniady **PODGÓRSKIE**

z Browaru Pomorskiego  
Józefa Chronowskiego  
Toruń-Podgórz

Sobota-Niedziela, 12-13 czerwca 1937 - Nr. 133

(Pismo wychodzi w dniu datowania).

*Dzień*

16 stron  
cena 20 gr

# Pomorze

**DRAZ WYDAWNICTWA:** DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

**REDAKCJA:** Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-50 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.974.

## Pan Prezydent R. P. odwiedzi jutro Liskowo

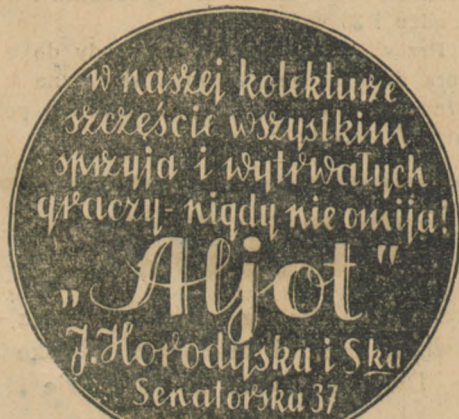
WARSZAWA, 11. 6. (PAT). W dniu 13 bm. P. Prezydent R. P. przybędzie do Liskowa, gdzie zwiedzi wystawę „Kultura i praca wsi” oraz weźmie udział w uroczystościach związanych z obchodem „Dnia rolnika”. Przy tej okazji Pan Prezydent R. P. udekoruje 8-miu żyjących działaczy, wiejskich, którzy przyczynili się do rozkwitu Liskowa.

## Nie ma żadnych utrudnień na wybrzeżu

Wobec rozsiewania pogłosek o utrudnieniach dostępu do wybrzeża, starostwo morskie wyjaśnia, iż całym naciskiem podkreśla, że pogłoski te są z gruntu fałszywe. Na przyjazd i pobyt na wybrzeżu nie trzeba żadnych zezwoleń i pod tym względem nie ma absolutnie żadnych różnic między sezonem obecnym a latami ubiegłymi. Jedynie na wjazd do Helu który również nie jest zamknięty, potrzebna jest przepustka, którą na podstawie poświadczenia obywatelstwa polskiego wydaje kierownictwo marynarki wojennej w Warszawie, Komenda Miasta w Gdyni wraz z ekspozyturą na przystani Żegluga Polskiej na moło pasażerskim.

## 30 trumien na pokładzie „Deutschland”

Wilhelmshafen, 11. 6. (PAT.) Jak wiadomo, pancernik „Deutschland” ma powrócić w dniu 16 czerwca z wód hiszpańskich i późno po południu przybić do portu Wilhelmshafen. Na pancerniku znajdują się trumny ze zwłokami 30 członków załogi, którzy padli ofiarą zbombardowania okrętu przez samoloty hiszpańskie. Trumny przewiezione będą tegoż samego dnia wieczorem na cmentarz marynarzy w Wilhelmshafen, gdzie dnia 17 czerwca o godz. 11 odbędzie się uroczyste wojskowe nabożeństwo żałobne.



Gdzie MILION padł już 2 razy

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą P.K.O. 10297. Ciągnięcie już 22 czerwca.

# Ośmiu generałów sowieckich przed sądem wojennym Marsz. Tuchaczewski i tow. skazani na śmierć

Z Moskwy donoszą: W dniu wczorajszym przed specjalnym trybunałem Sądu Najwyższego Z. S. R. R. rozpoczął się sensacyjny proces przeciw b. dygnitarzom sowieckim.

Na ławie oskarżonych zasiadli: marszałek Tuchaczewski, Putna (b. attache wojskowy ZSRR w Londynie), Jakir, Uborewicz, Kork, Eideman, Feldman i Prima-kow.

Jak donosi agencja TASS wyżej wymienieni oskarżeni są o naruszenie obowiązku wojskowego (przysięgi), zdrady ojczyzny, zdrady ludu ZSRR i zdrady czerwonej armii. Materiały śledztwa ustaliły udział oskarżonych, jak również Gamarnika, który popełnił samobójstwo, w kontaktach przeciwko państwu z kierującymi kołami wojskowymi jednego z państw obcych, prowadzącego nieprzyjazną wobec ZSRR politykę.

Będąc na służbie szpiegostwa wojskowego tego państwa, oskarżeni systematycznie udzielali kołom wojskowym tego państwa informacji szpiegowskich o stanie armii, prowadzili działalność sabotażową dla osłabienia potęgi armii czerwonej, usiłowali przygotować na wypadek napaści wojskowej na ZSRR klęskę armii czerwonej i mieli na celu przyczynić się do przywrócenia w Zw. Sowieckim władzy wielkich właścicieli ziemskich i kapitalistów.

Wszyscy oskarżeni przyznali się całkowicie do winy popełnienia przestępstw, które im są zarzucane.

Rozprawa Trybunału jest tajna. Rozpoczęła się ona wczoraj o godz. 10 pod przewodnictwem prezesa Sądu Najwyższego ZSRR Urlieha i przy udziale członków trybunału: zastępcy komisarza ludowego obrony Alksnisa, marszałka Budienego, marszałka Bluechera, szefa sztabu general-

## MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI MÓWI:

Wojsko, to prawda siły, co broni i chroni, co życie dając, życie innym odbiera, co krwią, jak cementem, mówi prawdę historii i trwania narodu.

## Raid dyplomatyczny

niemieckiego ministra spr. zagr. po państwach bałkańskich

Budapeszt, 11. 6. (PAT.) Po oficjalnych wizytach w Białogrodzie i Sofii minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath przybył wczoraj o godz. 18 samolotem do Budapesztu, witany na dworcu przez premiera Duranyi i min. Kanya.

Podczas dwudniowego pobytu ministra Neuratha w Budapeszcie podejmowany on będzie przez premiera Duranyi i regenta Horthy oraz przeprowadzi rozmowy z premierem Duranyi i ministrem Kanya.

## Nienotowane od 80 lat upały W Niemczech topnieją lodowce - Berlińska straż pożarna w walce z pszczołami

Berlin, 11. 6. (PAT.) W dniu wczorajszym temperatura w Berlinie doszła do 36,3 st. C. w cieniu, przekraczając tym samym wysokość temperatury najgorętszego dnia czerwcowego od 80 lat, która wynosiła 35 st.

Berlin, 11. 6. (PAT.) Upały w Niemczech środkowych, szczególnie w Berlinie, trwają w dalszym ciągu. W stolicy temperatura wskazywała już o godz. 8 rano 28 st., a w ciągu dnia temperatura osiągnęła 37 st. Nie normalne upały wyrządzają w całym Niemczech poważne szkody.

Na szczycie najwyższej góry niemieckiej Zugspitze (3.000 m.) temperatura wzrosła 8

stopni powyżej 0, co stanowi nienotowany dotychczas wypadek. Z gór donoszą o topnieniu lodowców. Straż ogniowa wzywana była w Berlinie 30 razy do niezwyklej funkcji — zbierania rojów pszczoł, które przedwcześnie wskutek upałów opuszczają ulę.

## 36 stopni w cieniu

Nasilenie upałów osiągnęło w dniu dzisiejszym w Bydgoszczy punkt kulminacyjny nie notowany od 80 lat. O godzinie 6 rano termometr wskazywał 24 stopnie w cieniu, 35 w słońcu. O godzinie 12 upał osiągnął 36 st. w cieniu, a 42 w słońcu.



teraz tylko

6

groszy

Jakość zawsze ta sama

nego armii czerwonej Szaposznikowa i dowódców okręgów wojennych.

Komunikat TASS-a, donoszący o procesie wywołał w Moskwie ogromne wrażenie. Jak powszechnie twierdzą — państwem obcym, na rzecz którego marszałek Tuchaczewski i jego współtowarzysze z ławy oskarżonych prowadzili akcję szpiegowską, są Niemcy.

Nie ulega wątpliwości, że wszyscy zostaną skazani na śmierć.

## Co dzieje się istotnie w Moskwie?

Londyn (PAT.) Wiadomości o dokonanej w armii czerwonej czystce, której ofiarą padli najwybitniejsi dowódcy armii bolszewickiej, jak Tuchaczewski, Jakir, Ugrewicz, Kork, Eideman Lewandowski i inni usunięci po samobójstwie wicekomisarza obrony Gamarnika, oraz aresztowaniu b. attache wojskowego Sowietów w Londynie Putny. — wywołują w angielskich ko-

(Dalszy ciąg na stronie 2-iej).

Dyrekcja Prywatnego Żeńskiego Gimnazjum Zgromadzenia S.S. Zmartwychwstania Pańskiego w Wejherowie na Pomorzu przyjmuje zgłoszenia nowych uczennic do wszystkich klas gimnazjum i do I-iej klasy liceum ogólnokształcącego (wydział humanistyczny i przyrodniczy)

Przy gimnazjum internet na warunkach przystępnych. Okolica malownicza i zdrowa. Egzaminy rozpoczną się 17 czerwca b. r. o godz. 9ej.



# Z wczorajszego posiedzenia Senatu Warszawa ma 250 milionów zł długów

Warszawa (PAT). Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Senatu. W obradach wzięli udział członkowie rządu z p. premierem gen. Stawoj-Składkowskim na czele. Jako pierwszy punkt porządku dziennego rozpatrywany był rządowy projekt ustawy o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość, który Senat przyjął jednogłośnie wraz z poprawkami komisji.

Następnie bez dyskusji Senat przyjął 3 rządowe projekty ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1936-37 1935-36 i 1937-38, po czym sen. Jaroszewiczowa zreferowała projekt ustawy o dodatkowym kredycie na rok 1937-38 na pomoc dla gospodarstwa rolnych dotkniętych klęskami żywiołowymi.

Sen. Leszczyński prosił p. wicepremiera Kwiatkowskiego o uruchomienie kredytu t. zw. klęskowego oraz o stosowanie ulg podatkowych wobec poszkodowanych. Obecna susza zmniejsza przewidywany urodzaj, trzeba za tym chronić produkcję rolną, aby nie dopuścić do psucia naszego bilansu handlowego przez import zbóż.

W dalszym ciągu obrad sen. Zbiński obszernie referował projekt ustawy o przedłużeniu Okresu urzędowania tymczasowych Organów ustrojowych gminy m. st. Warszawy. Każda tymczasowość jest rzeczą ujemną — oświadcza mówca — i chyba nikt na tej sali nie zechce bronić utrzymania nadal tymczasowego ustroju samorządu Warszawy. Opracowanie jednak zasad ustroju stołicy musi odbywać się w atmosferze spokoju. Należy spodziewać się, jak to zapowiedział p. Premier, a także wiceminister Korsak, że rząd po otwarciu zwyczajnej sesji Sejmu i Senatu przyjdzie z projektem ustawy o ustroju miast Warszawy.

Sen. Leszczyński przemawia za rezolucją mniejszościową wzywającą rząd do przekazania kontroli nad gospodarką samorządu

m. st. Warszawy Najwyższej Izbie Kontroli. Warszawa liczy przeszło 1,200.000 mieszkańców — więcej niż cała Estonia. Zadłużenie Warszawy wynosi około 250 milionów zł. Gospodarka nie jest łatwa. Powołanie nowego zarządu m. Warszawy pociągnie za sobą powołanie nowego ciała rewizyjnego, a organ rewizyjny powinien działać w sposób ciągły i niezależny. Taką kontrolę nie-

zależną, ciągłą i ścisłą, może przeprowadzać tylko NIK.

W głosowaniu Senat odrzucił rezolucję proponowaną przez sen. Leszczyńskiego, przyjął ustawę wraz z rezolucją większości komisji.

Jako ostatni punkt porządku dziennego rozpatrywał Senat projekt ustawy o likwidacji mienia opuszczonego.

## Depesze do p. Wojewody Pomorskiego min. Raczkiewicza

P. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz otrzymał depesze następujące:

1) Zebrani na zjeździe dekanalnym Akcji Katolickiej w Brodnicy katolicy w liczbie około 20.000 przesyłają J. Wielmożnemu Panu Wojewodzie wyrazy głębokiej czci z zapewnieniem, iż zawsze wiernie stać będą na straży wiary ojców w służbie kościoła i ojczyzny. Prezydium Zjazdu.

2) Gospodynie Pomorskie zebrane na walnym zjeździe Kół Gospodyń Wiejskich w Toruniu, śl. Ci, Panie Wojewodo zapewnienia, że w pracy swej dla dobra wsi pomorskiej i Ojczyzny nie ustaną. Za Prezydium: (—) Nowakowska.

3) Zebrani w Smętowie w dniu 23 maja br. delegacji towarzystw Pomorskiego Związku Pszczelarzy na swoim dorocznym zjeździe mają zaszczytny obowiązek złożyć Panu, Panie Wojewodo następującą deklarację w pełnym zrozumieniu poważnego znaczenia w gospodarczym i społecznym kierunku, a które znaczenie wzrasta bezustannie i to w rychłym tempie: Przynajmniej my delegacji pomorskich towarzystw pszczelarzy i nadal poświęcać nasze najlepsze siły w celach ochrony utrzymania i rozwoju tej gałęzi wytwórczości rolniczej. Szczęśliwie, że tym przyrzeczeniem i jego jak

**NIE UNIKAJMY SKOŃCA!**

**KREM CAZIMI METAMORPHOSA**

*usuwa niegi*

**ZMARSZCZKI I INNE WADY CERY**

**Bezpłatne badanie radia**

przeprowadzają nasi technicy u klientów w domu, niezależnie od marki aparatu i lamp. Udzielamy porady jak poprawić odbiór.

Zgłoszenia przyjmują firmy:

**G. T. E.** Inż. T. Wiczczyński  
inż. T. Rusin Świętojańska 59  
Starowiejska 16 Tel. 28-38  
Tel. 27-72.

**M. Z. E.**  
Mościckich 41a, tel. 29-67. 3512

najdzielniejszym dotrzymaniem złożymy na szęj Ojczyźnie i Jej Przedstawicielowi, Panu, Panie Wojewodo najgłębszy i najlepszy hołd i upraszamy o łaskawą opiekę, której w wykonywaniu naszych postanowień koniecznie potrzebujemy.



## W LECIE RÓWNIEŻ... PHILIPS 456



...przynosi o każdej porze dnia transmisje emocjonujących zawodów sportowych, wspaniałe koncerty oraz wiele muzyki lekkiej i tanecznej.

**KU RADOŚCI ŻYCIA PRZEZ RADIO PHILIPSA**

## Ośmiu generałów sowieckich przed sądem wojennym

lach politycznych duże zainteresowanie. Ponieważ taj czystce w armii czerwonej towarzyszy także czystka w wielkim przemyśle i organizacjach partyjnych, w Londynie komentują te fakty, jako walkę, która toczy się między pokoleniem starych bolszewików, a narastającym pokoleniem komunistów, które wygrywa Stalin. Antagonizmy te, jak oceniają w Londynie poważnie podminowały organizację Związku Sowieckiego.

Najbardziej charakterystycznym głosem angielskiej opinii publicznej na ten temat jest wystąpienie organu Labour Party „Daily Herald”, który na tytułowej stronie występuje z ostrymi atakami na międzynarodówkę komunistyczną.

„Wszystkie ministerstwa spraw zagranicznych w Europie i wszystkie sztaby generalne, pisze „Daily Herald”, zadają sobie obecnie pytanie, na które zdaje się nikt nie znalazł dotychczas wyczerpującej odpowiedzi, a mianowicie: Co się dzieje w rzeczywistości w Związku Sowieckim, i jakie będą rezultaty obecnych wypadków dla siły wojskowej i prestiżu Sowietów na świecie? Ustawiczne wiadomości o sabotażach, zdradach, szpiegostwie i całkowitej nieudolności zataczają tak szerokie kręgi, że stają się nieomal powszechne i niewątpliwie dają powód do daleko idących wniosków.

Zdaniem pisma, francuskie koła w ministerstwie spraw zagr. i w sztabie generalnym uważają, że obecne wydarzenia doprowadzą do dyktatury Stalina, której wszystko zostanie bezlitośnie podporządkowane.

„Jeżeli chodzi o politykę zagraniczną Sowietów — pisze „Daily Herald” — koła te są zdania ze antagonizm między Hitlerem a Stalinem sięga tak głęboko, iż na nie nawisł sowiecko-niemiecką liczyć można jako na stan trwały.

Wydarzenia te są zagadką również dla brytyjskiego ministerstwa spraw zagr. Zaskoczeni są także znawcy spraw sowieckich, podobnie jak ambasady obecne w Moskwie i korespondenci prasy zagranicznej, którzy co prawda przesyłają sprawozdania faktyczne, ale nie są w stanie wydarzeń tych objaśnić. Nikt nie wierzy w oficjalną wersję sowiecką, gdyż jest ona zbyt krucha, aby mogła być prawdziwą. Gdyby rzeczy-

## OZN w Kościerzynie

W poniedziałek, dnia 7 bm. odbyło się w sali hotelu Pomorskiego przy udziale 150 uczestników zebranie konstytucyjne oddziału kościerskiego O. Z. N. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego komitetu organizacyjnego p. dr. Lemańczyka i powołaniu prezydium, objął kierownictwo prezes okręgu gdyńskiego OZN p. mec. Ewert-Krzemieniecki z Gdyni, udzielając głosu pełnomocnikowi wojewódzkiemu, p. posełowi Marchlewskiemu, który w godzinowym przemówieniu wszechstronnie i wy-czerpująco wyjaśnił cele, zadania i podstawy ideowe tworzącego się Obozu. Następnie w dyskusji zabrał głos p. Piotr Skaja (kupiec), p. prof. Loroeh i p. mecenas dr. Szydłowski.

Z kolei p. poseł Marchlewski ogłosił skład nowo mianowanego Zarządu, w skład którego wchodzi: 1) p. dr. Lemańczyk — prezes, mec. Pokorzyński I wiceprezes, Zimny (kupiec) II wiceprezes, prof. Bruski — sekretarz, Banucha (kupiec) skarbnik, członkowie zarządu: inspektor Żytko, prof. Loroeh, Rosinek, naucz. Hoppe i Muszyński.

Patriotyczne społeczeństwo Kościerzyny niezawodnie powita radośnie powstanie w mieście naszym oddziału O. Z. N., gdyż doskonale rozumie powagę chwili, w której zbiorowy czyn skonsolidowanego i zjednoczonego Narodu może jedynie stworzyć atmosferę normalnej, rzeczowej i owocnej pracy dla dobra Ojczyzny.

## Ważne zarządzenie o klasyfikacji gruntów ornych

Warszawa, 11. 6. (PAT.) W 131 nr. „Monitora Polskiego” z dnia 11 czerwca rb. ukazało się bardzo ważne dla szerokich kół rolniczych zarządzenie ministra skarbu z dnia 31 marca 1937 r. w rozumieniu z

min. rolnictwa i reform rolnych w sprawie instrukcji dla klasyfikacji gruntów ornych dla podatku gruntowego. Zarządzenie to zawiera szczegółowe załączniki, klasyfikujące ziemię orne.

wiście tak było, że w armii, marynarce, przemyśle, polityce i organizacjach partyjnych międzynarodówki moskiewskiej dziesiątki wypróbowanych komunistów na wysokich i odpowiedzialnych stanowiskach zajmowało się działalnością szpiegowską i

sabotażową z ramienia obcych rzesz, to wówczas Związek Sowiecki po 20 latach rządów bolszewickich musi być bardziej zgny i zdeprawowany, niżeli było jakkolwiek państwo w historii — stwierdza „Daily Herald”.

**W ostatniej chwili donosi PAT z Moskwy, że wszyscy stawieni przed sądem generałowie sowieccy wraz z Tuchaczewskim zostali skazani na śmierć.**

## Mecz lekkoatletyczny Europa—Ameryka

Warszawa, 11. 6. (PAT.) Na obradach Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie z inicjatywy przedstawiciela Niemiec ustalono, że w r. przyszłym rozegrany zostanie w Berlinie sensacyjny mecz lekkoatletyczny Europa — Ameryka. Mecz ten odbędzie się po lekkoatletycznych mistrzostwach Europy w Paryżu.

## KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY

### W dalszym ciągu upał

W dniu wczorajszym pogoda w Polsce kształtowała się w dalszym ciągu pod wpływem suchych i bardzo ciepłych mas powietrza zwrotnikowo - kontynentalnego. Wskutek tego w całym kraju było słonecznie i upalnie. Temperatura o godz. 14-tej wynosiła: 24 st. w Gdyni i Zakopanem, 26 we Lwowie, 27 w Tarnopolu, 28 w Zaleszczykach, 29 w Krakowie, 30 w Warszawie i Wilnie, 28 w Łodzi, 32 w Poznaniu i Grudziądzu i 33 w Bydgoszczy.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 12 bm.: Pogoda słoneczna i upalna przy umiarkowanych wiatrach południowo - wschodnich.

**POKOJE**

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie

**w HOTELU ROYAL**

ul. Chmielna nr. 31  
Kawiarnia. Bezpłatny garaż.





### Spółdzielczość instrumentem zbiorowego dobrobytu

W dniu 13 czerwca obchodzimy już tradycyjny dzień spółdzielczości w Polsce. Jest to jeden z celowych i pożytecznych dni, który ma popularyzować ideę tak wielką, tak społecznie pożyteczną, jak idea spółdzielczości. I to tym bardziej w Polsce, gdzie pod tym względem stoimy daleko w tyle za oświeconym zachodem europejskim, gdzie spółdzielczość święci olbrzymie tryumfy na polu społeczno - gospodarczym.

Spółdzielczość ma donosić przyszłość w gospodarstwie światowym. A tymczasem rozejrzmy się w naszych stosunkach.

W Polsce mamy przeszło 12.000 spółdzielni.

Dwanaście tysięcy spółdzielni — to jak na obszar Polski i 34 miliony ludzi cyfra zawstydzająco niska... To — powiedzmy otwarcie — bardzo ubogie przenikanie ducha spółdzielczości w masy. To zarazem przejaw bardzo powoli rozwijającego się zwysłu organizacyjnego. wśród najszerszych warstw ludności w tej tak ważnej dziedzinie, jaką jest spółdzielczość.

Jeszcze bardziej wymowne, niż sam fakt istnienia u nas tylko 12.000 spółdzielni, jest ich rozmieszczenie, ich typy, ich skład. Nie rozporządzamy danymi z ostatnich czasów; mamy natomiast pod ręką dane z r. 1933 (ogłoszone w ostatnim „Małym Roczniku Statystycznym”), kiedy ogółem w Polsce było 11.667 spółdzielni, a zatem zaledwie kilkaset mniej niż obecnie.

Otóż wśród tych 11.667 spółdzielni było: 1253 spożywczych, 2.580 rolniczo-handlowych, 1.275 mleczarskich, 5.490 kredytowych, 189 mieszkaniowych i 502 „różnych”.

Jak te spółdzielnie są rozmieszczone? I tu otrzymujemy bardzo charakterystyczne cyfry. Polska centralna posiada ogółem tylko 3.249 spółdzielni, kresy północno-wschodnie tylko 1.534, natomiast południowo-wschodnie połacie państwa aż 5.175 spółdzielni... A więc łatwo stąd wywnioskować, że najintensywniejszy ruch spółdzielczy wykazują Ukraińcy w Małopolsce Wschodniej.

Tak samo bardzo znamienne są dane, obejmujące zasięg ludzi, zorganizowanych w ruch spółdzielczy. Ogółem spółdzielnie w Polsce mają około 2 i pół miliona członków, z czego w województwach centralnych jest tylko 739.000, w woj. wschodnich tylko 296.000, natomiast w Małopolsce Wschodniej przeszło 1.226.000...

Dwa i pół miliona spółdzielców... Jak na kraj liczący 34 mln. ludzi — bardzo niski odsetek... A równocześnie przeszło milion członków spółdzielni w środowiskach, zamieszkałych w dużej części przez ludność ukraińską — bardzo stosunkowo wysoki odsetek...

Gdy u nas tak mizernie się przedstawia ruch spółdzielczy, zajrzmy za kulisy mniejszości czy to niemieckiej, czy ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej. Dostrzeżemy obraz, nad którym musimy się poważnie zastanowić.

Weźmy choćby dla przykładu potężną organizację „Masłosojuza”. Wedle ostatniego ujawnionego bilansu tej spółdzielni ma ona przy zaledwie 600.000 zł kapitale zakładowym roczny obrót, przekraczający 60.000.000 złotych...

Cyfry te i fakty mają swoją głęboką wymowę i skłaniają do wprowadzenia z nich realnych wniosków.

Wciąż słyszymy białania, że ożywienie naszego życia gospodarczego napotyka na trudności, mające swe źródło w braku kapitałów. Ze z tej właśnie przyczyny inicjatywa prywatna u nas nie może się rozwijać w większych rozmiarach. A przecież jakaż jest dogodniejsza sposobność ominięcia tej przeszkody, niżli ruch spółdzielczy?

Przecież na spółdzielczość składa się drobny kapitał ludzi szarych, małych. Drobny kapitał, ale w sumie tworzy do-

# Niezbadane tajemnice śmierci gen. Moli

## Katastrofa czy zamach ze strony czerwonych przeciwników?

Śmierć gen. Moli przedłuży krwawą rzeź. — Zmarły generał był jednym z wybitniejszych mężów „białej, narodowej” Hiszpanii, walczącej z Hiszpanią czerwoną. — Ciężki cios dla narodowej Hiszpanii.

Śmierć tego wybitnego generała nasuwa cały szereg refleksyj.

Coraz głośniejszemu mówi się dzisiaj, że śmierć gen. Moli nie została spowodowana zwykłą katastrofą lotniczą. Wśród wielu wersji krążących na ten temat nie brak nawet i tej, że katastrofa wywołana została... masywną piekielną, którą ponoć czyjeś zbrodnicze ręce umieściły w kabinie samolotu. Tak czy inaczej nie ulega wątpliwości, że właśnie gen. Mola był solą w oku Hiszpanii rządowej.

Choć nie wywodził się z anglo-sasów, nota bene w typie właśnie do Anglika bardzo podobny, młodzieńczy mimo swych pięćdziesięciu sześciu lat, odznaczał się zupełnie nie hiszpańską równowagą, opanowaniem i beznamiętnym podchodzeniem do każdego zagadnienia.

Taki był podczas oblegania Madrytu, w

pierwszej fazie walk o to nieszczęśliwe miasto, taki był na froncie baskijskim i taki był w życiu politycznym, w którym z konieczności brał udział.

Aczkolwiek gen. Mola był kiedyś wybitnie republikańskim generałem, nie zawahał się pierwszy uderzyć na „czerwonych”. Zdobył Burgos i utworzył w nim rząd obrony narodowej.

Nie przeszkadza to, że w wypadku istotnego wycofania obcych ochotników z obydwu walczących ze sobą armij hiszpańskich do czego dąży konsekwentnie przede wszystkim Wielka Brytania, czerwoni znacznie chętniej pertraktowaliby z Molą czy jako generałem czy jako premierem rządu powstańczego, niż z nieulubianym Franco, bądź mającym małe znaczenie polityczne „spakerem radiostacji sewilskiej” gen. Quaiipo de Llano. Zdaje się nie ulegać najmniej-



Nie wszędzie jest elektryczność — ale wszędzie można mieć nowoczesne oświetlenie dzięki lampie spirytusowej



PO ODBIÓR WYGRANEJ  
SPIESZĄ Z RADOŚCIĄ!!!  
DO SŁYNNIEJ ZE SZCZĘŚCIA  
KOLEKTURY  
**RUNO**  
RAWICZ i Ska  
LWÓW, PL. MARIACKI 4

GDZIE W KAŻDEJ LOTERII WYPLACA SIĘ SETKI TYSIĘCY ZŁOTYCH  
ZAMÓWIENIA Z PROWINCJI ZAŁATWIAMY ODWROTNA POCZTA

# O rozbudowę floty handlowej

Rocznie tracimy na rzecz obcych bander 100 milionów złotych

Czy dostosowaliśmy wielkość naszej floty handlowej do olbrzymiego wzrostu wymiany towarowej, eksportu i importu? — oto pytanie na które odpowiedź nie jest pocieszająca...

Czy wiecie, że zaledwie 11 procent, do słownie: jedenaście procent — naszego handlu morskiego obsługuje polska bandera? a corocznie wydajemy około 120 milionów złotych za usługi obcych bander?

Czy wiecie, że za drobną część kwot, wpłacanych co roku obcym banderom tytułem zapłaty za przewóz towarów w naszym obrocie morskim, moglibyśmy zbudować co roku co najmniej kilka statków frachtowych?

też. Jeśli się we wsi, miasteczku zbierze setka, kilkuset członków — już z takimi kapitałami podjąć można pożyteczną inicjatywę.

Wyższość takiego czynnika spółdzielczo-społecznego nad przedsiębiorstwem prywatnym, czy kapitalistycznym polega na tym, że nie spekulacja na zysk jest głównym celem, ale zaspokojenie żywotnych potrzeb środowiska, w którym spółdzielnia działa. Równocześnie staje się ona jakby szkołą kultury gospodarczej, szkołą działaczy społecznych, krzewicielką świadomości obywatelskiej.

Zyjemy właśnie pod znakiem idei konsolidacyjnej, społeczeństwo nurtujące coraz głębiej prądy, zmierzające do zjednoczenia w pracy pozytywnej, twórczej; w miejsce doktryn polityczno-par-

Czy wiecie, że każdy nowy statek, płynący pod polską banderą, to nie tylko wzmocnienie naszej penetracji handlowej — w myśl starej zasady, że „handel idzie za banderą”, ale również i możliwość zatrudnienia coraz większego zastępu polskich marynarzy?

Czy wiecie wreszcie, że przeniesienie coraz większej części ładunków na nowe statki polskie — a więc zaoszczędzenie dewiz za opłatę przewozu na obcych statkach — miałyby pozytywny — i coraz większy — wpływ na nasz bilans płatniczy?

Rozwój Gdyni, rozwój naszego handlu morskiego, fakt, iż trzy czwarte tonażu naszego handlu zagranicznego idzie drogą

tywnych, które dzieliły społeczeństwo, chcemy dawać w życiu zbiorowym pierwszeństwo hasłom, mającym siłę jednoczącą.

Jedną z dziedzin, które te hasła realizują, jest bezsprzecznie ruch spółdzielczy. Zrozumieli to działacze ukraińscy i stworzyli najgęstsza sieć spółdzielni w Polsce.

Trzeba, byśmy poszli tym śladem. Powiedzmy sobie szczerze: pozostaliśmy w tyle, musimy nadrobić stracony czas i niewyzyskane dotychczas możliwości. Nie dwa i pół miliona spółdzielców ma być w Polsce, a co najmniej dziesięć razy tyle.

Takie postawienie sprawy podyktowane jest warunkami współczesnego życia, interesem tak samo jednostki, jak i całej zbiorowości polskiej.

szej wątpliwości, że w tym wypadku właśnie gen. Mola wyrósłby do rozmiarów meża opatrnościowego w krwawym zatargu hiszpańskim, bowiem wszystko wskazuje na to, że on jeden potrafiłby zatarg ten zlikwidować.

Śmierć gen. Moli niewątpliwie przyczyni się do przedłużenia walk w Hiszpanii, gdyż ze śmiercią tego wybitnego generała, konkretnego polityka znikły szanse na kompromisowe załatwienie hiszpańskiej rzezi.

morską — przepaja nas słuszną i usprawiedliwioną dumą. Ale z tego przecież trzeba wysnuć gospodarcze konsekwencje... Trzeba sobie powiedzieć: nie byliśmy i nie jesteśmy — o ile chodzi o naszą flotę handlową — przygotowani do tak szybkiego i tak wielkiego rozwoju. Trzeba sobie powiedzieć: musimy wielkość floty handlowej przystosować do istotnego zapotrzebowania; nie wolno nam tracić rocznie przeszło 100 milionów na rzecz obcych bander.

Jesteśmy wciąż w tym smutnym położeniu, że właściwie własnej stoczni, budującej nowe statki, nie mamy... Stworzyliśmy wielki port, od 17-tu lat intensywnie wyszukujemy „okno na świat”, ale na własną stocznice jeszcze się nie zdobyliśmy... W wielkim planie inwestycyjnym, obejmującym lądowe arterie komunikacyjne — drogi, mosty, koleje itd. — budowa stoczni, tej nieodzownej przesłanki rozbudowy środków komunikacyjnych na morzu, musi zająć jedno z pierwszych miejsc.

Musimy zatem zagadnieniu rozbudowy floty handlowej poświęcić jak najbaczniejszą uwagę. Nie tylko ze względów prestiżowych, ale po prostu dobrze pojętego interesu finansowego i gospodarczego. Nie 11 proc. ładunków, ale wielokrotna tej cyfry musi odbywać drogę w świat na statkach, płynących pod polską banderą, nie 120 milionów, a drobny ułamek tej sumy możemy poświęcić na przewozy, odbywające się pod obcymi banderami. I wtedy dopiero będziemy mogli mówić, że „okno na świat” wyzyskaliśmy w całej pełni.



**Na odcinku gospodarczym**

# Spółdzielczość wypiera kapitalizm i socjalizm

Pewne przejawy idei spółdzielczej można już zauważyć w średniowieczu. Są to skromne jednak początki. Właściwy rozwój spółdzielczości przypada na pierwszą połowę XIX wieku. Spółdzielczość jest najmłodszym ruchem społecznym. Spółdzielczość rozwijać się może równorzędnie z demokracją.

Przeobrażenia polityczne jakie się dokonały w ustroju liberalnym z jednej strony, komunistycznym z drugiej i trzeciej zaś wielko-kapitalistycznym stworzyły dopiero warunki dla rozwoju ruchu spółdzielczego.

Następujący rozwój przeobrażeń społecznych idących ku wyższym formom. Zaprzeczeniem zasad spółdzielczego ruchu jest ustrój plemienny-komunistyczny ludów mu rzyńskich, takim samym zaprzeczeniem jest koczowniczy socjalizm i kapitalizm ogólnie światowy.

W krajach Europy zachodniej ustępuje kapitalizm i socjalizm przed ruchem spółdzielczym. Ten kapitalizm i socjalizm, który ongiś drogą długowiecznych przemian wyrugował znów ustrój plemienny komunistyczny.

Ciekawa ewolucja przemian form społecznych, przypominająca proces rozwoju naturalnego od najniższych do najwyższych istot.

Zasadniczym też prawem społecznym jest ewolucja przemian idąca w kierunku stworzenia form wyższego rzędu w oparciu o ustroje i metody działania poprzedzające okres obecny.

Skuteczność samego rozwoju każdego ruchu społecznego zależy od szeregu czynników, w pierwszym zaś rzędzie od natężenia siły spowodowanej potrzebą przemiany jednokierunkowej, oraz ogólnego poziomu kulturalnego tej masy. Dwa powyższe czynniki decydowały zawsze o powodzeniu samego ruchu oraz o utrzymaniu zdobytego stanu faktycznego. Otóż długoletnia praktyka spółdzielcza wykazuje, iż problem kultury masy jest podstawą, na której można budować początkowe założenia ideowe. Nie chodzi tu o kulturę intelektualną we wszechstronnym pojęciu, ale o kulturę czysto społeczną.

Weźmy na przykład Danię, jako wzór spółdzielczego państwa w stu procentach. Tam spółdzielnie mleczarskie nawet najmniejsze są wyposażone w najbardziej nowoczesne techniczne aparaty, u nas natomiast istnieje stan prymitywny, który jest hamulcem w ogólnym rozwoju. Innym przykładem kultury jest Szwajcaria, gdzie chłopci po przelaniu habsburskiego feudalizmu stworzyli demokratyczne warunki rozwoju i z właściwym sobie uporem od najmniejszych ręcznych warsztatów doszli do szczytowego poziomu cywilizacji. Podobnie było z Italią, gdzie znów początkiem rozwoju ruchu spółdzielczego była nie tyle odruchowa potrzeba przemian, ile skrytaliczowana wyraźna idea. Wszędzie decydowała kultura masy, rozumiejąca dokładnie znaczenie czynnika współdziałającego.

Jeśli chodzi o polską spółdzielczość, tośmy już zrobili znaczny krok naprzód. Dla przykładu wspomnijmy o Liskowie, gdzie przed kilku dniami odbywały się u-

roczystości z udziałem najwyższych przedstawicieli życia państwowego w Polsce.

Trzeba jednak sobie powiedzieć prawdę, że po za tymi godnymi uznania wyjątkami, spółdzielczość Polska w swych początkowych poczynaniach popełniła kilka zasadniczych błędów, które opóźniły rozwój tego ruchu. Pierwsze, to przekreślenie zasadniczego warunku i ewolucji. Państwo zniszczone wojną postanowiono odbudować w szybkim czasie, nie dając możliwości na rozwój społecznych zainteresowań, szczególnie chłopca. Chcąc później nadrobić te braki, zakładano całe masy spółdzielni, nieraz po kilka w jednej wsi co spowodowało rozczłonkowanie ogólnego ruchu, ruch był spontaniczny lecz na bardzo niskich odcinkach. Ostatecznie aby usprawnić stronę organizacyjną, stanowiska kierownicze w spółdzielniach pozajmowali ludzie „z urzędu”, stąd załamanie cech ideowych, cech społecznej pracy.

Członkowie kupowali i płacili składki, lecz pracowali ludzie obcy z zewnątrz. Nie było ewolucyjnego przygotowania mającego podnieść poziom kulturalny społeczeństwa. Ostatecznie brak zrozumienia założeń ideowych oraz społecznej kultury nie wytworzył u nas spontanicznego ruchu w imię pewnych, zupełnie realnych haseł.

## Herbaty Hożakowskiego — rozkosz znawców!

## Termin płatności I-szej raty podatku od nieruchomości

Ministerstwo Skarbu przypomina, że w dniu 30 czerwca br. upływa termin płatności I-szej raty podatku od nieruchomości za rok 1937.

Z uwagi na spodziewany napływ płatników do kas Urzędów Skarbowych, w interesie płatników wskazane jest wcześniejsze regulowanie tego podatku.

## Obniżenie oprocentowania kredytów kupieckich

W związku z notatkami, które ukazały się w prasie codziennej o trzecim milionie kredytów, przyznanych przez P. K. O. dla kupiectwa chrześcijańskiego, zrzeszonego w naczelnej radzie zrzeszeń kupiectwa polskiego i obniżenie oprocentowania tych kredytów, Stowarzyszenie Kupców Polskich, za pośrednictwem którego na terenie województw centralnych i wschodnich, kredyty te rozprawdane są przez Bank Związku Spółek Zarobkowych — wyjaśnia, że obecne oprocentowanie kredytów kupieckich, łącznie z opłatami manipulacyjnymi wynosi 7% w stosunku rocznym, co stanowi obniżkę o 1/2% w stosunku do poprzedniego oprocentowania. Procent ten (7%) obo-

wiązywać będzie obecnie zarówno przy udzielaniu nowych pożyczek, jak i dla pożyczek już przyznanych przy opicianiu procentów na następne raty.

Na skutek starań naczelnej rady zrzeszeń kupiectwa polskiego, procedura przyznawania kredytów i formalności związane z ich uzyskaniem, zostały uproszczone i obecnie petenci ubiegający się o kredyty, obowiązani są wypełnić tylko dwa egzemplarze formularza odpowiedniego zgłoszenia. Kredyty kupieckie w P. K. O. przyznawane są nadal w zasadzie do wysokości zł. 1.600 — na okres dwuletni. Spłata pożyczki następuje co pół roku w wysokości 25% sumy pożyczki.

## Wiadomości gospodarcze

### NOWY SKŁAD PAŃSTWOWEJ RADY KOMUNIKACYJNEJ

W Monitorze Polskim z dnia 9 b. m. ukazało się obwieszczenie ministra komunikacji w sprawie składu Państwowej Rady Komunikacyjnej na okres trzyletni, od 1937 do 1940 roku.

Do rady zostali powołani przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, większych miast, związków samorządowych i gmin miejskich oraz delegaci samorządu gospodarczego i rzemieślniczego.

Ponadto w skład rady wchodzi reprezentanci związków i zb i organizacji rolniczych, spółdzielczych, żeglarskich, jak również członkowie wyznaczeni przez ministra komunikacji.

### USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 42 z dnia 9 bm. w którym opublikowano m. in. następujące układy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

Układ, dotyczący długów rellelowych, podpisany w Londynie dnia 14 marca 1935 r. oraz oświadczenie rządowe z dnia 25 maja b. r. w sprawie wejścia w życie tego układu (poz. 330 i 331);

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dn. 5 czerwca 1937 r. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień porozumienia w formie not. wymienionych w Paryżu dnia 13 i 14 maja 1937 r. o przedłużeniu prowizorycznego układu handlowego między Polską a Francją z dnia 18 lipca 1936 r. i o zmianie art. 5 tego układu (poz. 332);

Rozporządzenie ministra Spr. Wewn. z dnia 1 bm. o upoważnieniu wojewody i Komisarza Rządu na m. st. Warszawę do przyznawania ulg w opłatach paszportowych oraz całkowitego zwalniania od tych opłat (poz. 334);

Rozporządzenie ministra Przem. i Handlu z dnia 5 b. m. o czynnościach rozrachunkowych, związanych z obrotem towarowym polsko-włoskim (poz. 336).

dzieci 4-letnia Józefa Plucińska, zblżyła się nieostrożnie do skrzydeł wiatraka i została przez nie uniesiona w powietrze. Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu.

W NIGEL w czasie corsa kwiatowego rozbiegany koń strącił kilkadziesiąt osób. Z pośród poranionych jedna osoba zmarła, a 15 poważnie rannych przebywa w szpitalach.

B. KRÓLOWA HISPANSKA WIKTORIA EUGENIA poleciła jednemu z nowojorskich hublerów „sprzedać część swoich klejnotów, między którymi znajduje się wspaniały krzyż noszony niegdyś przez angielską Wiktoria.

B. NEGUS HAILE SELASSIE wybrany został członkiem honorowym związku uniwersytetu w Cambridge.

W BERLINIE rozszła się wiadomość o poważnej chorobie Poli Negri. Artystka, bawiąc w Bayreuth uległa parę dni temu zatruciu. Stan chorej jest podobno groźny

### MOŻLIWOŚCI URUCHOMIENIA KOMUNIKACJI ŻEGLUGOWEJ GDYNIA-GDAŃSK - KRÓLEWIEC

W najbliższym czasie ma być uruchomiona linia okrętowa pomiędzy Gdynią — Gdańskiem a Królewcem, na której kursować na parowiec „Elnigkelt”, należący do amatora gdańskiego Emila Berenza. Linia ta ma głównie służyć do dowozu węgla bunkrowego do Królewca.

### ZNACZNY WZROST SPOŻYCIA CUKRU

W maju r. b. exkownie sprzedano na rynku wewnętrznym ogółem 32.631 ton cukru w wartości 2.792 ton w maju 1936 roku. Spożycie cukru na rynku wewnętrznym wzrosło przeto o 37%.

Eksport w maju r. b. był znacznie większy aniżeli w poprzednim roku, wynosił bowiem 2.489 ton, wobec tylko 90 ton.

### ZNACZNY WZROST EKSPORTU POLSKIEGO DO FRANCJI

Obroty z Polską w pierwszych czterech miesiącach roku bieżącego wykazują wzrost bardzo znaczny, bo o 123% w porównaniu z rokiem ubiegłym, gdy równocześnie eksport towarów francuskich do Polski wykazuje wzrost tylko 25%. Saldo dodatnie dla Polski za okres sprawozdawczy wynosi blisko 98 milionów fr. Należy przy tym zaznaczyć, że podpisany 22 maja r. b. traktat handlowy i układ płatniczy polsko-francuski, stwarza na dłuższy okres czasu podstawę do normalnej wymiany towarowej.

### WZROST SPOŻYCIA CEMENTU W CZECHOSŁOWACJI

W okresie pierwszych 5-ciu miesięcy r. b. cementownie czeskosłowackie sprzedały 36.982 wagony cementu, wobec 33.932 w odpowiednim okresie 1936 r. Sprzedaż cementu podniosła się więc w stosunku do okresu 5-ciu miesięcy 1936 r. o 3.050 wagonów czyli o 8,9%.

### ZNIŻKA CEN ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY W ROSJI

Donoszą z Moskwy, że na zasadzie rozporządzenia rady komisarzy ludowych ceny artykułów pierwszej potrzeby zostały znacznie obniżone. Towary te będą obecnie o 5 do 16% tańsze, niż przed niższą cen.

### PRODUKCJA ZŁOTA W ROSJI SOWIECKIEJ

Przemysł złota Z. S. S. R. wkrocza w trzecia pięcioletnie z wielkimi zapasami tego kruszcza. Według prowizorycznych obliczeń posiadane zapasy pozwolą na podniesienie eksploatacji złota w trzeciej pięcioletce o 75%. Przyuszczalnie 4 nowe wielkie kopalnie na Uralu i na Syberii dostarczą 20% całego wydobycia złota rosyjskiego w kraju Jakutów rozpoczęta będzie eksploatacja dwóch nowych kopalni.

Komunikacja z kopalniami ułatwiona będzie przez budowę setek kilometrów nowych linii kolejowych i szos samochodowych. Koszta własne eksploatacji złota mają być obniżone o 18 procent.

### PRODUKCJA ZŁOTA W KANADZIE

Kanada wyprodukowała ma w 1937 r. złota wartości około 135 mln. dol. Ponieważ większość swego złota sprzedaje ona St. Zjedn. panuje w Kanadzie zanępkolejność z powodu pogłosek o projektowanej obniżce wartości złota, gdyż spowodowałoby to upadek tej rozbudowanej w Kanadzie gałęzi produkcji.

**PRZY HEMOROIDACH HEMORIN KLAWE**  
Do nabycia w każdej aptece

### PRZEGLĄDAMY PRASĘ

#### „Robotnik” na usługach akcji żydowskiej

Warto to sobie zakarbować w pamięci. Oto gdy cały naród trzeźwo myślący i z troską o przyszłość kraju, wypowiedział walkę gospodarczą żydostwu, które tamuje dostęp do handlu, rzemiosła synom robotników, dzieciom małorolnego gospodarza i chłopów, P. P. S., która mieni się być ordownikiem polskiej sprawy robotniczej, wydaje do spółki z komunizującym Bundem taką odezwę:

„Jako przedstawicielstwo (!) zorganizowanych sił mas pracujących stwierdzamy jednocześnie, że w walce demokracji z faszyzmem odegrać muszą decydującą rolę masy pracujące, które w obronie swego prawa do życia i rządzenia w państwie muszą zorganizować szeroką akcję samoobrony, zdolną do natychmiastowego przeciwstawienia się wszelkim prowokacjom faszystowskim i antysemitckim.”

Chaskielewicz — to nie prowokacja. A Mińsk Mazowiecki, a Przytyk? Z której strony prowokacja? Organ P. P. S. „Robotnik” tego nie widzi. Nie chce pamiętać o tym, że żydzi w Wilnie, w Płocku strzelali do żołnierza polskiego. On nawołuje do walki z antysemityzmem. Kogo nawołuje? Synów chłopskich i robotniczych, którym żydzi chleb odebrali w miastach? P. P. S. odezwą powyższą zamordował się sam w oczach polskiej opinii patriotycznej.

Szabesgojzel

### Dokumenty

„Wieczór Warszawski” podaje ciekawe wyjątki z przemówienia rzecznika powództwa cywilnego w procesie Chaskielewicza.

W Pińsku pod osłoną zmroku z okien strzelano do żołnierzy, osaczono zdradziecko oddział porucznika Zameczka, uzbrojona banda Żydów zaatakowała żołnierzy majora Łuczynskiego, za co nałożono na Żydów kontrybucję 100.000 marek i rozstrzelano trzydziestu kilku bolszewików. W Wilnie ludność żydowska zachowywała się wrogo, atak na Lidę nie powiódł się, gdyż wojska natrafiły na bardzo silny opór ze strony Żydów i piechota musiała kilkakrotnie bagnietem przewycięzać opór wroga.

Advokat powołał się również na dzieło generała Piorka, opisujące walki z Żydami na ulicach Wilna przy zdobywaniu miasta. Żydzi namiętnie walczyli z wojskiem polskim, rzucali granaty ręczne, strzelali z okien.

Również i w Płocku podczas inwazji bolszewickiej ludność żydowska zachowywała się wrogo wobec naszych żołnierzy, których oblewano gorącą wodą. Żydzi otwarcie sympatyzowali z bolszewikami, a jak pisał korespondent francuski, w Siedlcach stanowisko Żydów było wyraźnie wrogie Polsce. To samo we Włodawie, Białymstoku.

W połowie 1920 r. naczelne dowództwo uznało za konieczne całkowite wycofanie Żydów żołnierzy z szeregów armii i internowanie ich w obozie koncentracyjnym w Jablonnie. Był to jedyny chyba w dziejach wypadek.

Ponieważ w tej sprawie tak dużo mówi się o Kaluszyńcu, rodzinnym mieście Chaskielewicza, nie od rzeczy będzie przypomnieć jaki był Kaluszyńca podczas wojny. W historii 1-go pułku legionów jest mowa, że w nocnej walce pochwycono batalion żydowski, złożony z ochotników z Kaluszyzny.

Czy i w tym wypadku żydowscy publicyści będą starali się udowodnić, że to tylko sworadczone wypadki, za które cały naród nie bierze odpowiedzialności?

Na nic wykrety. (iks)

### Posiedzenie Rady Banku Polskiego

Dnia 10 bm. pod przewodnictwem prezesa Władysława Byrki odbyło się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rada wysłuchała sprawozdania dyrekcji i komisji rady z działalności Banku w maju rb.

## Telegamy w paru wierszach

Na wniosek KURATORIA WILEŃSKIEGO, Ministerstwo Wyznań Rel. i Ośw. Publ. zarządziło zamknięcie gimnazjum litewskiego w Świączajach, utrzymywane go przez litewskie Tow. Oświaty „Rytas”.

W bież. roku z TERENU WOJ. WILEŃSKIEGO wyjechały na sezonowe roboty rolne do Lotwy 14.162 osoby. Na roboty sezonowe do Estonii wyjechało 471 osób.

W MIEDZYCHODZIE, pow. Śremskim, robotnicy wykopując doły do fundamentów, natrafili na przedhistoryczny grób słowiański, obłożony zwalami kamieni. Znalezione wiele wartościowych przedmiotów.

ZE LWOWA wyrusza w sobotę pielgrzymka robotnicza do Częstochowy aby wziąć udział w masowym zjeździe i specjalnych uroczystościach, które odbędą się pod przewodnictwem ks. kardynała Hlonda.

DO KRAKOWA przybywa w tych dniach wycieczka dziennikarzy holenderskich. Gościom w czasie ich pobytu w Polsce towarzyszyć będzie radca Kraszyński z M. S. Z.

WE WSI KLONÓW w pow. kaliskim, w pobliżu wiatraka bawiąca się z grupą





chroni i oszczędza cerę

### Nowy attache handlowy Stanów Zjednoczonych

Dotychczasowy attaché handlowy ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. George Canty został przeniesiony na inne stanowisko. Attaché handlowym w Warszawie mianowany został p. Charles Edward Brookhart.

### Ofiary bolszewizmu wołają o pomoc

Sekretarz Generalny Ligi Narodów w Genewie otrzymał ostatnio memoriał Ligi ludów ciemionych przez Rosję bolszewicką. Wchodzące w skład Związku Sowieckiego ludy Azerbejdżanu, Karelii, Północnego Kaukazu, Krymu, Dónu, Gruzji, Idel-Uralu, Ingrji, Kómi, Kubani Turkiestanu i Ukrainy, zwracają uwagę świata na wywrotową akcję Rosji sowieckiej i Kominternu dążących do rozpętania rewolucji światowej.

Narody uciemiężone przez Moskwę, które po rewolucji 1917 roku zorganizowały się w państwach niezależnych, pierwsze padły ofiarą naporu bolszewizmu. Mimo błagania Ligi Narodów o pomoc, mimo odwoływania się do sumienia świata, ludy te nie znalazły poparcia swoich wysiłków w walce z naciskiem komunizmu. Moskwa, jako reprezentant Rosji sowieckiej, rabuje zboże, cukier i węgiel Ukrainy, naftę i mangan Kaukazu, lasy Karelii, bawełnę Turkiestanu, a na niedostępnych stepach Idel-Uralu zorganizowała swój przemysł wojenny.

Liga ludów ciemionych przez Moskwę, wzywa Ligę Narodów do umieszczenia tej sprawy na porządku obrad nadzwyczajnego posiedzenia Ligi i rozwiązania problemu „w duchu sprawiedliwości umów międzynarodowych”.

## Papuga... i co z tego wynikło?

(Historia prawdziwa)

Przyjaciele moich przyjaciół posiadali papugę — piękną papugę, która wabiła się Riki. Miałem to stworzenie w małej estymie. Doprowadzała mnie zawsze do białej pasji, drąc się w niebogłosy, ledwo wszedł

do pokoju: „Siadaj!” Nie zdążyłem się jeszcze przywitać z Jasiem i Lolą, a już ptaszysko powtarzało raz za razem: „Siadaj! Siadaj! Siadaj!”

— Nie lubisz, widzę, naszej Riki — zauważył któregoś dnia poczciwy Jasio. — De nerwuje cię jej uprzejmość.

— No, niee.. nic takiego...

— Nie krepuj się, Stefanku, nie lubisz Riki, nie masz jednak racji — wtrąciła żywo Lola. — To takie kochane stworzenie. Wyczyła się tego „siadaj” od nas. Słyszała tyle razy, jak się prosi przybyłych z wizytą: siadaj, i powtarza biedactwo, wyręczając go spodzary w uprzejmości.

— Tak istotnie, to bardzo ciekawe — bałem, udając zainteresowanie dla talentów Riki.

Nadeszło lato. Wziąłem urlop i zamierzałem wyjechać nad morze. Stało się jednak inaczej. Musiałem odłożyć termin wyjazdu na miesiąc. Nie poprawiło to mego humoru. I właśnie w dniu nieudanego wyjazdu wpada nagle do mnie Jasio z propozycją, która mogłaby przyprawić o ból głowy nawet flegmatyczną mamę Syrenki - Tuzinki. Jasio z właściwym mu tupetem zaproponował mi ni mniej ni więcej przyjęcie „na garnuszek” Riki!

— Wyjeżdżamy pojutrze na trzy tygodnie, zamykamy mieszkanie i nie mamy gdzie umieścić naszej papuzki. Bądź taki dobry i weź ją do siebie!

Stało się. Od onegdaj posiadałem towarzyszkę niedoli kawalerskiej. Riki „osiadła” godziny mej samotności w murach mieszkania we właściwy sobie sposób. Od piątej rano poskrzekiwała wdzięcznie, witając dzionek w mowie nieartykułowanej. O ósmej, gdy już wstał, Riki z pedanterią zegarynki czy profesora gimnastyki wygłaszała krótkie aforyzmy. „Witaj! — Siadaj! — Wygraj!” — to był jej repertuar codzienny. Najbardziej drażniło mnie to „wygraj”. Skąd jej się to wzięło? Kto ją nauczył słowa „wygraj” i w jakim celu?

Gdyby nie obawa przed konsekwencjami, ukreśliłbym leś papudze. Któregoś dnia zahypnotyzowany wiecznym „wygraj”, poszedłem do kolektury i wziąłem ćwiartkę losu.

Wszystko się kończy, skończyła się wreszcie gościna Riki pod moich dachem. Jasio wie przyjechał i zabrał papugę. Prosiłem Jana o wyjaśnienie nowego repertuaru Riki.

— Słyszała, jak Lola wciąż mnie namawiała do kupna losu Loterii Państwowej. „Wygraj nareszcie!” — powtarzała. Riki zapamiętała „wygraj” i przyswoiła go sobie. Co jednak najciekawsze, to to, że istotnie wygrałem 10.000. Dowiedziałem się o tym wczoraj, zaraz po powrocie.

— Co ty mówisz? No, wiesz, ci. Ale... wyobraź sobie, co za zbieg okoliczności. Apel codzienny Riki podzielał tak na mnie, że wziąłem ćwiartkę do I. klasy 39 Loterii.

— Nomen omen, wygrasz Stefanku, ani chybi wygrasz! Ja ci to mówię. Wygrasz, bo kto nie gra, nie może wygrać, a kto gra, do tego nie dziś to jutro uśmiechnie się szczęście.

### Przypadek czy nagroda za wytrwałość

W numerze naszego pisma z dnia 5-6 bm. zamieściliśmy fotografię piętrowego pensjonatu „Marzenie” wybudowanego całkowicie za pieniądze wygrane na loterii.

Jak się dowiadujemy, zachodzi tu niesłychanie rzadki wypadek, że właściciel pensjonatu p. Lesiów wygrał w ciągu 3-4 lat trzy razy na jeden numer 51047 poważniejsze sumy. Numer ten trzyma on stale od szeregu lat, w kolekturze Dzierżanowskiego (Warszawa, Nowy Świat 64, Gniezno, Chrobręgo 2). Za pierwszą wygraną nabył on plac, drugą i trzecią zużył na budowę i wykończenie willi.

Wytrwałość gracza, który, nie zniechęcając się początkowym niepowodzeniem, grał stale na jeden numer w kolekturze Dzierżanowskiego, z której obsługi był wyjątkowo zadowolony. — została rzeczywiście hojnie nagrodzona.

Leon Sobociński.

### Z cyklu: Na Warmii i Mazurach

# Tam, gdzie się nie kończy polska Golgota...

(Oryginalny reportaż naszych wydawnictw)

Rozpoczynamy druk cyklu ciekawych reportaży pióra naszego współpracownika, który w czasie pobytu na Warmii i Mazurach zebrał mnóstwo materiału który nigdzie nie drukowany, zamieszczać będziemy na łamach naszego pisma. Red.

Gdy się było w Prusach Wschodnich, a umiało się patrzeć naokoło co się dzieje, to ma się taki przeobrzyni serwis wiadomości, taki natłok spostrzeżeń, że sama inwentaryzacja tematu, jego przetrawienie przedstawia znaczne trudności.

posyłać szkoły.

Bo ludność polska w Prusach Wschodnich przechodzi gehennę udręczeń. Nauczyciel i żandarm — to jedne obcegi, co do bólu ścisną wystraszoną ludność polską pod nieludzkiem gniotem przemocy.

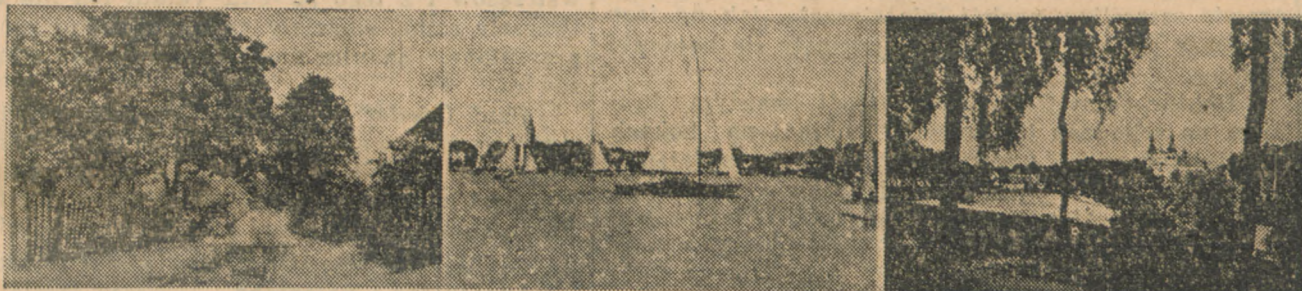
Odbieranie nauczycielom prawa nauczania, redaktorom polskim prawa wykonywania zawodu, nacisk na rodziców, ażeby swe dzieci odbierali ze szkół polskich, najwyszukańsze utrudnienia, żeby gorzki los nauczyciela i ochroniarzki do reszty obrzydliz, — oto rozciągliwe pasmo udręki ele-

go kulturkampfu. Bądźmy ściśli, nawet stokrój gorzej się germanizuje, bo siłą i postępem.

Jak to rozumieć?

Nie skorzy jesteśmy podsycać waśni międzydzysiędzkich, nikt bardziej od nas nie chce zgody, dlatego odwołujemy się do czynników decydujących w Niemczech, odwołujemy się do całego narodu niemieckiego, który się szczyti tak światłym duchem jak Goethe, ażeby zaprzestał metod niegodnych wielkiego i kulturalnego narodu.

Jeżeli już los sprawił, że na terenach



### Piękno jezior mazurskich

Od czego zacząć? — Oto pytanie wstępne, które następuje się z kłopotliwą siłą. Te dy najracjonalniej będzie, skoro się da ogólny rzut oka na sytuację i wysunie się stąd pewne wnioski.

Nie zatrzymując się nad historycznym tłem i zagadnieniem Prus Wschodnich, co stanowi samo w sobie temat za obszerny, jak na reportaż, — godzi się na chwilę przypomnieć dzieje nieszczonego plebiscytu w roku 1920, którego data 11 lipca na zawsze będzie pokryta kirem smutku w dziejach naszych.

Ze plebiscyt na Warmii i Mazurach przegramy, było z góry wiadomo, gdy tylko ko media ta się rozpoczęła. Ale nikt nie przy puszczał, że ów plebiscyt będzie przegrany w tak straszliwy sposób, że zamieni się w pogrom ludności polskiej, że zmarowana będzie polać ziemi ojczystej, w przytłaczającej większości polskim ludem obsiadła.

Nie będę pisał dziejów dnia 11 lipca 1920 r. Uczyniłem to w osobnej publikacji, która czeka na wydawcę.

Jeśli na mgnienie pióra robię smutne wyominki o tej smutnej dacie, to wyłącznie mam na widoku zamiar wykazania, że polska racja stanu nie może się wyrzec naszych braci z Warmii, Mazur i ziemi Malborskiej.

Jeśli uznaliśmy stan prawny biegu historycznych zdarzeń, ustalony w sposób... bezprawny, bo plebiscytowym gwałtem i terrorem, to tym samym dostarczamy światu najlepszego dowodu naszej pokojowości, naszej chęci poprawnego współżycia z sąsiadem.

Ale uznawszy stan rzeczy, nigdy nie zgodzimy się na to, ażeby ludność polska od korzenia macierzystego oderwana, zdana była na łaskę i niełaskę landratów, ażeby dzień w dzień lud polski był brutalnie gnębiony, ażeby Polak cierpiał za to, że po polsku chce czuć i myśleć, po polsku się nazywać i modlić i dzieci swe do polskiej

mentu polskiego na ziemiach niewyzwolonych, elementu, który łąwą z dziada i praszczura na swej ojcowiznie siedzi.

A odwróćmy obrazek i przyjrzyjmy się jakim swobód zażywa mniejszość niemiecka na Pomorzu? I pod względem nauczania, stowarzyszeń, i pod względem gospodarczym i politycznym itd. Niechby Polak w Prusach Wschodnich tak głośno na ulicy lub w lokalu publicznym zachowywał się po polsku, jak to arogancko czyni mniejszość niemiecka na Pomorzu — w pół go-

Prus Wschodnich ścierają się wpływy dwóch kultur, to niech się ścierają nie przy pomocy gwałtu z jednej i bezsily z drugiej strony.

Bo aktem wstrętnego terroru jest skoro się Polakowi wybija szyby w oknach i odgraża mu się, gdy dziecko do szkoły polskiej posyła. Ohydne jest, gdy dzieci z polskiej szkółki maltretuje się na ulicy, po dte gdy nauczyciel Polak życia nie jest pewny, raz po raz ciągnany po sądach. Niegodne jest, gdy kobieciny warmijskie czy

## Ważne dla wyjeżdżających na urlop.

Nie wszyscy chyba wiedzą, że już w końcu czerwca będzie można bardzo tanim kosztem wyjechać na urlop. Urlopy można spędzać w kraju, jak również zagranicą. Warunki są bardzo korzystne i dostępne dla wszystkich. Należy tylko zawnazsua zaopatrzyć się w szczęśliwy los z kolektury J. WOLANOW, Warszawa, Marszałkowska 154. Koszt nie wielki, a możliwości kolosalne. Zamiejscowi mogą otrzymać szczęśliwe losy na zamówienie listowne. Konto P. K. O. Nr. 18.814.

4175

dziny najwyżej przyjechałaby po niego karetka pogotowia. jeśli wogóle miałyby już po co przyjechać

Prawo wzajemności nie jest przestrzegane. Ze względu na naszą tolerancyjność ma my chyba prawo domagać się tej tolerancyjności po tamtej stronie, choćby, bądźmy skromni — w 50 procentach.

Chcemy wierzyć słowom kanclerza Hitlera, który powiedział: „nikogo germanizować nie chcemy, owszem nie życzymy tego sobie”.

A przecież wbrew woli kanclerza ludność polską w Prusach Wschodnich nie może się jak za czasów najbardziej oszala-

mazurskie, które przychodzą na targ i mówią po polsku — wysmiewa się je i szykanuje itd. itd.

Ale dość tej ponurej litanii nienawiści. Nie pisalibyśmy może o tym, ale gdy się ostatnio Junta w prasie jak to członkowie BDO. lub Jungdeutsch partei poczynają sobie na Pomorzu, jak zuchwale podnoszą głowę nordycką obrażając krew słowiańską, w obrębie własnego Państwa zamieszkałą, tedy zdecydowaliśmy się opublikować cykl reportaży z krainy, gdzie polskość dzień w dzień jest krzyżowana, gdzie się nie kończy polska Golgota.





# PRZYGODA W WENECCJI

RUDOLPH AXEL • • ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

## WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

48)

— Aby pana ostrzec. Nie chcę, by pan wpadł w ręce policji.

— Mimo, że w twoich oczach jestem takim potworem?

— Niech pan ucieka! — zawołała, nie odpowiadając na pytanie. — Niech się pan schowa gdziekolwiek, ale nie traci czasu, bo za pół godziny już może być za późno!

— Muszę uciekać? — zapytał poważnie i potrząsnął głową. — Nie, na to, gdybym nawet miał taki zamiar, już jest za późno. Dawno spostrzegłem, że w pobliżu tego hotelu zawsze się kręci paru ludzi, którzy ze mnie oczu nie spuszcniają, chodzą za mną jak cienie krok w krok. Już od wielu dni jestem pod ścisłą obserwacją.

Jej ramiona opadły beznadziejnie.

— W takim razie już jest po wszystkim... Zrobiłam, co mi nakazywało... co musiałam. A teraz... teraz mogę znów odejść...

— Halu!

Znów ten głos! Słuchała okrzyku w cichym błogim ukojeniu. Powoli, bardzo powoli podniosła głowę, popatrzyła mu w oczy długim spojrzeniem, badawczym i przenikliwym; czegoś szukała, wszystkie siły włożyła w ten wzrok, jak gdyby chciała dotrzeć do samego dna jego duszy... i nagle zadrżała — krew jej uderzyła do głowy, uczuła palący żar na policzkach.

— Jeszcze nie wiesz, Halu?... — Jeszcze się nie przekonała?... — pytał z bezgranicznym smutkiem. Nie poznajesz swego Svena.

Z jej piersi wyrwał się zdławiony okrzyk. Sama nie wiedziała jak się stało, że się znalazła w jego ramionach, ujrzała tuż przed sobą jego twarz, patrzyła w jego oczy i w nich tonęła.

— Pomóż mi... — szepnęła gorąco. — Nie wiem, kim jesteś... Svenem czy kimś innym... Ale ja ciebie kocham, kocham... Nie rozumiem, co się ze mną dzieje... Ale pomóż mi, pomóż!

— Jestem twoim mężem, Halu — powiedział mocno.

Spojrzał na nią i ledwo uchwytany uśmiech przewinął się po jego ustach. Pochylił się i coś jej szepnął na ucho.

Gwałtowny dreszcz wstrząsnął całą jej postacią. Podniosła nań nienaturalnie rozszerzone oczy.

— To mógł wiedzieć... tylko Sven...

— Halu, moja Halu!

Wyraz ekstatycznego szczęścia rozpromienił

jej twarz.

— Sven, teraz ci wierzę! Ale jak mogłeś?! — wyrzuciła gorączkowo beładne słowa. — Co się popchnęło na tę straszną drogę? Wiem, że dla ciebie dawno przestałam istnieć! Teraz się kochasz w Grażynie! A ile innych kobiet przed nią było?... Zabije Germaine Niveller, potem biedną Giulie. Nawet mnie, mnie chciałeś zamordować! Dobrze, zabij! Już nie będę się broniła! Rób ze mną, co chcesz! Zabierz mnie, wszędzie za tobą podążę! Do Afryki, do pałacu Grioniego!...

— Bój się Boga, Halu! Uspokój się, moje dziecko, co ty wygadujesz?

— Nie chcę się uspokoić, nie mogę! — ciągnęła porywczo. — Teraz wiem wszystko, wiem, że jesteś Svenem, moim mężem, a jednocześnie tym potworem, który morduje kobiety! Ale najstraszniesz ze wszystkiego jest to, że ciebie kocham!

Oesterberg trzymał w ramionach na pół nieprzytomną i zupełnie wyczerpaną panią Halinę.

Nagle gwałtownym ruchem odwrócił głowę, ktoś mocno i stanowczo zapukał do drzwi. Otworzyły się, zanim zdążył cokolwiek odpowiedzieć; do pokoju wkroczyło dwóch poważnie wyglądających panów w cywilnych ubraniach, którzy stanęli w milczeniu po obu stronach wejścia, za nimi na korytarzu, ukazali się umundurowany policjant i komisarz Antocki.

— Wiem, po co panowie przyszli — rzekł spokojnie doktor Oesterberg. — Jestem do pańskich usług, panie komisarzu Antocki, tylko proszę się zapiekiować moją żoną.

Nad panią Haliną zapadła czarna noc. Nie czuła, jak Antocki ją podprowadził do kanapki i położył ostrożnie, nie widziała pożegnalnego spojrzenia Oesterberga, w którym dostrzegłaby prawdopodobnie prawie szczęśliwy spokój, nie słyszała, jak na jego rękach z cichym szcękaniem zatrzasnęły się kajdanki stalowe.

Doktor Sven Oesterberg zeszedł twardym krokiem po schodach hotelowych, mając po bokach urzędników policji kryminalnej, a z tyłu milicjanta, trzymającego dłoń na rozpiętej pochwie rewolweru. Czworo ludzi skierowało się następnie do motorówki policyjnej, przycumowanej do kamiennych schodków, wybrzeża i odpięło.

### W PREFEKTURZE

W sali prefektury, przeznaczonej na śledztwo wstępne, już nie panował uroczysty nastrój, jak to

### RABKA ZDROJOWISKO GÓRSKIE

WSKAZANIA LECZNICZE 2875  
DLA DOROSŁYCH I DZIECI!

było poprzedniego dnia. Do prefektury nie cisnęły się tłumy wzburzonych mieszkańców. Prawie nikt z weneccjan nie wiedział, że w tych godzinach porannych odbywało się w sprawie zamordowania Giulii Roucco nowe, prawdopodobnie rozstrzygające przesłuchanie.

Prefekt nie przyszedł. Komisarz Valani już nie wyglądał na Jupitera, miotającego gromy. Był blady i taki przemęczony, że ledwo się trzymał na nogach, dokoła oczu miał czarne obwódki.

Antocki nie lepiej wyglądał. Obaj pracowali bez wytchnienia całą noc: przeszukali dokładnie każdy kąt w pałacu Grioniego, wszystkie sale, przejścia, korytarze, poddasza, szczególnie pokoje, w których mieszkał doktor Sven Oesterberg, przetrząsnęli wszystkie jego rzeczy, zbadali skrupulatnie każdy skrawek papieru.

Po raz pierwszy sami przesłuchali aresztowanego i to trwało pełne trzy godziny. Wczesnym rankiem znów przestudiowali wspólne akta sprawy i porównali wyniki.

Potem wstępne śledztwo zostało wznowione.

Valani z trudnością ukrywał zdenerwowanie. Trochę niepewnie spojrzał na obecnych — tak, dziś nie było najmniejszych powodów do urzędowania uroczystego przedstawienia teatralnego.

Pani Halina i Grażyna Morzeńska były jeszcze pod zbyt silnym wrażeniem ostatnich ciężkich wstrząsów i z tego powodu Valani ich nie zaprosił. Przyszły same, siedziały drżące i cicho do siebie przytulone. Za nim stał poważny i skupiony Berzowicz.

Pani Cassier odjechała wieczorem w towarzystwie wywiadowcy Durota. Wiele trudu kosztowało przekonać starszkę, że jej obecność już jest niepotrzebna i w żadnym wypadku nie będzie miała wpływu na sprawę. O śmierci syna jeszcze nie wiedziała.

— Zupełnie słusznie — powiedział Durot zegnając Antockiego i Valaniego. — Niech jedzie do swojego domu w Aumelancourt. Przygotuj ją powoli do tej strasznej wiadomości. Tak będzie najlepiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

### SENATOR SEIL

## O zmianie granic województwa pomorskiego

(Dokończenie).

To też ośrodki te żywią daleko idące nadzieje z przyczyny powrotu do Wielkopolski. Sfery rolnicze wierzą, że w granicach nowego województwa doczekają się uregulowania Warty na całym jej biegu, co przyczyni się znacznie do ułatwienia zbytu produktów rolniczych z tych okolic do Poznania.

Rozważając zagadnienie zmiany granic województwa pomorskiego i warszawskiego nie sposób pominąć powiatu działdowskiego. Powiat ten przed wejściem w skład ziem Rzeczypospolitej należał do prowincji wschodnio-pruskiej.

Nad granicą województwa warszawskiego zamieszkuje go ludność mazurska, pokrewna ludności z mławskiego. Za włączeniem owego powiatu do nowego województwa przemawiają — powtarzam za radcą Julianem Suskim — względy komunikacyjne (połączenie z Warszawą Działdowa jest krótsze o 3 godziny niż z Toruniem) i konieczność ujednostajnienia podziału województwa.

Wysoka Izbo! W wywodach dotyczących, w których pragnęłam uzasadnić konieczność zmiany granic wyszczególnionych w projekcie województwa, załatwiłem się równocześnie z art. 1 tego projektu, znacząc, że uchwała sejmowa rozszerzya treść ustępu 1 w punkcie 1 przez postawienie włączenia do Pomorza gmin Chelmce i Kruszwica oraz Kruszwica miasto.

Art. 2 przewiduje ujednostajnienie z in-

1 kwietnia 1938 r. niektórych przepisów z zakresu opieki społecznej i związanych z nią ciężarów podatkowych, a to w tym sensie, że rozciąga na obszar powiatów, włączonych do nowych województw, normy obowiązujące w tych województwach. Przewiduje on również unifikację w dziedzinie organizacji samorządu wojewódzkiego na terenie województw poznańskiego i pomorskiego, gdyż na cały ten obszar wprowadza odnośne ustawodawstwa, obowiązujące dotąd na Pomorzu.

Art. 3 dotyczy zmiany ustawy z dn. 22 kwietnia 1926 r. w sprawie przyłączenia gmin wiejskich, wchodzących w skład powiatu jednego województwa, do przyleg-

go powiatu województwa drugiego Art. 3 tej ustawy postanawia, iż wchodzi ona w życie na obszarze b. obszaru austriackiego i rosyjskiego. Obecnie po wykreśleniu słów: „b. zaberu austriackiego i rosyjskiego” Rząd uzyskuje prawo dokonywania, gdy oczywiście zaistnieją, po temu warunki, ustawa tą przewidziane, t. zn., gdy wymagać tego będą względy natury publicznej pewnych korektyw granic województw na obszarze całego Państwa.

Przesunięcie granicy może być skutecznie przez włączenie względnie wyłączenie gminy z powiatu jednego województwa do powiatu województwa sąsiedniego, gdy gmina ta przylega bezpośrednio do granicy województwa.

Artykuły 4 i 5 ustawy o zmianie granic wprowadzone zostały uchwałą sejmową (mówię o projekcie sejmowym).

Pierwszy z nich przewiduje powołanie komisji rozliczeniowej dla obiektów majątkowych, stanowiących wspólną własność związków samorządowych.



### PO LOS I. KLASY

FORTUNE, MAJĄTEK, DOBROBYT

do szczęśliwej kolektury 4167

„Droga do Szczęścia“

Gdynia, ulica Świętojańska 10 — Telefon 13-77

gdzie w 38 Loterii padło

30.000 zł na Nr. 65446, 15.000 zł na Nr. 30779,  
10.000 zł na Nr. 160681 i wiele innych wygranych.

W drugim znów zagwarantowano prawa funkcjonariuszom samorządowym, przyjętym przez samorządy terytorialne i gospodarcze na skutek zmiany granic przewidzianych w tej ustawie.

Ustawa ma wejść w życie z dn. 1 kwietnia 1938 r. Komisja Administracyjna Senatu, rozważywszy szczegółowo zagadnienie zmiany granic omawianych województw na posiedzeniu odbytym dnia 25 maja 1937 r. postanowiła większością głosów przedłożyć Wysokiej Izbie wnioski o uchwalenie ustawy o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego w brzmieniu, uchwalonym przez Sejm — druk senacki nr. 190 łącznie z drukiem sejmowym nr. 419. Komisja Administracyjna wnosi również o uchwalenie wyszczególnionych w druku senackim rezolucji.

Do ustawy tej zgłoszone zostały wnioski mniejszości. Ponieważ omówi je sam wnioskodawca, na razie nie zabieram do nich głosu.

Wysoka Izbo! Kończąc, radbym wyjaśnić jeszcze, dlaczego w sprawozdaniu tym najwięcej miejsca poświęciłem Pomorzu. Uczyniłem to, aby dać należyty wyraz zapewnieniu, że Pomorze powiększone terenowo, zasłone dość licznym elementem — że się tak wyrażę, z pod serca i duszy Polski, bo elementem zawsze wyraźnie żywym i tętniącym narodem, i wreszcie wzmocnione materialnie, okrzepnie przez to tak wydatnie na siłach, że ze wzmoczoną mocą prowadzić będzie dalej kraj cały szlakiem zapewniającym mu najlepszą przyszłość, a nade wszystko, że godnie i wytrwale dźwizyć będzie naszą banderę okrętową, która — jak to ktoś określił — „jest koroną na głowie narodu”. (Okłaski).  
KONIEC.



# Jak wydobyto zwłoki feralnego topielca ze zbiornika wody pod Bielskiem?

Nasza rozmowa z nurkiem gdyńskim E. Kuzyniakiem

Przed kilku dniami całą Polskę obiegła wiadomość, że w zbiorniku wody w Wapienicy pod Bielskiem utonął agent handlowy Józef Gunia, który w stanie podchmieleńskim usiłował przepłynąć zbiornik i poniósł tragiczną śmierć w jego toniach. Tragiczną sytuację polegał na tym, że zbiornik w Wapienicy, posiadający kształt małego, zamkniętego tamą jeziora, zaopatruje w wodę całe miasto Bielsk, zwłoki topielca zaś, które na powierzchnię nie wypłynęły, rozkładając się mogły zakazić wodę i pozabawić jej przez to całe miasto na nieokreślony czas.

Dlatego też, gdy wiadomość o utonięciu człowieka w zbiorniku dotarła do władz, zarządzono natychmiast energiczne poszukiwania, mobilizując wszelkie, będące do dyspozycji środki. Postawiono na nogi całą miejscową straż pożarną, do zbiornika zapuszczono sieci i ciągnąc je wzdłuż dna, usiłowano w ten sposób natrafić na ciało topielca. Starania te trwały dwa dni, nie daly jednak rezultatu.

Wówczas, nie bacząc na związane z tym koszty, zarząd miasta Bielska zwrócił się

do urzędu Morskiego w Gdyni z prośbą o przysłanie nurka, który wywabiłby miasto od ciężającej na nim zmyry. Urząd Morski zgodził się na prośbę Bielska i obarczył tą trudną misją znanego nurka gdyńskiego, p. Eugeniusza Kuzyniaka. Wynajęto dlań również od „Lotu” specjalny samolot, którym p. Kuzyniak odleciał w poniedziałek o godz. 17-ej do Bielska. Przeszkody atmosferyczne zmusiły jednak samolot do wylądowania w Poznaniu, tak, że resztę drogi musiał nurek odbyć pociągiem pośpiesznym, przybywając na miejsce następnego dnia o godz. 8-ej rano.

Jak już wiadomo z doniesień telegraficznych p. Kuzyniakowi udało się w drugim dniu poszukiwań wydobyć topielca i uratować Bielsk przed groźącym mu brakiem wody. Po spełnieniu swego zadania nurek wrócił w czwartek do Gdyni.

Niezwłocznie po jego powrocie Redakcja nasza w Gdyni skomunikowała się z bohaterem bielskich poszukiwań, uzyskując od niego następujące szczegółowe informacje co do przebiegu całej tej niecodziennej akcji.

## Żmudne poszukiwania na głębokości 20 metrów

— Na dworcu w Bielsku — opowiada nam p. Kuzyniak — oczekiwali mnie z niecierpliwością przedstawiciele zarządu miejskiego i straży pożarnej. Natychmiast udałem się samochodem do Wapienicy, gdzie obecni byli starosta dr. Bocheński, burmistrz dr. Przybyła oraz lekarz powiatowy Wzgórz, otaczające zbiornicę, roily się od ludzkiego mrowia, dla którego przybycie prawdziwego nurka z nad morza z prawdziwym skafandrem, było nie lada sensacją. Zresztą, od dwóch dni miasto żyło w dużym napięciu, a ludność żydowska nie korzystała już nawet z wody wodociągów miejskich, sprowadzając ją z sąsiedniego miasta Białej, mimo że rozkład zwłok nie mógł jeszcze nastąpić. Słyszałem również wersję, że bezpłodne poszukiwania straży pożarnej, nasunęły podejrzenie, jakoby Gunia, który był poważnie zadłużony, wcale nie utonął i że cała sprawa jest mistyfikacją.

— Jezioro, które tworzy zbiornik, jest z jednej strony zamknięte tamą długości około 400 metrów, posiadającą u dołu dwa spusty, celem ewtl. spuszczenia wody. Dla miasta wodę odprowadza się specjalnymi rurociągami, przez które przepływa do dwójakiego rodzaju filtrów, gdzie oczyszcza się i dezynfekuje.

— Stosownie do wskazówek dwóch świadków wypadku, — ciągnie swą opowieść p. Kuzyniak, — którzy tragicznej nocy byli razem z Gunią na libacji i potem towarzyszyli mu na tamę, rozpocząłem poszukiwania wzdłuż tamy, gdyż tam rzekomo nieszczęśliwy miał skoczyć do wody.

### Każda Pani zdobędzie uznanie

Jeśli przygotowane przez Nią potrawy będą zawsze smaczne. Nie trudno o to, gdy do doprawiania potraw stosuje się znaną i od lat cenioną Maggię przyprawę. Należy zwrócić uwagę, że w Maggię przyprawie zawarte są **najsłabsze naturalne środki przyprawowe** i że jest ona nieograniczenie trwałą oraz niezwykle wydajną.

Potrawy, do których dodano kilka kropeł Maggię przyprawę, stają się rzeczywiście smaczniejsze i organizm łatwo je sobie przyswaja.

### Niemcy nie chcą wierzyć w techniczną przyczynę katastrofy „Hindenburga”

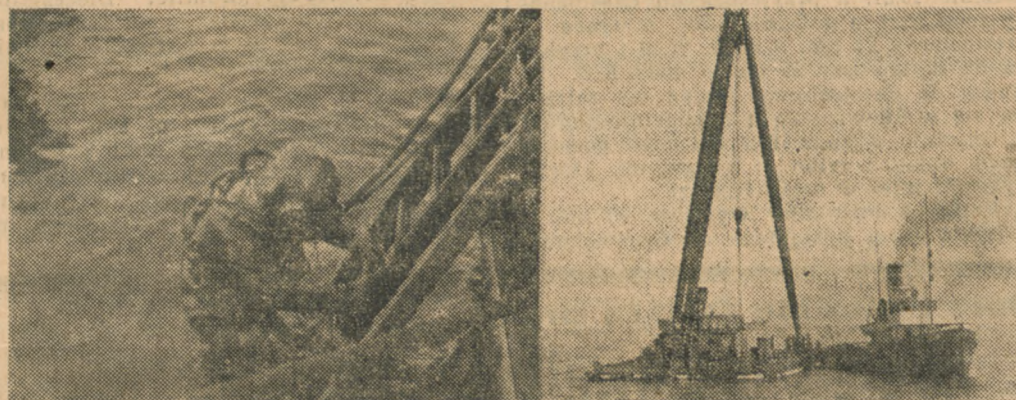
Berlin (PAT). Niemieckie biuro informacyjne komunikuje, że niemiecka komisja badająca przyczynę katastrofy sterowca „Hindenburg” zakwestionowała dotychczas wysuwane przyczyny katastrofy, jak: ulatnianie się gazu, złamanie śmigła, uderzenie piorunu, zły stan powłoki balonu i in. Komisja stwierdziła, że stan sterowca był bardzo dobry, oraz lądowanie odbyło się zupełnie prawidłowo. Gen. Goering polecił komisji prowadzić dalsze dochodzenia, których rezultaty zostaną podane do wiadomości publicznej.

Ustawione na tamie przyrządy umożliwiały mi poruszanie się na dnie zbiornika każdorazowo w promieniu 36 metrów. Musiałem więc badać dno etapami. Głębia przy tamie wynosiła od 17 do 25 metrów. Na tej głębokości ciśnienie dochodzi do 2 i pół atmosfer, co uniemożliwia dłuższe pozostawanie pod wodą. Poza tym poszukiwania utrudniała nierówność gruntu, liczne doły i pnie drzew, tkwiące na dnie, gdyż dawniej był tam las.

— Poszukiwania prowadziłem przez cały dzień, na topielca jednak nie natrafiłem. Zaczynałem już wątpić w skuteczność moich wysiłków. Przeszukałem również dno przy brzegu opodal zapory, gdyż znalazł się jeszcze jeden świadek wypadku, który twierdził, że Gunia skoczył stamtąd. I tu jednak nic nie znalazłem.

## Grób wśród liści i sitowia

— Kombinacja ze spuszczeniem wody niestety zawiodła. Mimo powtórnego przeszukania dna w pobliżu tamy, zwłok topielca nie znalazłem. Byłem już prawie zrezygnowany i raczej już z obowiązku, niż



1) Nurek gdyński Kuzyniak opuszcza basen po poszukiwaniach w pobliżu tamy. 2) Moment wydobywania na powierzchnię holownika „Zubr”, który przed kilku laty zatonął na redzie gdyńskiej wraz z kilkoma marynarzami. Kadłub holownika został opasany linami ratowniczymi przez nurka Kuzyniaka.

z przekonania, podjąłem raz jeszcze poszukiwania przy brzegu, w miejscu, wskazanym przez owego przypadkowego świadka. — Brodząc po dnie wśród sitowia natrafiłem nogą na dół, wypełniony starymi, zeszlaczonymi liśćmi. Pod stopą poczułem

coś miękkiego. Schyliłem się i rozgarniając listowie zapuściłem rękę w głąb. Dziwny był to traf, że ręką trafiłem prosto na zimną skostniałą dłoń topielca...

— Natychmiast szarpnąłem za linę syg-

## Zjazd gwiazdzisty Touring Klubu do Gdyni

Z okazji Święta Morza Polski Touring Klub organizuje automobilowy zjazd gwiazdzisty do Gdyni w czasie od 26 do 29 bm.

Start maszyn będzie mógł nastąpić w dniu 26 bm. od godz. 13 w południe. Zawodnicy, biorący udział w zjeździe, będą musieli znaleźć się na półmetku w Starogardzie tegoż dnia między godz. 18 a 20; w Starogardzie uczestnicy zjazdu zatrzymają się na nocleg. W dniu 27 bm. między godz.

6 a 8 rano odbędzie się impreza dodatkowa

— konkurs strzelania z broni małokalibrowej o oddzielną nagrodę strzelecką, dostępny nie tylko dla kierowców, ale i dla pasażerów.

O godz. 8 rano nastąpi start do Gdyni, gdzie meta otwarta będzie od godz. 10 do godz. 13. Uczestnicy zjazdu będą mieli wolny czas do 29 bm., w którym to dniu rano odbędzie się zbiórka samochodów, następnie defilada przez miasto i zakończenie zjazdu.

## Gala

to mydło, które spełnia to, co obiecuje!

- Jego piękny zapach trwa aż do ostatka, a skóra zachowuje go długo.
- Jego obfita i łagodna pianka pielęgnuje skórę, odświeża i upiększa cerę.
- Jego największa zaleta: cena 50 groszy i wielka wydajność w użyciu.

Niezwykle, jak jego nazwa.



Poradziłem wówczas burmistrzowi aby spuścił trochę wody, licząc na to, że powstały wskutek tego prąd znieśli ciało w pobliże znajdujących się w tamte otworów spustowych. Wodę spuszczone w nocy, obniżając jej poziom o 1,35 mtr., rano zaś w środę przystąpiłem ponownie do poszukiwań.

dok ciała, które zachowało się wyjątkowo dobrze, stracił przytomność. Ponieważ proces rozkładu zwłok jeszcze się nie zaczął, więc woda zbiornika Bielskiego została ocalona.

Na tym zakończył p. Kuzyniak swoją opowieść. Przez skromność zapewne nie dodał, że pracować musiał z dużym poświęceniem i znacznie ponad przepisaną normę. Waga misji jednak, którą miał spełnić, kazała mu niewątpliwie zapomnieć o własnym bezpieczeństwie.

Zaznaczyć jeszcze trzeba że p. Kuzyniak jest nurkiem od 14 lat i w Gdyni dokonał nie jednego już skomplikowanego wyczynu. Swego czasu przeprowadził on prace ratownicze około zatopionego holownika „Zubr”, który następnie po naprawie mógł wrócić do służby pod zmienioną nazwą „Łoś”.

P. Kuzyniak jest zaprzysiężonym rzeczoznawcą od spraw nurkownictwa przy Sądzie Okręgowym w Gdyni.

Przy zaparciu stolca, wzdęciach podbrzusza i ogólnych dolegliwościach, naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa powoduje szybkie i obfite wypróżnienie i zapobiega częstokroć powstaniu zapalenia wyrostka robaczkowego. Zalecana przez lekarzy.

## Tegoroczne imprezy wychowawcze KSM męskiej

Kierownictwo Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży męskiej Pomorza urządza w najbliższym czasie obóz tatrzański na Podhaju w Murzasichlu w czasie od 4 do 24 lipca, wielkie stowarzyszeniowe zawody w Tczewie 14 i 15 sierpnia, obóz wyszkoleniowy w Pile koło Tucholi od 17 sierpnia do 8 września i pielgrzymkę do Częstochowy w dniach od 4 do 15 września rb.

Biorącym udział w obozach i pielgrzymce przysługuje 82 proc. zniżka kolejowa.

## Tragiczny zgon elektrotechnika przy pracy

Podczas pracy monterów w elektrowni wojskowej na Helu uległ porażeniu prądem o wysokim napięciu pracownik warszawskiej firmy „Wysokie Prądy” 25-letni Franciszek Ziółkowski, kierujący robotami. Ziółkowski padł trupem na miejscu, wszelkie usiłowania przywrócenia go do życia ponosiły daremnie.



Telefon 12-77.

# SAMOCCHODY

MERCEDES-BENZ  
SKODA  
HILLMAN

# DE-HA-TE

Dom Handlowo-Techniczny **J. Englicht i Ska** Sp. z o. o.

Gdynia, Skwer Kościuszki nr. 15.



## NA EKRANIE TYGODNIA

ale w każdym razie charakter jego jest niecodzienny. Niecodzienny też urządził go kretyń. Tak spaskudzić ród męski.

Poco strajki okupacyjne, gdy można rozwód uzyskać na drodze legalnej, jeśli się po temu powody. Wilno wprowadzie już nie czynne, bo dobrał się tam prokurator do tych kombinatorów, którzy drogą listową udzielali rozwodów, zupełnie tak, jak korespondencyjne kursy księgowości,

ale przecież ostatnio Watykan unieważnił 75 małżeństw. Głównymi motywami unieważnienia małżeństwa była niepoczytalność umysłowa przed jego zawarciem. Na dobrą sprawę, to co najmniej 50 proc. wszystkich małżeństw możnaby unieważnić z tych samych pobudek. Wiemy przecież dobrze jak to się ekspressem dziś małżeństwa kojarzą.

Ha, żyjemy w czasach olbrzymiego,

„PIM” zamówił nam srogie upały. Zarne mamy lato. Spiekota, że daj Panie Boże wytrzymać. Mnie się wydaje, że ten PIM zemścił się na nas za wszystkie czasy. Za bardzo sobie z niego pokpiwaliśmy i teraz pomścił się, bo z lubością ogłasza w prasie, Radiu, iż skwar obecny jeszcze się długo przeciągnie, bodaj czy nie skończy się wraz z wojną hiszpańską. Zaiste u nas tak gorąco jak nie porównując w Hiszpanii.

Podzwrotnikowy mamy klimat. Jesteśmy wszyscy jakby rozklejeni. Po ulicy snują się mulatki krajowego wyrobu i Abisyńczyki krajowego stempla. Demokratyczne słońce równa białą rasę z czarną. Opalamy się na plaży kto na brązowo, kto na czarno. Większość wygląda tak czarno, jak najczarniejszy pesymizm. A słońce świeci, które podobno niesie radość. Jaka tam radość, gdy na człowieku występują siódme poty. Myślę, że jednak ludzkość w dziedzinie techniki ma dużo do zrobienia. Dlaczego naprzykład latem nasze piece nie są tak urządzone, ażeby w nich można napałić mrozem? Takby się przydało jakie 10 stopni poniżej zera. Dlaczego na chłód mamy środek zapobiegawczy w postaci węgla, a na upały nie mamy zgoła nic? Jesteśmy beznadni.

A chlubimy się współczesną techniką wynalazczą. To wszystko, co mamy, to fraszka. Ludzkość stoi dopiero w przededniu swego rozmachu. Chciałbym się tak obudzić za lat 500. Dopiero bym gały wytrzeszczył z podziwu. Ale nie wybiegajmy myślą naprzód. Wybiegnijmy raczej nad Wisłę, na plażę.

Plaża! Same negusy, nagusy i nigusy. Cóż to za piękny wynalazek ta plaża. Wyobrażam sobie minę naszych prarodziców z lat stu, gdyby zaprowadził ich na to zgorszenie publiczne nad Wisłę. Zgorszenie! Jaka to rzecz względna. Pokaż się pan, czy pani w kostiumie kąpielowym na ulicy, a napewno protokół policyjny gotowy. Wyjdź pani w salonie do gości w spódniczkach kąpielowych, a przekonasz się co tobie pomyśla.

Ale na plaży wszystko uchodzi. Cere-monie, etykieta, moralność, poczucie wstydu gdzieś się ułatnia. Obcujemy z naturą i ona nas wszystkich rozgrzesza w dzisiejszej dobie wychowania i kultu fizycznego.

Plaża jest wynalazkiem w sam raz na czasy kryzysowe. Przed wojną byłaby nie do pomyślenia. Mimo to nie wdycham do czasów przedwojennych. Dobrze jest, jak jest, nawet z tym kryzysem można wytrzymać. Jak się człowiek nałoży, to i w piekło nie gorzej — powiada przysłowie. Bo gorsze piekło może być w małżeńskim stanie. Przepraszam, ale, ale nie zmyślam.

Bo oto, jak donosi prasa, jeden z mężów urządził strajk okupacyjny w miejscowości Czeladź. W obawie, ażeby żona nie pozbawiła go wstępu do domu, małżonek od tygodnia nie opuszcza mieszkania. Żywi się tym, co mu sąsiedzi przyniosą z ła-ski. Nie wiem, jaki jest, czy będzie wynik owego oryginalnego strajku okupacyjnego,

Przeszło **20.000.** — wypłaconych

wygranych, oto plon ostatniej loterii, przeprowadzonej pod znakiem „GROSZA SZCZĘŚCIA” przez 4170

**Kolekturę Konstancy Rzanny, Bydgoszcz**

ulica Gdańska 25 — Telefon nr. 33-32.

5.000 zł na nr. 37219, 1.000 zł na nr. 33705 i wiele wygranych dodatkowych i mniejszych.

**Zaufajcie i nadal „Grosz Szczęścia” nie zawodzi.**

Losy do I klasy już do nabycia.

Zamówienia zamiejscowe załatwiam odwrotnie, wystarczy pocztówka.

## Pielgrzymka nauczycielska na Jasną Górę

Komitet Diecezjalny Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasną Górę w Poznaniu organizuje dwa pociągi pielgrzymkowe i to dla północnej części pociąg Bydgoszcz — Częstochowa z kosztami 10,50 zł, a dla południowej części wraz z okolicą Poznania pociąg Poznań — Częstochowa z kosztami 8,50 zł za bilet kontrolny i kartę legitymacyjną.

Pociąg z Bydgoszczy wyjeżdża 23 bm. o godzinie 19,31, a przyjeżdża do Częstochowy nazajutrz o godzinie 4,20, a wraca z Częstochowy 24 bm. o godz. 21,40 i przybywa do Bydgoszczy 25 bm. o godz. 5,30. W drodze do Częstochowy pociąg ten zatrzyma się w Inowrocławiu o godzinie 20,25 i w Gnieźnie o godz. 21. Do tego pociągu mogą wsiadać tylko ci pielgrzymi, którzy wykupili bilet w cenie 10,50 zł.

Pociąg z Poznania wyjeżdża 23 bm. o godzinie 22, a przyjeżdża do Częstochowy

nazajutrz o godz. 4,45. Pociąg ten zatrzyma się w Środzie o godzinie 22,45, w Jarocinie 23,30, w Pleszynie 24,00, w Ostrowie 0,40, w Ostrzeszowie 1,15, w Kępnie 1,40.

Do pociągu tego muszą posiadać wszyscy bilet w cenie 8,50 zł.

Kto chce wziąć udział w pielgrzymce, musi odwrotnie przesłać pieniądze na konto PKO Nr. 212 215 „Komitet Diecezjalny Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasną Górę — Poznań” z podaniem nazwiska, imienia i miejscowości zamieszkania.

Wpłaty, tj. zgłoszenia przyjmujemy najpóźniej do 15 czerwca br., poczym prześlemy każdemu uczestnikowi bilet kontrolny oraz legitymację. Za okazaniem biletu kontrolnego ma uczestnik pielgrzymki prawo dojazdu do pociągu pielgrzymkowego za zniżką 50 proc.

## Dole i niedole świata pracy

### Wśród pracowników tramwajowych

Z pośród tylu nieefektywnych, szarych prac codziennych, jestże praca mniej zajmująca, aniżeli praca tramwajarza? Pomyślmy tylko: stolarz w pracy swej znajduje twórcze zadowolenie. Tak samo krawiec, szewc, kowal, ślusarz itd. Te zawody dostarczyć mogą tyle emocji rzemieślnikom jeśli swój zawód uprawiają z zamiłowaniem.

A cóż daje praca tramwajarza, tego szarego pracownika, dzień w dzień związanego ze swym wozem, dzień w dzień, aż do znużenia, miesiace i lata przesuwanego się tramwajem po tych samych ulicach. Jakżeż może być urozmaicenie w jego pospolitym życiu, nie okraszonym zresztą odpoczynkiem niedzielnym. Mają urlopy, zmiany, to prawda, ale krótkie te okresy nie wynagrodzą męki codziennej pracy.

Jakaż to praca tramwajarza? — zapyta nie jeden. Czy czasem nie ma w tym przesady, egzaltacji ze strony piszącego? I ja tak sądziłem. Wręczyć pasażerowi bilet? Wydać reszty lub siedzieć na zydelku przed motorem i prowadzić tramwaj który właściwie sam się prowadzi po szynach? Na pozor tak jest. Wygląda, że leższego zawodu nie masz pod słońcem. A tymczasem porozmawiajmy ze starym tramwajarzem. Młody, to jeszcze sobie gwizdże. Ale starsi dobrze odczuwają mękę stania godzinami w tramwaju. Nie wolno mu spocząć w czasie służby, choćby cały tramwaj był pusty. Przykucnie sobie na przystanku kołowy,

jeśli oczywiście nie będzie pasażerów. Inaczej nie wolno. A wydawanie reszty też nie zawsze jest sprawą tak prostą. Konduktor zobowiązany jest wydać reszty z kwoty do pięciu złotych. Pasażerowie bardzo często domagają się reszty z dwudziestu, a nie rzadko i z pięćdziesięciu złotych.

Konduktorzy nasi są uczynni. Jeśli mają wydać reszty, nie odmawiają, choć przecież tak łatwo jest się pomylić, zwłaszcza przy wielkim tłoku tramwajowym. Ale ta uprzejmość nie zawsze napotyka na wdzięczność. Byłem świadkiem, jak gość się awanturował, że otrzymał resztę samymi drobniakami. Inny znów nastawał, ażeby mu koniecznie z dwudziestu złotych wydano reszty. — Zapowiedział, że się nie ruszy z tramwaju, że tabakiera dla nosa, nie nos dla tabakierki itp. impertynenecje.

A przecież naogół nasi tak toruńscy jak i gruźdzący tramwajarze są uprzedzająco grzeczni. Obserwowałem ich zachowanie się w dni targowe. Z jaką usługowością pomagają paniusiom, obciążonym koszykami, pakunkami, przy wejściu do tramwaju. To prawdziwi dżentelmeni. Co więcej. Tramwaj już ruszył od przystanku, ale niech starsza jaka osoba znacznie machać chusteczką, konduktor porozumiewa się z motorniczym i ułatwia pasażerowi dostanie się do tramwaju. Grzeczność zaiste uprzedzająca i zniewalająca.

Albo praca motorniczego. Do nie dawna jeszcze motorniczy w tramwajach toruńskich

wariackiego pośpiechu. Trzy spotkania lub cztery na plaży, na dancingu i jazda na zapowiedzi. Taki to duch czasu. Modernizacja w każdym kierunku. Ale nie będę zrzedził. Jeszcze mam czas. Jak sobie pościelesz, tak się wypisz.

Nie wszystko jest takie złe na tym nie najgorszym zresztą globie. Będzie nawet lepiej, aniżeli się niejednemu nie chce wydawać. Będziemy mieli pieniądze... z drzewa. Tak, z drzewa. Mogą być z papieru, dlaczegoż by nie miały być z drzewa? Ameryka dała przykład.

Zarząd nie podlego miasteczka, znajdując się w kłopotach finansowych, wydał na 150 000 dolarów monet z drzewa, którymi nawet płacił pensje swym urzędnikom. Przemysłowy Zarząd miejski zarobił na tym interesie na czysto 100.000 dolarów, bo posiadacze monet albo zachowali je dla siebie, albo sprzedali zbieraczom, którzy za te oryginalne pieniądze płacili wcale pokażne kwoty. To się nazywa pomysłowość. To się nazywa Ameryka.

U nas inaczej, inaczej.

A takby się pieniądze przydały choćby z drzewa. Czas wypoczynkowo-wakacyjny. Wielu się wybiera na letnisko. Ale na przeszkodzie stoją ograniczenia dewizowe, nawet w obrotach wewnętrznych, nie tylko zagranicznych. Nikt tych ograniczeń dewizowych nie jest władny usunąć.

Tedy, gdy brak nam dewiz, zadowolili się trzeba dewizą: Wakacje spędzamy na miejscu: nad Wisłą, nad jeziorom, rzeczółką, stawem lub zgoła w wannie.

Bo jak mówi poeta: „Marzeniami ponad świat nie skoczysz, choćbyś sercu dał skrzydła największe”.

A poeci na tym się chyba znają.

Grunt to forsa. Miej portfel i patrz w portfel.

L. S.

## Międzynarodowy Kongres Filmowy w Paryżu

Z okazji Wystawy Światowej w Paryżu organizuje się w Paryżu w czasie od 5 do 10 lipca br. Międzynarodowy Kongres Filmowy.

Kongres zostanie otwarty w Hawrze przez delegatów Ministerstwa Oświaty na pokładzie statku „Normandie”.

Statek „Normandie” jest wyposażony w instalację rozgłośnikową oraz aparaturę dźwiękową „Reality Range”, wykonaną przez zakłady Philipsa. Instalacje te będą wykorzystane przy otwarciu Kongresu.

Liczni uczestnicy Kongresu udadzą się specjalnym pociągiem z Paryża do Hawru.

musiał pełnić swą służbę stojąco. W mroźną zimę, albo skwarne lato nie należało to do przyjemności.

Zarząd miejski się ulitował i motorniczy ma już stołek przy motorze. Odpowiedzialność pracy motorniczego jest wielka. Jadąc przez miasto musi stale uwagę mieć napiętą. Niech się zdarzy jakiś nieszczęśliwy wypadek, wszyscy gotowi zaraz winić tramwajarza. Nikt, albo mało kto zwróci uwagę na to, że ludzie jeżdżący przekraczają w nieprzeznaczonym kierunku, że dziecko nie dozorowane na ulicy, nagle wyskoczy w poprzek tramwaju, tuż przed kołami.

Służba to twarda. To tylko pozory nam mówią, że tramwajarze łatwo na chleb zarabają.

A ileż taki pracownik tramwajów zarabia? Nie więcej nad 120 zł. miesięcznie brutto. A jak przyjdą te wszystkie świadczenia, splata rat — co mu pozostanie?

Wdałem się kiedyś w rozmowę z pewnym pracownikiem tramwajowym. Ma troje dzieci. Chodzą do szkoły. Z trudem wiąże koniec z końcem, ale się nie uskarżał. Powiada do mnie: Juścić, że życie nasze nie jest wesołe, trzeba się we wszystkim ograniczać, ale jak człowiek sobie wspomni, że takie jest bezrobocie że tyle ojców rodzin liczących po kilkanaście dzieci, nie zarabia na tydzień i dziesięciu złotych, wtedy człowiek milknie i rad jest z tego, co ma. Był przetrwać. Toć tak zawsze być nie może, prawda, panie?

Zamiast odpowiedzi uściśnłem dłoń tu mu szaremu pracownikowi, który swym optymizmem zawstydza niejednego inteligenta przy złotym zegarku. (ika)



# ŚWIAT KOBIECY

## I na plażę trzeba się umieć ubrać..

O tym powinna pamiętać każda pani, która długie godziny upalnego tegorocznego lata spędza w wodzie i na piasku. Przede wszystkim więc kostium kąpielowy. Jest ich w sprzedaży taka moc o najróżnorodniejszych fasonach, kolorach i desenjach, że doprawdy decyzyja przychodzi bardzo trudno. Kupując go, trzeba się jednak zdobyć na pewną dawkę szczerości i samokrytycyzmu w stosunku do własnej osoby. Najważniejsza rzecz unikać przesady. Kostium nie może być ani zbyt krótki, ani zbyt wycięty. Najmodniejsze obecnie kostiumy składają się z dwu części — staniczka i spodenek. Ładnie to wygląda, ale trzeba mieć dobrą figurę. Kostiumy takie są dość ryzykowne i pani tego o obfitych kształtach pod żadnym pozorem nie powinna takiego kupować. Najelegantsze kostiumy są jednak własnej roboty na drutach. Samodział trykotowy jest uważany za szczyt elegancji nawet pod wodą.

Na kostium kąpielowy lub plażowy nakładają obecnie panie zamiast dawnego grubego nieeleganckiego płaszczka suknię bez rękawów, długą i zapinaną na guziki do dołu.

Suknie takie są ogromnie twarzowe, jaskrawe i świetnie nadają się na dancing nad morzem, na przystań lub wprost do odpoczynku po słonecznej kąpieli na cienistej laweczce.

Ten nowy typ letniej i efektownej sukni plażowej (która może być jednocześnie i wieczorową) nałożonej wprost na kostium kąpielowy lub wioślarski, stwarza ciekawą sylwetkę, nowy typ urody sukniowej, mającej nieograniczone możliwości.

Sukien takich można mieć kilka, bo przede wszystkim są tanie. Wzorzyste kolory w olbrzymie jaskrawe kwiaty, śliczne płótna wiejskie, drukowane przez wieśniaczki foremkami wycinanymi w w kartoflu, przeróżne krepony i taniutki jedwabiki krajowego wyroby są najodpowiedniejszym materiałem na takie suknie. Poza tym ładny krój — obcisły staniczek i rozszerzona ku dołowi spódniczka — dają możliwość uszycia samej pani takich paru modnych cacek.

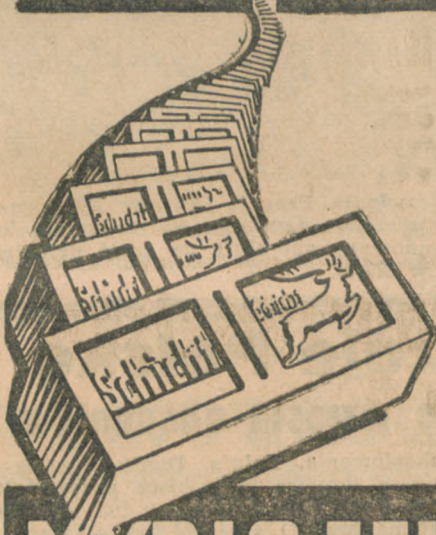


*J. Hladdejowej p.f.*  
**„Szukasz szczęścia? — Wstąp na chwilę!”**  
 Warszawa, Nowy Świat 68.  
 Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą P. K. O. 956. 4177

## REKORD POLSKI



500 kawałków co minutę.



...500 kawałków mydła co minutę produkują zakłady SCHICHT-LEVER w Warszawie. Tylko ogromne uznanie jakim się cieszy mydło Jeleń Schicht umożliwia zdobycie tego rekordu, a na takie uznanie zasłużyć może tylko rzeczywiście dobre mydło.

## MYDŁO JELEŃ SCHICHT

WYRÓB KRAJOWY

### Czy pani wie, że...

Najtańsze i doskonale środki kosmetyczne mamy teraz tuż pod ręką? Są to truskawki i poziomki, które stosowane w odpowiedni sposób przez kilkanaście dni odżywiają znakomicie naskórek.

Najprostszy sposób tego owocowego zabiegu, to rozgnieść truskawkę wprost na twarzy i zostawić ją na 10—15 minut. Po tem twarz dokładnie opłókać letnią przegotowaną wodą z dodaniem kilku kropel olejku różanego. Poza tym stosujemy maski truskawkowe. Wycinamy w kawałku muslinu otwory na oczy, no i usta, a całą przestrzeń pokrywamy masą z utartych truskawek z dodaniem łyżeczki soku z cytryny dla cer chudych lub łyżeczki śmietanki dla cer tłustych. Masczka musi szczelnie przylegać do twarzy. Podczas trwania zabiegu uderzamy po szczęce lekko końcami palców. Po upływie 10 minut twarz zmywamy wodą deszczową, różaną lub zwykłą.

Zamiast truskawek można używać na powyższe zabiegi poziomki, rezultat taki sam — gładka odżywiona skóra twarzy.

### Na „zielony karnawał”



Ciągle modna, dwuczęściowa suknia wieczorowa. Wioślarska toaleta z lekkiego barwanego jedwabiu, lub wzorzystej organdy.

### Zapomniany „pieprzyk piękności”

Kiedy kobiety zaczęły się malować, logicznie przyszła moda na muszkę „pieprzyk piękności”, jak mówiono w XVIII wieku.

Modniście spostrzegli, że takie „muszki” podnoszą białość cery i zaczęły je nosić na twarzy. Był nawet specjalny słownik muszek: wyzywająca, kobietka, majestatyczna, ozdobna itd.

Za panowania Ludwika XV dobry ton wymagał, aby elegantka miała przy sobie

pudełeczko z muszkami. Było to zwykłe cacko ze złota, srebra, kości słoniowej czy masy perłowej, a w którym prócz muszek mieściło się maleńkie lusteczko i róż. Muszki przeważnie były robione z gumowanego papieru, wkońcu przybrały różne śmieszne kształty. Wreszcie wyszły zupełnie z użycia. Czy kaprys elegantki wróci do nich kiedy. Nic nie jest niemożliwe w dziedzinie mody.

### To tak łatwo mieć soczyste i delikatne szparagi

Na wsi szparagi są o wiele soczyste i delikatniejsze, że się zjada je przeważnie w całości, natomiast szparagi kupowane w mieście mają niemal zawsze końce dolne twarde i łykowate.

Owa tak znaczna różnica w wydatności szparagów na wsi i w mieście nie jest winą mniejszą lub większą dobroci gatunku lub jego uprawy, ale wyłącznie nieumiejętnością przechowywania przez dłuższy czas szparagów surowych.

Z tym ma się rzecz najzupełniej tak, jak z ciętymi kwiatami. Nie włożone zaraz po ścięciu do wody, w krótkim czasie więdną, włożone w wodę w kilka godzin po ścięciu przychodzą wprawdzie do siebie, lecz nie na długo.

Włożony później kwiat do wody pocznie ją znów pobierać, lecz ponad nią wszędzie rozchodzi się warstwa wessanego warzód

powietrza, które, nieudolne spowodować tężyny komórek i naczyń, powoduje więdnienie kwiatu.

A szparag niczym innym przecież nie jest, jak tylko młodą lodygą, raczej młodym pędem pięknej, dużej rośliny pokojowej, znanej powszechnie pod nazwą „Asparagus”. eJśli zatem na grzędzie szparagi zetniemy, to włożymy je natychmiast dolnym końcem w naczynie z wodą, by młode jędrne i energicznie pobierające wodę pędy nie wypełniły się powietrzem. W ten tylko sposób spowodować będziemy mogli korzystny dla nas fakt że szparagi stojące od chwili ich wycięcia aż do gotowania bez przerwy w wodzie, nie tylko będziemy mogli zawsze zjadać w całości, ale i przez dłuższy, niż dotąd, czas utrzymywać je w zupełnej świeżości.

### Co poradzić na to, żeby dziecko nie gryzło paznokci?

Dzieci, które gryzą paznokcie, cierpią na brak witaminy B, która sprzyja wzrostowi organizmu i wchłanianiu soli mineralnych w pokarmach. Duże ilości tej witaminy znajdują się w owocach, jarzynach, mleku, masłance, żółtek jaja, itd. Należy więc dziecku dostarczyć witamin tego rodzaju, a przestanie ono w krótkim czasie ogryzać paznokcie. Zadne kary i represje tu nie pomogą, gdyż przyczyna jest natury organicznej a nie tkwi w złej woli lub brzydkim przyzwyczajeniu.

### Rady praktyczne

#### Zmywanie naczyń bez używania ścierek

Jak wiele udoskonaleń w dziedzinie gospodarstwa domowego, zmywanie naczyń bez używania ścierek pochodzi z Ameryki. Wycieranie talerzy niezawsze czystą ściereką i mycie ich w wodzie, w której pływają resztki potraw i skrzepły tłuszcz — powinny raz wreszcie należeć do przeszłości.

Jeżeli chodzi o rondle i garnki kuchenne, to już dawno co roztropniejsze kucharki po wyszorowaniu ich nie wycierają ich już ściereką, lecz tylko przewracają na gorącą blachę, gdzie same obsychają. Jednak i tutaj można zastosować pewne ulepszenia.

Gdy posmarujemy lekko tłuszczem dno garnka, mającego iść wprost na ogień, to chociaż ilość kopcin będzie na nim równie duża, jednak sadze dużo łatwiej odstana. Mówię tu o gotowaniu na węglu lub drzewie do przy gotowaniu na gazie, garnki nie kopcają się wcale. Po ukończeniu gotowania rondel lub garnek należy opróżnić z resztek, dopiero wtedy go zmywać. Gdyby na ściankach był tłuszcz zastygły, usunąć go należy drewnianą szcztoką lub metalową gąbką. Takie przygotowanie zaoszczędzi dużo gorącej wody i garnek będzie zmywany w wodzie, a nie sosie, jak się dotąd praktykuje.

Przy rondlach aluminiowych nie należy do ich mycia używać sody, ani bieliźnia, — trochę mydła i szcztoka lub zmywak wystarczą zupełnie. Po umyciu postawić garnki na blasze, nieco na ukos, aby powietrze miało dostęp pod spód garnka — same doskonale wyschną.

Patelni, żelazek do wafli i andrutów nie należy nigdy myć. Po użyciu wyciera się je naprzód wewnątrz, potem zewnątrz papierem do sucha. Przed użyciem, o ile patelnia idzie wprost na ogień, dno jej lekko posmarować tłuszczem, co ułatwi odczyszczenie sa dzy. Na blasze wywołoby to nieznosny swąd, na gazie jest to oczywiście zbyteczne. Gdyby wytarcie papierem nie wystarczyło do odczyszczenia patelni, należy nasypać na nią łyżkę soli, podprażyć ją i tą gorącą solą wycisnąć patelnię na sucho.

Do mycia fajansu, porcelany i szkła należy się zaopatrzyć w parę przyrządów. Przede wszystkim stół, w którym zmywamy na czynia, powinien być możliwie niski, żeby móc przy nim siedzieć, a nie stać. Nawet kto chce tę robotę wykonywać stojąc, mniej się zmęczy, nie podnosząc rąk przy każdym poszczególnym ruchu. Przed sobą należy mieć dwa naczynia, jedno z ciepłą wodą do zmywania, drugie z bardzo gorącą do ich płókania i podstawę drucianą, metalową lub drewnianą, do ich suszenia.



# Osada ślepców w Meksyku

## Ludzie i zwierzęta ofiarami zagadkowej choroby ocznej

W wiosce góralskiej Tillepec w Meksyku w pośród bujnej, mieniącej się tysiącami barw przyrody, żyje parę set ludzkich istot, nie widzących otaczających ich cudów natury. W Tillepec, wskutek jakiejś tajemniczej choroby, **wszystkie żyjące stworzenia, zarówno ludzie jak i zwierzęta, pozbawione są wzroku.**

Osada składa się z kilkudziesięciu drewnianych chat, zbudowanych przez niewidomych. Przed chatami biegają niewidome dzieci, bawiąc się z ślepyimi psami. Poruszają się one tak żwawo i z taką pewnością, że na pierwszy rzut oka zdają się być istotami całkiem normalnymi.

Dzieje się to dzięki temu, że ich zmysł orientacyjny wysubtelniejszy jest do ostatnich granic: proste dotknięcie rąk wystarcza im, by wzajemnie poznać się i nazwać po imieniu.

Tillepec żyje w całkowitym odosobnieniu od świata. Żaden obcy przybysz nie zabawi czas dłuższy w tej wiosce, z obawy — aby nie paść ofiarą zagadkowej miejscowej choroby. To też mieszkańcy sami produkują wszystko, co im do życia potrzebne. Niewidomi opowiadają, że wszyscy oni w pierwszych latach dzieciństwa mogli widzieć, potem stopniowo, poczynali ślepnąć i w parę lat później byli już pogrążeni w całkowitych mrokach. Wieczorem, tu i ówdzie odzywa się dźwięk gitary i płyną szorstkie, ochryple tony jakiejś pieśni miłosnej... Bo i w tym makabrycznym zakątku ziemi, ludzie czują potrzebę kochania się.

Przed paru laty, amerykański lekarz Warner przez czas dłuższy badał zagadkową chorobę oczną mieszkańców Tillepecu. Wyrażono przypuszczenie, że przyczyną tajemniczej choroby mogą być **wyziewy rośliny Hypomea**, posiadającej bezsprzecznie właściwości trujące. Nie zdołano oprzeć tego twierdzenia na przesłankach naukowych.

Inna znów hipoteza opiewa, że oślepienie spowodowane jest przez pewne mikroby, osiadłe i rozmnażające się na siatkówce oka. Odnosnych zarodków jednakże dotąd nie znaleziono. Jest rzeczą znamienną, że prawie w wszystkich mieszkańcach Tillepecu ujawniają się **narośla rakowe wielkości grochu**, a nawet kurzego jajka. Ale tutaj związku przyczynowego pomiędzy obu objawami chorobowymi nie udało się ustalić. Zdumiewająca i zgola nie do wytłumaczenia jest okoliczność, że owa choroba oczna występuje jedynie w tej małej meksykańskiej wiosce, a poza tym nigdzie na świecie nie jest znana. W każdym bądź razie, chorobotwórczych zarodków tej miejscowej epidemii — zdaniem naukowców — szukać należy w ziemi, w roślinach lub w powietrzu. Zdumiewającym jest fakt, iż ludzie zamieszkujący tę makabryczną osadę nie mają zamiaru z tamtąd emigrować choćby w celu wychowania widomych pokoleń. Dają sobie doskonale radę w swej gospodarce życiowej i wcale jak twierdzą świadkowie — nie czują się ludźmi nie-szczęśliwymi.

W trzecią rocznicę zgonu śp. Bronisława Pierackiego w dniu 15 czerwca r. odbędzie się w Nowym Sączu uroczystość poświęcenia Domu Jego imienia, ufundowanego przez Komitet Obywatelski Uczczenia Pamięci śp. Bronisława Pierackiego, ministra spraw wewnętrznych, generała brygady. Informacji szczegółowych udziela sekretariat komitetu w Warszawie, ul. Traugutta 6, telefony: 672-55 i 672-27.

## Poświęcenie Domu im. Bronisława Pierackiego

W trzecią rocznicę zgonu śp. Bronisława Pierackiego w dniu 15 czerwca r. odbędzie się w Nowym Sączu uroczystość poświęcenia Domu Jego imienia, ufundowanego przez Komitet Obywatelski Uczczenia Pamięci śp. Bronisława Pierackiego, ministra spraw wewnętrznych, generała brygady. Informacji szczegółowych udziela sekretariat komitetu w Warszawie, ul. Traugutta 6, telefony: 672-55 i 672-27.

Informacji szczegółowych udziela sekretariat komitetu w Warszawie, ul. Traugutta 6, telefony: 672-55 i 672-27.

## Ułatwienia przy konwersji lombardowanych pożyczek dolarowych

Warszawa, 11. 6. (PAT). Celem ułatwienia swoim klientom skorzystania z konwersji pożyczek dolarowych, na 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. szereg instytucji bankowych a m. in. PKO, Komunalna Kasa Oszczędności m. Warszawy i Bank Handlowy w Warszawie dokonują na zlecenie klientów konwersji lombardowanych w tych instytucjach pożyczek dolarowych z tym, że uzyskane z tytułu konwersji świadectwa tymczasowe na 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. będą stanowiły nadal zabezpieczenie udzielonych pożyczek lombardowych bez jakiegokolwiek zmiany dotychczasowej wysokości tych pożyczek.

## Warunkiem uzyskania pracy w Gdyni otrzymanie zezwolenia na pobyt

W związku z wejściem w życie rozporządzenia o ochronie granic Państwa, wszyscy pracownicy, tak fizyczni jak i umysłowi, którzy zamierzają poszukiwać w Gdyni pracy, powinni uzyskać zezwolenie Komisariatu Rządu na pobyt. Tyczą się to osób poszukujących pracy, którzy zamieszkali w Gdyni po 25 października 1936 r.

Wszyscy, którzy takiego zezwolenia nie przedstawili w biurze pośrednictwa pracy do dnia 1 czerwca r. zostali skreśleni z ewidencji poszukujących pracy.

Uzyskanie pozwolenia na pobyt w Gdyni dla specjalistów wszelkich zawodów, uzależnione jest od stwierdzenia przez ekspozyturę Funduszu Pracy w Gdyni, że Gdynia odnośnych specjalistów nie posiada. Pozwolenia pobytu dla takich specjalistów będą wydawane tylko na okres rzeczywistej potrzeby.

## Samobójstwo rolnika

Pod mostem kolejki wąskotorowej nad Drwęcą powiesił się na pasku od spodni gospodarz, 40-letni Izidor Grzegorzewski, mieszkaniec Nielwy w pow. brodnickim. Przyczyną samobójstwa — wielkie kłopoty finansowe z powodu zadłużenia się.

## HUMOR

ZNA JĄ.

Mąż: — Kupiłem dwa bilety do teatru.  
Zona: — A to dobrze, zaraz się przebiorę.  
Mąż: — Słusznie, zrób to, moja kochana, przedstawienie odbędzie się jutro wieczorem

PRAWDZIWE PERŁY.

— Jak można odróżnić sztuczne perły od prawdziwych?  
— To bardzo proste. Znosi się perły do lombardu, jeśli są fałszywe, to lombard ich nie przyjmuje.

WAŻNA PRZYCZYNA

Lekarz spotyka chłopca na ulicy:  
— Co tam słychać w domu?  
— Ojciec musi leżeć w łóżku.  
— Mam nadzieję, że nic niebezpiecznego.  
— Nie, matka ceruje mu spodnie.

ZNAWCA SZTUKI



— W tej sali byliśmy już. Poznaje starszą damę, która tutaj kupuje obrazy.

## Międzynarodowy Kongres Rotary-Clubów



W Nicei został uroczysto otwarty przez Prezydenta Francji Lebruna Międzynarodowy Kongres Rotary-Clubów. Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka na wspaniałą bramę powitalną u wejścia do ogrodu Alberta I, zbudowaną specjalnie na cześć uczestników Kongresu w Nicei.

## Anglia wskazuje Polskę jako kraj najsilniejszego wzrostu abonentów

W pierwszym czerwcowym numerze najpopularniejszego tygodnika radiowego w Anglii „World - Radio”, który szczyty się rekordowym nakładem 2 i pół miliona egzemplarzy tygodniowo, ukazał się interesujący artykuł, poświęcony cyfrom abonentów radia w poszczególnych krajach europejskich. Artykuł opiera się na statystyce Międzynarodowej Unii Radiofonicznej i po daje szczegóły odnoszące się do 34 krajów.

W porównaniu z rokiem poprzednim, **wzrost w wyjątkiem Bułgarii jest widoczny przyrost liczby abonentów** na dzień 1 stycznia 1937 roku. Przyrost ten jest niejednokrotny. Aby przeprowadzić łatwiejszą analizę autor dzieli państwa europejskie na trzy grupy, przy czym do pierwszej zalicza kraje mające powyżej miliona abonentów, do drugiej ponad ćwierć miliona, do trzeciej poniżej ćwierci miliona.

Sytuacja w ubiegłym roku wyglądała w ten sposób, że do pierwszej grupy należeli Niemcy, Anglia i Francja. Na 1 stycznia bieżącego roku do tej grupy weszli również Szwedzi i Holendrzy.

Następne miejsce zajmowały kolejno Cze-

chosłowacja, Belgia, Dania, Austria i Italia, a dopiero 11 miejsce przypadało Polsce. Polska zamknęła rok 1935 cyfrą 491.823 abonentów. O szczybel wyżej stała Italia, która miała o 40.000 abonentów więcej, oraz Austria i Dania.

W ciągu roku 1936 sytuacja zmieniła się przede wszystkim dzięki Polsce.

„Wielki skok — pisze autor angielski — zrobiła Polska w ciągu roku 1936. Procento wo liczba abonentów radiowych w Polsce wzrosła o 37,73 proc. Tak znaczny sukces w roku 1936 odniosły w Europie poza Polską tylko trzy państwa, a mianowicie Grecja, Luksemburg i Estonia. Różnica polega na tym, że przyrost liczbowy w tych trzech krajach jest w porównaniu z polskim znikomym, gdyż wynosi w Grecji 7.000, w Luksemburgu 10.000, w Estonii 13.000 podczas gdy w Polsce około 200.000.

Dzięki temu wzrostowi abonentów radia w Polsce tygodnik angielski wprowadza Polskę już na ósme miejsce w tabeli radiofonizowanych państw europejskich. Miejsce to znajduje się już na progu do pierwszego miliona.

## Na czyj rozkaz bombardowano „Deutschland“?

Lotnictwo rządowe w Hiszpanii opanowane jest całkowicie przez Moskwę

Prasa całego świata przyniosła przed paru dniami sensacyjną wiadomość o nпадzie hiszpańskich samolotów rządowych na pancernik niemiecki „Deutschland”, zakotwiczony na redzie portu Ibiza.

Dwudziestu paru zabitych, kilkudziesięciu rannych oto ponury plon tego ataku, który zrodził odwet floty niemieckiej w parę godzin potem bombardującej hiszpański port nad morzem Śródziemnym Almerię.

Laik mógłby bombardowanie „Deutschland” przez samoloty rządowe złożyć na karb... słabych nerwów lotników hiszpańskich, którzy na widok nienawistnej bandery niemieckiej, zapomnieli o tym, że nie mają przed sobą przeciwnika, a jedynie członka komisji kontrolnej komitetu nieinterwencji. Było by to całkiem możliwe, gdyby w hiszpańskiej armii rządowej byli lotnicy-Hiszpanie. W rzeczywistości bowiem

zarówno lotnictwo jak i czołgi są całkowicie opanowane przez element sowiecki.

Jeśli lotnicy sowieccy zdecydowali się na bombardowanie „Deutschland”, musieli otrzymać w tej materii absolutnie ścisłe dyrektywy. Czy dyrektywy takie zrodziły się w mózgu p. Prieto, obecnego ministra obrony narodowej i lotnictwa, wydaje się mało prawdopodobne. Pan Prieto jest zbyt rozsądnym człowiekiem i jeśli na coś podobnego zdecydował się, to... jedynie i wyłącznie pod naciskiem swych moskiewskich przyjaciół!

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dyrektywy przysły via Paryż z Moskwy, która za wszelką cenę pragnie rozpaść na półwyspie Iberyjskim pożogę, od której zależałby się cały świat, oczywiście za wyjątkiem Związku Radzieckiego.

## Wiadomości sportowe

WAŻNE DLA KANDYDATÓW NA STUDIA W C. I. W. F.

Dyrekcja Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego im. Marszałka Piłsudskiego zawiadamia, że kandydaci na studium trzyletnie w C. I. W. F. mogą wnieść podania o przyjęcie w przedłużonym terminie do dnia 15 bm. Kurs eliminacyjny odbędzie się w Instytucie na Bielanach w dniach 24, 25 i 26 b. m.

## LEGIA PROWADZI 4:2 Z W. L. T. K.

(k-1) W ramach mistrzostw tenisowych Warszawy odbywa się obecnie mecz pomiędzy Legią a W. L. T. K. Po pierwszym dniu prowadzi Legia w stosunku 4:2. Wyniki przedstawiają się następująco:

W grze pojedynczej panów Tomczyński pokonał Księżopolskiego z Legii 6:1, 6:4, a Warmiński wygrał z Czajkowskim z Legii 9:7, 6:4.

W grach podwójnych wszystkie walki wygrała Legia. Para Neumanówna — Witman pokonała parę Krzywoszewska — Małcużyński 6:4, 6:4. Para Tłoczyński — Witman odniosła zwycięstwo nad parą Spychała — Warmiński 4:6, 7:5, 6:2. Para Tomczyński — Małcużyński przegrała z parą Czajkowski — Gotschlak 3:6, 6:3, 5:7.

W grze pojedynczej pan Neumanówna wygrała z Krzywoszewską 6:4, 6:1.

## VEREY NA STARCIE

Dnia 20 bm. odbędą się na Wiśle międzyklubowe regaty wioślarskie. Udział weźmie olimpijczyk Verey w biegu jedynek. Ponadto spodziewany jest przyjazd osad warszawskich.

## BASKOWIE PEWNI ZWYCIĘSTWA PRZED SENSACYJNYM SPOTKANIEM BILBAO—LIGA

Po meczu środowym w Katowicach, wygranym przez drużynę hiszpańską z reprezentacją Śląska 4:3, Baskowie oświadczyli że dzielące ich kilka dni przerwy od meczu warszawskiego wykorzystają całkowicie na wypoczynek i w Warszawie zademonstrują jeszcze ładniejszą grę, niż w Katowicach.

Zawody pomiędzy nie oficjalną reprezentacją Polski a reprezentacją Bilbao odbędą się, jak już podaliśmy, w niedzielę na Stadionie Wojska Polskiego punktualnie o godz. 18. Na sędzię meczu zaproszony został p. Rutkowski z Krakowa.

Nasza drużyna czeka ciężkie zadanie wywalczenia dobrego wyniku z przeciwnikiem, który nie przedko będzie mógł nam udzielić rewanzu. Ewentualne nasze zwycięstwo będzie miało duże znaczenie propagandowe, ponieważ wynikiami drużyny hiszpańskiej interesują się wszyscy w Europie.

Reprezentacja Ligi grać będzie w czerwonych koszulkach i białych spodniach.



## Wielkie pożary lasów pod Toruniem



Powyżej kilka fragmentów z pożaru lasu w nadleśnictwie Cierpice. W ogniu widoczne dzielne drużyny ratownicze saperów baonu toruńskiego. — Jeszcze nie wygasło za pełnie zarzewie ognia po onegdajszej klęsce, gdy znowu wczoraj zaalarmowano strażę i wojsko. Palily się lasy w Chorągiewce. Ogółem spłonęło 15 ha. Szkody sięgają do 15.000 zł. Straty poniesione w Cierpicach przekraczają sumę 250.000 zł. — W ostatniej chwili dowiadujemy się, że pożar w Chorągiewce (pow. Toruń) został zlokalizowany dzięki ofiarnej pomocy okolicznej ludności i pobliskich drużyn strażackich. Wojska na pomoc nie wzywano.

## Z uroczystego poświęcenia sztandaru pracowników pocztowych w Podgórzu

Ub. niedziela zapisała się Podgórzu pod Toruniem rzadką uroczystością. Była nią poświęcenie sztandaru miejscowego Koła Związku Niższych Pracowników Pocztowych, oficjalnie zarejestrowanego jako „Toruń 2”. Przy przepięknej pogodzie, która dopisywała przez cały dzień, wolni od zajęć pocztowcy wymaszerowali już rano o godz. 9 do kościoła, poprzedzani licznym orszakiem stowarzyszeń oraz gości i delegacji kół pocztowych z miast sąsiednich. Przed ołtarzem zasiadli przedstawiciele Koła oraz chrześni, pośrodku ustawiły się poczty i delegacje. Przed mszą św. ks. prob. Domachowski wygłosił do zebranych płomienne przemówienie. Mówiąc o służbie dla Polski i Kościoła zachęcał pocztowców by pod swym sztandarem symbolizującym ciężką i ofiarną ich pracę, trwali nadal pełni wiary i otuchy.

Po akcie poświęcenia sztandaru i nabożeństwie odśpiewano chóral „Boże coś Polskę”, z którego pieśnią opuszczano kościół. Uformowawszy się w wielki pochód-defiladę udano się przed tablicę pamiątkową w magistracie ku czci Marsz. Piłsudskiego, pod którą zarząd Koła złożył wieniec.

W sali „Centralnej”, gdzie zebrali się uczestnicy uroczystości, nastąpiło powitanie ich przez prezesa Koła p. Olszewskiego i zarazem złożenie przezeń pamiątkową z 10-letniej działalności Koła. Następnie prezes okręgu bydgoskiego Związku p. Nawrot wręczył sztandar chorążemu Koła p. Kowalskiemu odbierając od niego przysięgę na wierność organizac. i ideową. Z kolei składali życzenia Kołu podgórskiemu pp.: naczelnik poczty mgr. Philipp z Torunia imieniem dyrekcji okręgowej poczty w Bydgoszczy, burmistrz Stamirowski, mjr. Piwnicki, sekretarz zarządu głównego związku w Warszawie Kamiński, prezes Nawrot z Bydgoszczy, delegat związku z Krakowa Miller oraz przedstawiciele kół z Torunia, Bydgoszczy, Wąbrzeźna, Grudziądz, Świecía, założyciel Koła p. Kowalski (prezes pod oficerów rezerwy) i w. in., po czym zasłużonym dla organizacji pracowników wręczone dyplomy. Otrzymali je pp. prezes Stefan Olszewski, Kowalski, Andrzej Majewski, Józef Graczyk, Jan Krajewski, Konstanty Kowalkowski, Jan Zakrzewski, Jan Augustyński i Józef Kawicki, Alfons Mueller, Ignacy Sineradzki, Jan Strzechowski, prezes Koła Toruń 1 i Bronisław Waszkowski. Następnie liczni chrześni powbijali gwoździe pamiątkowe, składając zarazem życzenia.

Depesze gratulacyjne na zjazd nadesłał m. in. prezes dyrekcji p. inż. Kozubek. Na zakończenie, po spożytym wspólnie obiedzie odbyła się zabawa w gronie koleżeńskim w Kluczykach. Nowopowświęcony sztandar, przedstawiający na jednej stronie M. Boską

Częstochowską a z drugiej nazwę organizac. wizytacji pasterskiej Podgórza przez ks. biskupa Laubitzę.



Pocztowcy ze swym sztandarem. Prowadzi sekretarz Krajewski, sztandar niesie Kowalkowski.

**ARTRETYZM, REUMATYZM, CHOROBY KOBIECE**  
leczy  
**INOWROCLAW-ZDROJ**  
3983

## Lasy płoną nadal

Po Cierpicach — ogień w nadleśnictwie Chorągiewka

Nie ugaszono jeszcze wielkiego pożaru w lasach państwowych w obrębie nadleśnictwa Cierpice kiedy niedaleko od tych obszarów powstał również groźny ogień w lasach Chorągiewki, odległej o 10 km od Torunia na drodze ku Inowrocławowi. Zajęty się za gajniki i las o starszym zadrzewieniu. Na

miejsce ognia pośpieszyły okoliczne strażę oraz tłumy okolicznych mieszkańców stając do akcji ratowniczej. Olbrzymie stupy ognia i dymu utrudniały akcję. Do chwili, kiedy numer nasz oddajemy do druku, pożar trwa. Straty będą znaczne.

## Dobrobyt

osiągniesz praca i oszczędnością

### majałek

zaś zdobędziesz stałą grą

na Loterii Państwowej

przez nabycie losu

w znanej ze szczęścia kolekturze na Pomorzu

## Paweł Billert

Toruń, Szeroka 26 Grudziądz, Mościckiego 7

4200

Losy do I. klasy 39 Loterii są już do nabycia.

## Katastrofa samochodowa pod Bydgoszczą

Auto wpadło na przydrożne drzewo

Kupiec Herman Salomon z Szamocina zabyty, trzy osoby odniosły ciężkie rany

W piątek dnia 11 bm. wydarzyła się straszna katastrofa na szosie pomiędzy Szubinem a Kcynią.

Samochód firmy „Octowin” z Szamocina prowadzony przez szofera Franciszka Piechockiego, jadący szybkością 70 km na godzinę, wpadł na przydrożne drzewo i został doszczętnie rozbity.

Właściciel firmy „Octowin” Herman Sa-

lomon poniósł śmierć na miejscu.

Jadący tym samym samochodem: siostra szofera Piechocka, robotnik Rasz i pasażer Piotrowski odnieśli ciężkie rany. Również silnie pokaleczony został szofer Franciszek Piechocki, którego przewieziono do szpitala w Szubinie, a stamtąd do Zakładu Ortopedycznego w Poznaniu. Przyczyną katastrofy było pokręcenie kierownicy. Ciężko



## Z pielgrzymki ziemian na Jasną Górę

W kronice życia organizacyjnego ziemian pomorskich pięknymi zgłoskami zapisuje się 2 dniewa pielgrzymka do Częstochowy pod przewodnictwem ks. biskupa sufragana Dominika. Pielgrzymka ta wyruszyła 31 maja w liczbie przeszło 200 osób specjalnym pociągiem, ażeby w Częstochowie złączyć się z licznymi zastępami ziemian z całej Polski. Ziemianie przybyli złożyć hołd Marii.

Wśród nich było wielu przedstawicieli najstarszych rodów. Ogółem w pielgrzymce wzięło udział przeszło 4000 osób reprezentujących 12 województw. Znaczenie pielgrzymki ziemiańskiej uwypukliła obecność na Jasnej Górze ks. kardynała prymasa Hlonda.

W powrotnej drodze na dworcu w Toruniu wszyscy uczestnicy pielgrzymki serdecznie zegnali ks. biskupa Dominika dziękując Mu za poniesiony trud prowadzenia pielgrzymki. Panie wręczyły Mu piękna wiązankę kwiatów. Uczestnicy pielgrzymki opuszczając Jasną Górę uwieźli ze sobą duży zasób sił duchowych.

## Nowemiasto

— Z obrad Rady Miejskiej. Zebranie ostatnie odbyło się przy udziale wszystkich radnych, które zagał burmistrz p. Wachowiak. Przewodniczący zapoznał radnych z treścią uchwał powziętych na zjeździe miast polskich w Warszawie w kwietniu. W związku z powyższym Rada uchwaliła rezolucję domagającą się od ciał ustawodawczych szeregu postulatów. W dalszym ciągu Rada przyjęła dekret wydz. powiatowego, zatwierdzający oddanie katolickiej gminie kości. ziemi koło sadu grodzkiego w zamian za odstąpienie gruntu przy ul. Pod Lipami. Następnie Rada wysłuchała protokołu sprawozdawczego z lustracji zarządu miejskiego przez inspekt. samorządowego p. Barańskiego. Rada uchwaliła pełnomocnictwo dla zarządu miejskiego do wydatkowania 1000 zł na pracę dla bezrobotnych przy chodnikach oraz postanowiono nabyć teren od p. Knorbsa pod ścieżkę prowadzącą od ul. Wierzbowej do Rzeźni Miejskiej po cenie 1 zł za 1 m. bież. i upoważniła zarząd m. do sprzedania firmie Rolnik placu ulicznego za odstąpienie i zlikwidowanie przez Rolnik szopy w narożniku ul. Sienkiewicza i Mickiewicza. Po wolnych wnioskach zebranie zakończono.

— Zabawa szkolna na letnie półkolonie. Staraniem Opieki Rodzicielskiej nad działalnością szkolną publicznej szkoły powszechnej oraz tut. nauczycielstwa odbędzie się w dn. 13 bm. o godz. 14 na boisku sportowym im. Marszałka Piłsudskiego zabawa szkolna z udziałem rodziców, opiekunów i młodzieży szkolnej. Celem zabawy osiągnięcie funduszy na półkolonie letnie oraz gwiazdkę, dożywianie biednej dziatwy i zaopatrzenie szkoły w najpotrzebniejsze pomoce naukowe.

— Zjazd Akeji Katolickiej dekanatu nowomiejskiego odbędzie się w niedzielę dn. 13 bm. Parafian proszą się o liczny udział.

— Zebranie organistów. Dekanalne zebranie organistów odbędzie się w dniu 18 bm. o godz. 12 w salce parafialnej w Nowym Mieście. Z powodu omawiania ważnych spraw przybycie wszystkich konieczne. (k)

rannym udzielili pierwszej pomocy pracownicy firmy „Transport” z Bydgoszczy, którzy przejeżdżali w tym czasie samochodem. Katastrofa wywołała w całej okolicy wstrząsające wrażenia.

## Uwaga, te obligacje kradzione!

Z mieszkania majora pilota Piotra Duzińskiego w koszarach szkoły lotniczej w Grudziądzu zginęły obligacje pożyczek państwowych, mianowicie 5 obligacji pożyczki inwestycyjnej em. 1 serii 9084 nr. nr. 48, 49 i 50 i serii 9085 nr. 1 i 2. Przestrzega się przed ich nabyciem



# Chcesz grać na loterii? wypróbuj wprzód swe szczęście!

Doskonałą po temu sposobność daje wielki Bazar Ludowy w niedzielę na placu powystawowym urządzany na Kościół Chrystusa Króla na Mokrym

## KALENDARZYK

Sobota, 12. 6. Jana  
Niedziela, 13. 6. Antoniego  
Poniedziałek, 14. 6. Bazylego

## STAN WODY W WISŁE

Stan wody w Wiśle z dnia 11. 6.: Kraków — 3,00 (2,99); Zawichost + 1,10 (1,12); Warszawa + 0,80 (0,85); Plock + 0,56 (0,54); Toruń + 0,35 (0,34); Fordon + 0,37 (0,39); Chelmno + 0,16 (0,18); Grudziądz + 0,37 (0,37); Kozienice + 0,48 (0,50); Piekło — 0,10 (0,18); Tczew — 0,29 (0,27); Elbląg + 2,10 (2,13); Schiewenhorst + 2,33 (2,30).  
Temperatura wody w Wiśle 18,2 (17,0).  
Uwaga! Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

## N- toruńskim bruku

— Polski Zbór Ewangelicko-Augsburski w Toruniu. Dnia 13 bm. (III niedziela po Trójcy św.) o godz. 12 odbędzie się główne nabożeństwo w kościele przy ul. Strumykowej 8. 4235

— Pryw. Szkoła Powszechna im. Marii Kononickiej, Toruń ul. Warszawska 10-12, tel. 22-66 przyjmuje zgłoszenia do wszystkich klas codziennie od 12-14. Do kl. I zela szac się mogą dzieci od 6 lat. Szkoła zapewnia troskliwą opiekę i gruntowne przygotowanie do gimnazjum. Ceny niskie. 4026

— Dyrekcja Przw. Gimm. Zeńskiego i Pryw. Koeduk. Szkoły Powszechniej w Toruniu, ul. Rybaki 47 zawiadamia, że przyjmuje zgłoszenia do I i II kl. gimn. i wszystkich klas szkoły powszechniej w kancelarii szkoły w godz. przed południowych. Lokal szkoły, położony w parku, odpowiada wymaganiom nowoczesnej higieny szkolnej. Opieka lekarska. Dobrane siły nauczycielskie zapewniają dziecku pomysłny rozwój. Szkoła powszechna przygotowuje starannie do gimnazjum. Języki obce bez dopłaty. Ceny przystępne. Tel. 26-57. 4236

— Dyrekcja Państwowego Liceum Budowlanego w Toruniu komunikuje, że zapisy kandydatów do I klasy Liceum Budowlanego na 1937-38 r. szk. przyjmują dyrektor Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Sienkiewicza 38 od godz. 9 do 13. Egzamin wstępny odbędzie się w dniach od 1 do 4 września 1937 r. 4197

— Ponis publiczny uczniów Pryw. Pem. Szkoły Muzycznej w Toruniu odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. w auli Gimnazjum Męskiego im. Kopernika o godz. 20. Bilety wstępu po cenie 0,50, 1 i 1,50 zł. nabyć można w kancelarii Szkoły ul. św. Katarzyny 4.

— Dyrekcja Państwowego Koedukacyjnego Liceum Handlowego w Toruniu komunikuje, że zapisy kandydatów (tek) do I klasy Liceum Handlowego na 1937-38 r. szk. przyjmują dyrektor Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Sienkiewicza 38 od godz. 9 do 13. Egzamin wstępny odbędzie się 25 i 26 bm.

— Zarząd Grona Przyjaciół Hawerc'k VI drużyny im. Curie Skłodowskiej przypomina wszystkim swoim członkom oraz sympatykom, że wycieczka w „nieznane” odbędzie się w dniu 13 bm. tj. w nadchodzącą niedzielę. Zbiórka wszystkich uczestników w dniu wycieczki o godz. 10 przed dworcem Toruń-Przedmieście.

Bilety wcześniej nabyć można w księgarni p. Wojciechowskiego, Staromiejski Rynek. Poza tym odbędzie się jeszcze sprzedaż biletów w dniu wyjazdu od godz. 9-10 na dworcu Toruń-Przedmieście.

— Egzamin wstępny do klasy I-ej Państwowego Gimnazjum Zeńskiego im. Królowej Jadwigi w Toruniu, ul. Sienkiewicza 40/42, rozpoczyna się 17 czerwca o godzinie 8 rano. Kandydatki przyjezdne mogą zamawiać miejsca w internacie na czas egzaminów. Całkowite utrzymanie i opieka — 2 zł. dziennie. Do klas starszych gimnazjum egzamin wstępny rozpoczyna się 21 czerwca o godz. 8 rano. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły do 12 czerwca.

Egzamin wstępny do liceum przy tutejszym Gimnazjum rozpoczyna się 23 czerwca o godz. 8 rano. 2 wdziały licealne przewidziane są do wyboru: humanistyczny i przyrodniczy. Egzamin pisemny z języka pol-

## MOTTO:

„Rzetelnie wam prawie  
satyra tym jest w zyciu  
Czyni adl jest w potrawie”

## Toruńskie zagadki

Żyje z atramentu  
I „gęsiego pióra”  
Przed uczciwą bronią  
Jak struś — daje nura.  
W życiu najprzyjemniej  
Wtędy spędza chwile,  
Gdy może przez zawiść  
Drukować paszkwile.  
Byłby już odebrał  
„Zapłatę” nareszcie!  
Lecz jego „przyjaciel”  
Siedział w Budapeszcie.  
KTO TO?

# Dzień w Toruniu



Sobota-Niedziela, dnia 12-13 czerwca

## Zgon wielkiej a nieznanej działaczki ś. p. Michaliny Jastrzębskiej, nauczycielki w Kozimborze pow. Toruń

Dnia 11 czerwca br. o godz. 1 minut 30 zmarła w Panu opatrzona św. Sakramentami ś. p. Michalina Jastrzębska, nauczycielka w Kozimborze p. Toruń. Zmarła była wielką działaczką na niwie oświaty, a w latach 1918-21 brała czynny udział w walkach o niepodległość. Przeszła ciężkie chwile, skazana przez Ukraińców na karę śmierci jednak prawie cudem uratowana, zaciąga się jako żołnierz w szeregach Obrótców Lwowa. Jako żołnierz liniowy bierze udział w całej kampanii przeciwko Ukraińcom, za co zostaje wynagrodzona Krzyżem Walecznych i Krzyżem Obrony Lwowa, a za pracę społeczną w dziedzinie opieki nad dziećmi po poległych żołnierzach, razem z Prezydentową ś. p. Michaliną Mościcką zostaje zaszczytnie wyróżniona.

Po wykreśleniu granic naszej Ojczyzny, zaciąga się w szeregi nauczycielskie i pracuje na Polesiu, zyskując ich miłość i przywiązanie. Przeniesiona na Pomorze, przez lat 13 pracuje w Pieczeni i w Kozimborze pow. toruńskim. Tu znowu oddaje się pracy wśród dziatwy szkolnej, opiekując się zawsze najbiedniejszymi, a wieczory poświęca organizacjom młodzieżowym. Pracuje w Związku Strzeleckim, P. C. K., L. O. P. P., oraz prowadzi kursy wieczorowe z oświaty pozaszkolnej dla dorosłych.

Pogrzeb, który odbędzie się dnia 13 czerwca br. o godz. 14 min. 30 z kościoła parafialnego w Podgórzu, powinien się stać okazją do złożenia hołdu szczeremu zasłużonej bohaterki.

## Kostiumy, czapki kąpielowe

ostatnie nowości poleca

## Bawilon Sołtchoch, Toruń

Król. Jadwigi 12/14.

PRZYJMUJĘ ASYGNATY KREDYTU.

4238

## Nowe ofiary Wisły

Wczoraj donosiliśmy o utonięciu w Wiśle kaprala J. Marszałka. Dnia 9 bm. zanotowano drugi wypadek utonięcia na Kępie Wlesego, gdzie utonął z niewyjaśnionych dotąd przyczyn kapral miejscowego pułku lotniczego Zenon Pilarczyk. Dochodzenie prowadzi żandarmeria.

W dniu wczorajszym wydarzył się nowy tragiczny wypadek utonięcia w Wiśle podczas kąpiel — dwóch siostr 6-letniej Barbary i 12-letniej Lucji Musiałowskich.

Wypadek miał przebieg następujący: W godzinach południowych 5 córek Franciszka Musiałowskiego, zam. przy ul. Pocha 35 — w wieku od lat 2-14-tu udala się nad Wisłę do kąpeli. W pewnej chwili trze rodzeństwa, które brodziło w wodzie trzymając się za ręce, natrafiło na głębię i zaczęły tonąć. Czwarła z dziewczynek, która znajdowała się przy brzegu, widząc niebezpieczeństwo, grożące jej siostrze, chciała pospieszyć im z pomocą, lecz po chwili i o-

na straciwszy grunt pod nogami zaczęła tonąć. Kąpiący się w pobliżu chłopcy oraz jeden mężczyzna jadący kajakiem zdołali uratować dwie dziewczynki, dwie pozostałe zaś: 6-letnia Barbara i 12-letnia Lucja zginęły w nurtach Wisły. Po półgodzinnym poszukiwaniu wydobyto zwłoki młodszej siostry Barbary, natomiast starszej nie zdołano odnaleźć.

Wypadki te znowu świadczą o karygodnym niedbalstwie — nie przestrzegania zarządzenia starostwa grodzkiego, które wyznaczyło specjalny teren do kąpeli, ogrodzony palami, gdzie pełnią dyżury ratownicy PCK. W dniu wczorajszym nasi dzielni ratownicy uratowali 3 tonących młodzieńców: Szmutalskiego Edwarda, Skibickiego Edm. i Jabłońskiego Zygryda. W jednym wypadku wyciągnięto niedozległego topielca z dna rzeki głęb. 4 i pół metra, dzięki nurkowaniu naszych dzielnych ratowników pp. Dąbrowskiego i Rzeszotalskiego.

skiego obowiązuje do każdego z 2-ch wdziałów; 2 egzamin ustne dla wdziału humanistycznego: 1) historia, 2) język nowożytny (francuski lub niemiecki) albo język łaciński; 2 egz. ustne dla wdziału przyrodniczego: 1) biologia, 2) fizyka lub chemia.

Zgłoszenia do liceum przyjmuje sekretariat do 19 czerwca. Za wszystkie egzamin wstępne opłaca się 10 zł. na konto czekowe P. Gimn. Z. w Toruniu nr. 214.270.

— Szkoła Przystosowania Kupieckiego I stopnia jest to nowy typ szkoły kupieckiej powołanej do życia ustawą z dnia 11 marca 1932 r. rozporządzeniem Min. WR i OP. z dnia 21. 11. 1933 roku o organizacji szkolnictwa zawodowego przeznaczona przeważnie dla młodzieży niezamożnej, kończącej szkołę powszechną, która nie może pozwolić sobie ze względu na materialnych na rękę 3-4-letnią. Zadaniem tej szkoły jest wychowanie i kształcenie młodzieży na zamiłowanych w swym zawodzie, rzetelnych i sumiennych pracowników kupieckich — biurowych a jednocześnie świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli Państwa Polskiego. Ośrodkiem nauczania jest przed siębiorstwo kupieckie. Teoretycznej i praktycznej nauki udziela się z zakresu kupna i sprzedaży towarów, towaroznawstwa, geografii gospodarczej i organizacji przedsiębiorstw kupieckich, księgowości, matematyki kupieckiej, korespondencji, techniki reklamy, pisanie na maszynie. Prócz wyżej wspomnianych przedmiotów ogólnokształcące, religia, język polski itd.

Szkoła Przystosowania Kupieckiego jest jednoroczna. Dla urzeczywistnienia nauki praktycznej szkoła prowadzi pracownię kupiecką i towaroznawczą. Szczegółowe informacje o organizacji tej szkoły udziela kierownictwo szkoły. Uczennice i uczniowie

wie korzystają z miesięcznych biletów uczniowskich. Wskazany jest ten typ szkoły dla chrz. młodzieży miasteczek i wsi, gdyż już dotąd umieszciliśmy wielu absolwentów w kupiectwie detalicznym, miasteczek i wsi. Toruń, Małe Garbary 5.

— Zebranie miesięczne Związku Reemigrantów i Optantów Koło Toruń odbędzie się w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 15 w sali p. Borlika Rynek Nowomiejski, na które zapraszamy wszystkich członków i sympatyków. Zebranie zarządu pół godziny wcześniej.

— Kradzież roweru. Rysiowi Jakubowi (Szczyna 20) skradziono rower męski z podwórza domu zamieszkania.

## Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 11 czerwca br. zapisano w księgach stanu cywilnego:  
Urodzeń nie zanotowano.  
Śluby: elektromechanik Jan Janiszewski — Regina Cwiklińska.  
Zgony: Zenon Pilarczyk p. lotn. — 3 lata; Anna Belska z domu Kowalewska, Bydgoska 83, — lat 69; Michalina Jastrzębska, Kozibór pow. Toruń, 43 lata.

## Ze sportu

### MECZ TENISOWY

W niedzielę dnia 13 bm. odbędzie się na kortach TKLT przy ul. Mickiewicza spotkanie tenisowe w ramach międzyklubowych mistrzostw Polski pomiędzy Kl. Tenisowym z Wejherowa i TKLT. Zwycięzca tego spotkania rozegra następnie spotkanie finałowe o mistrzostwo grupy pomorskiej najprawdopodobniej z KS „Olimpia” z Grudziądza. W drużynie gości wystąpi b. mistrz juniorów Polski Altschueler. Początek rozgrywek o godz. 11 przed południem

## z ratuszowej wieży

### Szpetota...

Zaiste szpetny widok przedstawia ściana domu stojącego u wylotu Łuku Cezara. Od wielu miesięcy ze zdumieniem przystają obok niej przechodnie i „podziwiają” niesamowite reklamy w kolorze brudno-żółtawo-farbkowym, a wyobrażając rebus, bo dostrzec się w nich czegoś, bardzo trudno.

Takich zchlapanych reklam w Toruniu jest więcej. Nie zwracalibyśmy na nie uwagi, gdyby nie fakt, że słynny już w całej Polsce — nie tyle „Cezara” ile „Łuk” — ściągają zewsząd turystów i finansistów.

Tego rodzaju „szpetota” nie tworzy ciekawego dla czterech bądź co bądź ciekawych kamieniczek. Czy kilka wiańców wapna przedstawia tak wielki wydatek, że w porównaniu z kosztami przebudowy zestawienie wypadłoby niewspółmiernie? A może reklamy owe należą także do zabytków Torunia? Jeżeli tak, to a priori zginam przed nimi czoło, jakoby dla sztuki posiadamy dużo bałwochwalczego wprost szacunku. Przyjaciółom opowiadam dla ratowania honoru miast, że bohomyzy owe malował sam Juliusz Cezar, który przed wiekami spędzał tu wakacje. Na tę namiastkę niejaki piekarz tego samego imienia wybudował chałupinę o którą rozbilo się, już tyle słów, i wylało się na nią rzekę atramentu.

KARR.

## DYŻUR APTEK

W śródmieściu Apteka Centralna — ul. Chelmińska. Na Bydgoskim — Apteka św. Anny — ul. Mickiewicza. Na Mokrem — Apteka pod Łabędziem — ul. Kościuszki.

## REPERTUAR KIN:

ARIA — „Osaczona” i „1000 taktów miłości”  
AS — „Trędowata”  
MARS — „Jak wam się podoba” i „Oskarżam Cię, Matko!”  
ŚWIT — „Miłosne niespodzianki” i „Krwawe perły”.

## Dzień Spółdzielczości w Toruniu

W Toruniu z okazji „Dnia Spółdzielczości” odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. w kinie „Mars” akademii. Początek o godz. 12.45. Na program akademii złoży się: przemówienie, występ chóru szkoły powszechniej nr. 5 pod dyrekcją p. Józefa Nowakowskiego, recytacja oraz wyświetlanie filmów spółdzielczych.

Wstęp na akademię bezpłatny. Bilety otrzymywać można w Spółdzielni Spożywców „Jedność” przy ul. Małe Garbary 30 w godzinach od 8-13 i od 15-19-tej.

W ramach „Dnia Spółdzielczości” poza tym w godzinach rannych przejeżdża przez Toruń kolumna samochodów ciężarowych, udekorowanych emblematami spółdzielczyymi.

## Raczność!! - powiat toruński Wycieczka na „Wystawę Kultury Wsi” do Liskowa

Podaje do wiadomości zainteresowanym, że wycieczka na „Wystawę Kultury Wsi” do Liskowa dla powiatu toruńskiego wyjeżdża pociągiem popularnym ze stacji Toruń-Przedmieście we wtorek dnia 22 czerwca 1937 r. o godz. 20.45. Powiót do Torunia dnia 24 czerwca br. o godz. 15.53. Dojazd koleją do Torunia i z powrotem do stacji wyjazdowej bezpłatnie, na podstawie karty uczestnictwa.

Koszty wycieczki, tj. pociąg, dojazd do Liskowa, zwiedzenie wystawy i nocleg w Liskowie 12.60 zł. Całodzienne wyżywienie w Liskowie 1.20 zł.

Uczestnicy z powiatu toruńskiego zgłaszają swój udział u Panów Wójtów swoich gmin do dnia 17 czerwca br.

Uczestnicy z miasta Torunia w Inspektoracie Szkolnym w Toruniu, ul. Bydgoska 10, w tym samym terminie.

Trasa wycieczki: Toruń, Włocławek, Kutno, Łódź, Sieradz, Opatówek.

Kierownik wycieczki:  
Antoni Myjak  
instruktor oświaty pozaszkolnej

## Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

### Najlepsza okazja kupna

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna na Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas charyt. i klinik ocznych i dla wojska.

Pierwszorzędne obiady. Gdy przyjedziesz do Torunia, a nie wiesz gdzie zjeść tanio i dobrze idź do „Ula” Szeroka 25. Pierwszorzędna kuchnia, zakaski żywe i warze.



## Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 11 czerwca 1937 r.

**Dewizy**  
Belgia 89,30—89,48—89,12; Berlin 212,51—211,67; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 290,00—291,62—290,18; Kopenhaga 116,50—116,79—116,21; Londyn 26,09—26,16—26,02; Nowy Jork czeki 5,28 i pół — 5,29 trzy czwarte — 5,26 i ćwierć; kabeł 5,28 trzy czwarte — 5,27 i pół; Oslo 131,10—131,43—130,77; Paryż 23,54—23,60—23,48; Praga 18,41—18,46—18,36; Sztokholm 134,60—134,93—134,27; Zurych 120,90—121,20—120,60; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,88—27,98—27,78; Helsinki 11,53—11,52; Tel Aviv 26,16—26,02; Montreal 5,30—5,27 i pół.  
Tendencja mocniejsza.

**Akcje**  
Bank Handlowy w Warszawie 45,00; Bank Polski 100,75—101,00; Powsz. Kred. bez kuponu za rok 1936; Spłecz. 36,25—36,75; węgiel 18,00; Lilpop 2,00; Ostrowiec 23,50.  
Tendencja mocniejsza.

**Waluty**  
Belgi belgijskie 89,48—89,05; dolary amerykańskie 5,29 — 5,26 i pół; kanadyjskie 5,29 — 5,26 i pół; floreny holenderskie 291,62—289,90; franki francuskie 23,60—23,46; franki szwajcarskie 121,20—120,40; funty angielskie 26,16—26,00; gułd. gd. 100,20—99,80; korony czeskie 18,20—17,70; korony duńskie 116,79—115,95; korony norweskie 131,43—130,45; korony szwedzkie 134,93—133,95; liry włoskie 23,20—22,60; marki fińskie 11,53—11,25; marki niemieckie 131,00—129,00; szylingi austr. 98,00—97,50; Tel Aviv 26,05—25,80; marki niemieckie srebrne 140,00—138,00.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 11 czerwca 1937 r.

**Zboża**  
Żyto 25,00—25,50; pszenica 29,00—29,50; owies 23,50—23,75; jęczmień browarowy 661—667 g-1 24,00—24,25; 643—649 g-1 — 23,00—23,25; 620,5—626,5 g-1 22,25—22,50.

**Przetwory młynarskie**  
Mąka żytnia gatunek I 0—70 procentowa wł. w. 33,00—34,70; mąka żytnia 0—82 procentowa wł. w. 31,50—33,00; mąka żytnia razowa 0—95 procentowa wł. w. 26,00—29,40; mąka żytnia 65 procentowa wł. w. (wylączni dla dostaw dla W. M. Gdańska) 36,50—37,00; mąka psz. gat. I 0—65 pr. wł. w. 43—45; mąka pszena gatunek I 65—70 procentowa wł. w. 32,50—33,50; mąka pszena gatunek II A 65—75 procentowa wł. w. 30,00—31,00; mąka pszena gatunek III 70—75 procentowa wł. w. 26,50—27,50; mąka pszena razowa 0—95 procentowa wł. w. 36,50—37,00; mąka pszena wywózowa (wylączni dla dostaw dla W. M. Gdańska) wł. w. 45,50—46,50; otręby żytnie wmiat standardowy 17,75—18,00; otręby pszenne miakie standardowe 16,00—16,50; otręby pszenne średnie standardowe 16,00—16,50; otręby pszenne grube standardowe 16,50—16,75; otręby jęczmienne 17,00—17,50; kasza jęczmienna krajana wł. w. 35—36; kasza jęczmienna peczak wł. w. 35—36; kasza jęczmienna perłowa wł. w. 47,00—48,00.

**Artykuły strączkowe**  
Groch Wiktoria 22,00—24,00; groch Folgera 22,00—24,00; wicki polny 22,00—23,00; wyka 25—26; peluska 22,50—23,50; lubin niebieski 14,25—14,75; lubin szary 14,25—14,75; seradła 22,50—24,50.

**Nasiona**  
Gorczyca 32,00—34,00.

**Artykuły pastewne**  
Makuch Iniany 22,00—22,50; makuch rzepakowy 18,00—18,50; makuch słonecznikowy 40-42 procentowy 23—24; strut soła 23—23,50; ziemi. jadalne nom. 6,50—7,00; ziemi. jadalne nadnot. 5,75—6,25; siłoma żywna prasowana 3,75—4,00; siano nadnot. luzem 6,75—7,25; siano nadnoteczki prasowane 7,50—8,00.  
Ogólne usposobienie: spokojne.

## Wspólnym wysiłkiem przyspieszyć należy proces urbanizacji

Zagadnienie miast stało się w Polsce jednym z najważniejszych. Silny przyrost ludności wiejskiej do miast, wywołując szeregi przeobrażeń gospodarczych i społecznych, czyni to zagadnienie niezwykle aktualnym.

Przeżyjemy — jak się zdaje — proces przez który przeszły wszystkie państwa zachodniej Europy, dziś daleko w rozwoju gospodarczym posunięte. Gdy spojrzymy na dzisiejsze miasta Zachodu, dojrzymy, jak olbrzymi dokonał się tam postęp w procesie urbanizacji.

W Polsce ce żyje z rolnictwa 72,3%, z przemysłu — 10,3%, z handlu 3,7%, z innych zawodów — 13,7% ogółu ludności. Dla Czechosłowacji cyfry te wykazują: rolnictwo — 40,4%, przemysł — 37,0%, handel — 6%, inne zawody — 16,6%. Niemcy: rolnictwo — 30,5%, przemysł — 41,4%, handel — 11,7%, inne — 16,4%. Belgia: rolnictwo 19,2%, przemysł — 46,4%, handel — 11,6%, inne — 22,8%. Anglia: rolnictwo — 8%, przemysł —

58,1%, handel — 12,2%, inne — 21,7%.  
To też Polska nie tylko nie powinna i nie może wstrzymać procesu urbanizacji, lecz musi go wybitnie przyspieszyć, jeśli chce znaleźć zatrudnienie dla rzeszy bezrobotnych ze wsi, jeśli nie chce zahamować rozwoju kultury. Tym więcej, że proces ten znajduje zrozumienie u chłopów polskiego, który wie, że ograniczenie się wyłącznie do życia na wsi byłoby dla niego i jego dzieci skazaniem na nędzę i ciemnotę.

O procesie urbanizacyjnym decydować będzie przede wszystkim zdecydowana państwowa polityka gospodarcza. Nie małą rolę odegrać tu może również ruch spółdzielczy, oraz inicjatywa społeczna, które muszą dolożyć wszelkich starań, by żadna sposobność rozwoju, dana przez państwo nie została zmarnowana. Pracę zaś realizacyjną, praktyczną, wzmaganą tempa, poszerzenia możliwości urbanizacyjnych wykonać musimy wszyscy Polacy — każdy na swoim odcinku w sposób stanowczy, konsekwentny i bez zwłoki.

## Programy radiowe

Sobota, 12 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” — prowadzi prof. Tadeusz Mazner. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Letnie obowiązki rolnika” — pogadanka — wygł. Kazimierz Wilmański, gospodarz z Łęczyckiego. 12.25 Łódzka Orkiestra Salonowa pod dyr. Teodora Rydera. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „I my też urządzamy koncert” — audycja słowno-muzyczna w wykonaniu zespołu dziecięcego. 16.30 Ballady i legendy — w wykonaniu Orkiestry Adama Hermanna (z Krakowa). 17.20 Recital śpiewaczy Gabrieli Filipp de Rocha. Przy fort. prof. Ludwik Urstein. 17.50 „Osobliwości ziemi zapomnianej przez turystów” — pogadanka Michałiny Grekowicz (ze Lwowa). 18.00 Nasz program. 18.10 Program na jutro. 18.15 Chór Dana i Orkiestra Eugeniusza Wolfa (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Kawalerowie pięknej Idalidy” — wesoła audycja słowno-muzyczna w układzie Zbigniewa Lipczyńskiego i Jerzego Tępy. Wykonawcy: soliści, śpiewacy, aktorzy charakterystyczni i chór męski (ze Lwowa). 19.40 Pogadanka aktualna. 19.00 Wiadomości sportowe. 20.00 „Audycja dla Polaków za granicą”. „Polscy harcerze przed Jamboree” w oprac. Marii Kannówny. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Wiadomości rolnicze. 21.05—21.10 Przerwa. 21.10 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 21.45 „Przegląd wydawnictw” — prof. Henryk Mościcki. 22.00 Piotr Czajkowski: Cztery pory roku op. 57 (z Łodzi). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny i przegląd prasy. 23.00—1.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

6.35—7.00 Muzyka (płyty) z Warszawy. 7.10—7.15 Muzyka (płyty) z Warszawy. 7.35—8.00 Muzyka (płyty) z Warszawy. 13.00—14.05 Orkiestra i soliści (płyty). 15.00—15.45 Utwory salonowe 15.45—16.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00—18.10 „Morze i Pomorze w literaturze” — recytacja fragmentu z powieści Artura Geyssweldera p. t. „Tam gdzie się kończy Wisła”. 18.10—18.35 „Pomorze śniłwa” — występ chóru bydgoskiego. 18.35—18.45 Nasz program. 18.45—18.50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00—23.30 Tańce i piosenki (płyty).

Niedziela, 13 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria”. 8.03 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi: 1) „Gazetka rolnicza”, 2) Muzyka (płyty). 3) „Współdziałanie na wsi” — pogadanka — wygł. inż. Zygmunt Chmielecki. 9.00 Regionalna transmisja z Liskowa (przez Łódź). Sprawozdawca Antoni Bohdziewicz, a) Reportaż, b) Nabożeństwo. Kazanie wygłosi ks. prałat Wacław Bliński. 11.30 Piękne głosy (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Uroda lasu w muzyce” — koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udz. Wandy Łozińskiej (śpiew). 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Koncert rozrywkowy (z Poznania). 14.40 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Dzień Pieśni (z Leszna przez Poznań). 16.30 Nowe płyty słynnych artystów. 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: słuchowisko p. t. „Jako zbójnik Smaś pojednał się z Panem Bogiem” — Kazimierza Przerwy - Tetmajera. Radiofonizacja Ludwika Szczepańskiego (z Krakowa). 17.30 Reportaż z życia. 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. W przerwie ok. godziny 18.55—19.10 „Dwa tygodnie w brazylijskim wagonie” — felieton wygł. Bohdan Pawłowicz (z Łodzi). 20.00 Walec Straussa w wykonaniu wielkich orkiestr symfonicznych (płyty). 20.20 Transmisja z Poznania fragmentu finału jubileuszowego czwórmeczu piłkarskiego „Warty”. Sprawozdawca: Ludomir Budziński. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Nieznanzi przechodnie” — lekka audycja Zofii Nawrockiej. Muzyka Cz. Halskiego (ze Lwowa). 21.40 Wiadomości sportowe z wszystkich Rozgłośni P. R. 22.00 Koncert solistów (z Torunia). Wykonawcy: Maria Wilkomirska — fortepian, Kazimierz Wilkomirski — wiolonczela. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.00—1.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

8.35—8.55 Audycja dla wsi „Wyrośli się przeczol” — obrazek słuchowiskowy Stanisław Szudłowski. 8.55—9.00 Program na jutro. 11.30—11.57 Z oper Gaetano (Donizettiego) (płyty). 13.00—13.10 „Słońce i dzieci wieśdła” — felieton dr. Jadwiga Zielińska. 14.40—15.00 Zabawa ludowa. Transmisja fragmentu zabawy dla dzieci z „Hall Powstańcowej” w Toruniu. 16.30—17.00 „Dobry far niente” w niedzielne popołudnie (płyty za płyty). 20.00—20.35

Koncert rozrywkowy z płyt. 20.35—20.40 Wiadomości sportowe z Pomorza. 21.40—22.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni. 22.00—22.50 Koncert solistów. Wykonawcy: Maria Wilkomirska — fortepian, Kazimierz Wilkomirski — wiolonczela. W programie muzyka polska (z Torunia). 23.00—23.30 Tańczymy — (płyty za płyty).

ZAGRANICA

17.15 Mediolan. Pierwszy koncert wiosenny z Sali Konserwatorium w Neapolu. 18.55 Wiedeń. „Kawaler Srebrnej Róży” — opera R. Straussa (transmisja z Opery Wiedeńskiej). 20.00 Sztuttgart. „Baron cygański” — operetka Jana Straussa. 20.00 Budapeszt. „Aleksandra” — operetka Szirmaya. 20.20 Monachium. „Ulysses” — opera komiczna Brandt-Buysa. 20.30 Wiedeń. Eiffla. Koncert symfoniczny. 21.00 Mediolan. „Opowieści Hoffmanna” — opera Offenbacha. 21.00 Rzym. Koncert symfoniczny.

## WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOSNIA POMORSKIEJ

W niedzielę, 13 czerwca nade Toruń w ramach audycji, przeznaczonych dla wsi, oprać słuchowiskowy Stanisław Szudłowski p. t. „Wyrośli się przeczol”.

O godzinie 13.00 dr. Jadwiga Zielińska omówi rolę słońca dla dzieci wiejskich. Pogadanka dr. Jadwigi Zielińskiej niesie pod hasłem „Słońca dla dzieci wiejskich” szereg praktycznych wskazówek, jak zapewnić dziecku wiejskiej zdrowe warunki rozwoju na wsi.

W nadchodzącą niedzielę odbywa się w hali wystawowej w Toruniu, Wielki Bazar na rzecz kościoła Chrystusa Króla na Mokrem. Korzysta z tej okazji Rozgłośnia Pomorska, wysuwając na teren wystawowy swój mikrofon sprawozdawczy, za pośrednictwem którego radiosłuchacz wezmą udział w zabawach, zorganizowanych dla 3.000 dzieci.

O godz. 22.00 nade Toruń na fall ogólnopolskiej koncert solistów. Wystąpią przed mikrofonem toruńskim Maria Wilkomirska (fortepian) i Kazimierz Wilkomirski (wionczela). Repertuar solistów obejmuje wyłącznie utwory muzyki polskiej.

POGODNA NIEDZIELA PRZY MIKROFONIE

Niedziela, dnia 13 czerwca zapowiada się w radio ciekawie i wesoło. Muzyczne audycje radiowe tego dnia przyniosą audycje pogodne i nastrojowe, pieśni i żartobliwe piosenki.

Koncert południowy Orkiestry Polskiego Radia o godz. 12.03 pod dyr. M. Mierzejewskiego zorganizowany pod hasłem „Uroda lasu w muzyce”, opiewać będzie piękno, urok i tajemniczość leśnej przyrody. Jako solistka będzie śpiewała Wanda Łozińska. Rozrywkowy charakter nosić będzie także koncert o godz. 13.10 transmitowany z Poznania, w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. E. Kowalka, mełdiefio Kwartetu wokalnego i solistów. Koncert z płyt, jak np. o godz. 16.30 „Nowe płyty słynnych artystów” w tym nowe nagrania Carusa, Szigeti, Giesekinga i innych, lub koncert płytowy o godz. 20.00 p. t. „Walec Straussa” w wykonaniu wielkich orkiestr symfonicznych — przyczynia się do atrakcyjności niedzielnej audycji. Punktem szczytowym jednak będzie o godz. 18.00 transmisja „Podwieczorek przy mikrofonie” z Doliny Szwajcarskiej, który w pełni utrzyma tradycję doskonałych rozrywkowych audycji niedzielnych, nadawanych w sezonie zimowym z „Bristolu”. Udział w „Podwieczorku” wezmą, obok Małej Orkiestry pod dyr. Z. Gorzyńskiego, Rentgen, L. Szreterówna, M. Grabczewski, Chmurkowska i Chór Juranda. O godz. 21.00 nade Lwów miła i pełna humoru audycja Zofii Nawrockiej p. t. „Nieznanzi przechodzień”.

SPORTOWA NIEDZIELA RADIOWA

W niedzielę odbywa się jubileuszowy czwórmecz piłkarski K. S. „Warta” z Poznania. W turnieju piłkarskim „Warty”, oprócz gospodarza wezmą udział: E. K. S. — 16%, Wisła — Kraków, i Fortuna z Lipska. Sprawozdawca będzie doskonały reporter Ludomir Budziński, znany z szeregach transmisji olimpijskich. Transmisja radiowa z turnieju rozpocznie się o godz. 20.20.

O godz. 21.40 Polskie Radio nade fragment międzynarodowego meczu piłkarskiego „Iga — Rakowice” ze stadionu Wolska Polskiego. Sprawozdawca będzie doskonały reporter Ludomir Budziński, znany z szeregach transmisji olimpijskich. Transmisja radiowa z turnieju rozpocznie się o godz. 20.20.

Mecz w Warszawie zapowiada się szczególnie interesująco, gdyż będzie takhy generalna próba naszego piłkarstwa przed meczem ze Szwecją.

# Orłowo Morskie

Kapielecko plaża stacja klimatyczna

## Sezon wiosenny: od 1-go maja — 15-go czerwca

2365

## Sezon główny od 16-go czerwca — 31-go sierpnia

## Sezon jesienny: od 1-go września — 30-go września

# CHEVROLET 1937

Samochody osobowe i ciężarowe z krajowej montowni

## LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN

DLA GDYNI i POWIATÓW:  
morskiego, chojnickiego, starogardzkiego, kartuskiego, kościerskiego, tczewskiego i gniewskiego

sprzedaje

## ST. MARLEWSKI i S-KA, GDYNIA

ulica Abrahama 27 — Telefon nr. 12-41.

# Hotel pod Orłem

## Bydgoszcz

Sierwoszorsędny hotel na miejscu

Łazienki — Bieżąca woda

Telefony — Winda

Telefon nr. 3095 i 3096

MEBLE solidne, kupisz najkorzystniej wprost z fabryki

E. BRONIKOWSKI i Syn

Bydgoszcz, ul. Nakielska 135. Telefon 81-58  
(końcowy przystanek tramwaju linii Wilezak) (7791)

Grey poleca wyśmienite istory.

Bydgoszcz — Gdańska 35

ROWERY: CZĘŚCI ROWEROWE bezkonkurencyjne „HA-BE”

FABRYKA ROWERÓW: CZĘŚCI BYDGOSZCZ — Zdunów 18-24

Korzystajcie w letnich miesiącach z zakupu koksu w Gazowni Bydgoskiej, gdyż później zapasy będą wyczerpane. Informacje bliższe w Gazowni, ul. Jagiellońska 48, tel. 2630 i 2631. 4172

## Detektyw

przeprowadza wywiady obserwacyjne w sprawach małżeńskich, rozwodowych, matrymonialnych i handlowych. 4073

Wywiadowcze biuro „Detektyw”  
W. Bodanowski, Bydgoszcz, ul. Pomorska 17, II. p.

## BYDGOSZCZ

Goniec Bydgoski

Wszystkie przewozy mebli i przeprowadki załatwia się szybko i tanio.

Bydgoszcz, Jagiellońska 25 tel. 16-17. 3979

## WARSZAWA

100% sił męskich uzyska pan, stosując aparat „Nr. 111”. Naukową broszurkę wysyłamy bezpłatnie dyskretnie. „Inventus”. Warszawa, Al. Jerozolimskie 35.



Niniejszym mamy zaszczyt donieść P. T. Czytelnikom, że firma

## Zjednoczone Domy Towarowe „Wolwort”

Spółka z ogr. odp.

**Boznań-Bydgoszcz przeszła w 100 procentach w ręce chrześcijańskie**

Właścicielami Zjednoczonych Domów Towarowych „WOLWORT” Sp. z o. o. są:

**Pani Helena Reuterowa, Bszczyzna, Górny Śląsk**  
**Anna Kusz, Siekary,**

na mocy aktu notarialnego z dnia 29. V. b. r. sporządzonego przez notariusza p. Dr. Edwarda Korczyńskiego z Poznania, ul. Seweryna Mielżyńskiego 21 (Reportorium 830/37).

Z poważaniem

**Zarząd W. Reuter — G. Kusz**

4297



**ZE NIE MOŻNA WYGRAĆ BEZ LOSU**

**LOS**  
I. klasy  
poleca kolektura  
**DZIERŻANOWSKIEGO**

Centrala: Warszawa, M. Świat 64.

Oddział: Gniezno, Chrobrego 2. — P. K. O. 200 360

gdzie ostatnio padły: 2 wygrane po 100.000 zł. 8 po 50.000 zł. i wiele innych, co jest najlepszą reklamą tej kolektury. 4179

Numer akt: I. Km. 1845/35.

4217

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Józef Szubartowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego nr. 10 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 lipca 1937 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy, sala nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stefana Stawińskiego nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ul. Kościuszki nr. 25, zapisanej w księdze wieczystej Bydgoszcz, tom 18, wykaz 624, parcele 919/154, 1510/154 o obszarze łącznym 2589 m. kw., na których znajdują się: dom mieszkalny parterowy, magazyn murywany, szopa drewniana z ustępem, magazyn murywany, szopy drewniane i ogród. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 45.900,—; cena zaś wywołania wynosi 30.600,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 4.500,— zł. oraz zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na przewłaszczenie.

Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie, sala nr. 3.

Bydgoszcz, dnia 7 czerwca 1937 r.

Komornik:

(—) J. Szubartowski



**KOPIARNIA ELEKTRYCZNA**  
planów i rysunków  
**W. LEWICKA**

kopie rysunków i z tym związane prace introligatorskie wykonuje fachowo, starannie i tanio.

Toruń

Staromiejski Rynek nr. 24. I. p.

Już tylko do dnia 26 bm.

można tanio nabyć  
**wina i likiery**

z wysprzedaży

u Szaleckiego, Grudziądz Rynek 7.

**CACAO**  
HOLLANDAIS

Świątowej sławy

Wszędzie do nabycia

**BENS DORP**  
PROD. ZACHODNIE TOW., GDANSK



„Arnold Fibiger”  
mistrz tonu radość sprawi  
w każdym domu

Fabryka: Kalisz, ul. Szopena 9.  
poleca  
**H. TUROSTOWSKA**  
SKŁAD FORTEPIANÓW  
TORUŃ, UL. ŚW. DUCHA NR. 14.  
Niskie ceny. 1799. Dopodnie spłaty

### POKOJE UMEBLOWANE.

dla około 100 słuchaczy kursu przeszkolenia urzędników i praktykantów w dziale służby akcyzowej przy Izbie Skarbowej w Grudziądzu, potrzebne na czas od dnia 20 czerwca do dnia 31 sierpnia 1937 r.

Zgłoszenia, przymuje się w Izbie Skarbowej przy ul. Legionów nr. 25, pokój nr. 19.  
Zlecenie Nr. 446/VII.

4155

### Państwowa Szkoła Morska w Gdyni

podaje do wiadomości kandydatom na oficerów marynarki handlowej, że

podania o przyjęcie do Szkoły na wydział nawigacyjny i mechaniczny należy składać najpóźniej do dnia 11 lipca 1937 r. pod adresem: Dyrekcja Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, ul. Morska 83.

Od wstępujących do Szkoły wymaga się: 1) wieku 16-stu do 19-stu lat, 2) ukończenia gimnazjum nowego ustroju (wzgl. 6-ciu klas szkoły średniej państwowej publicznej lub prywatnej dawnego typu), 3) poddania się badaniu lekarskiemu przez komisję lekarską przy Szkole dla oceny stanu zdrowia, 4) złożenia egzaminów wstępnych.

Ukończenie jednego z wydziałów daje, po nabyciu ustawowego cenzusu morskiego, prawo otrzymania dyplomu porucznika żeglugi i malej, względnie oficera mechanika okrętowego III-jej klasy.

Nauka w Szkole jest bezpłatna. Za utrzymanie uczniów w Internacie szkolnym oraz świadczenia, dostarczane przez Internat — ustalona została na rok 1937/38 opłata w wysokości zł. 1000,— płatnych w 10-ciu ratach.

Blizsze informacje co do samej Szkoły, warunków przyjęcia oraz składania podań — udziela pisemnie Dyrekcja Szkoły po nadesłaniu znaczka pocztowego za 5 gr.

Korespondencję należy adresować: Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, ul. Morska 83. (3184)

357/35.

4215

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie Józef Chrzanowski, mający kancelarię w Łabiszynie, ul. 11 Stycznia nr. 25 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 lipca 1937 r. o godz. 11 przed południem w Łabiszynie w Sądzie Grodzkim, pokój nr. 7, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Stanisława i Anny z Nowickich małżonków Jedykiewiczów, zamieszkałych w Barcinie, pow. Szubin, wojew. poznańskie, nieruchomości Barcin Dwór tom VIII, wyk. I. 160, składającej się z domu mieszkalnego z przynależnościami o powierzchni 1282 m. kw.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 8.000,—; cena zaś wywołania wynosi 6.000,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 800,— zł.

Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie.

Licytant w dniu przetargu winien przedłożyć zezwolenie od właściwej władzy administracyjnej do nabycia nieruchomości.

Łabiszyn, dnia 10 czerwca 1937 r.

Komornik:

(—) J. Chrzanowski

### RÓŻNE

Na sprzedaż

#### nieruchomość

w leśnej Jani, pow. Starogard dawn. właśc. Gardziejewski, składająca się z domu mieszkalnego jednopiętrowego, mieszczącego ubikację handlowe jak:

1. skład kolonialny  
2. restaurację z wyszynkiem  
3. skład bławatów  
jak i też do tego należące 2 pokojowe mieszkanie z kuchnią, podwórzem i około 2 morgi roli. Zgłoszenia:

F-a Ewald Jahnke — Gniezno, 3767

W większej kościelnej wsi w dobrym punkcie jest

#### nieruchomość

z piekarnią z nowym piecem i skład kolonialny obora i stodoła z wszelkimi wygodami za 13.000 zł. do sprzedania, zaliczka po ugodzie. Blizsze informacje udziela F-a Ewald Jahnke-Gniezno. 3768

#### Pluskwy

karaluchy, mole wytępią najpewniej z zarodkami plyn „Gazolit”. Sprzedaż w drogeriach. 3977

#### Kompletne

urządzenie do wyrobu kartonów fotograficznych, passepout i t. p. (w ruchu) z powodu likwidacji korzystnie sprzedam. Zgłoszenia oddział „Dnia Pomorza” Brodnica n/Drw., Mazurska nr. 27. 4057

#### Dwa bilardy

piramidkowe, sprzedam w dobrym stanie. Lipno, cukiernia J. Wencła. 4139

#### Związek Polski Lipno

wskaże okazje do nabycia.

**1000 mórg** pszennej, inwentarze budynki komplet. Wpłaty trzysta tysięcy.

**Nowy, dwupiętrowy,** dwupiętrowa oficyna-Włocławek. Dochód sześć tysięcy. Cena 35 tysięcy.

**Sklep spożywczy** — punkt, zajazd, targ dzienny 250. Towar 13 tysięcy, a z domem — 11 ubikacji i ogrodem, 33 tysiące.

**Restauracja-Włocławek** komplet 6 tysięcy. 4197

#### Związek

Polski, Lipno, wskaże skład szkła, naczyń kuchennych. Jedyny chrześcijański, Lipno. Sprzedaż samota, 5 tysięcy. 4190



# Wycieczki do Brdyujścia

Oprócz niedziel i świąt kursować będzie **codziennie** parostatek do Brdyujścia **począwszy od poniedziałku, dnia 14 czerwca rb.**

Odjazd z Bydgoszczy: przy ul. Herm. Frankego: o godz. 15-tej.

Odjazd z Brdyujścia: o godz. 19-tej.

**LLOYD BYDGOŚKI**  
Spółka Akcyjna.

4225

## Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobrotliwej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnielastrowe. Adres: „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży etno Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 21-82. Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 19. 3557

## Największy wybór

parcel, domów i will poleca Biuro Pośrednicze „Bałtyk” Gdynia — Orłowo Gdańska 185 3766

## Sprzedam — Posiadłość

solidną korzystnie. DOM pięciomieszkaniowy murowany, budynek gospodarczy, plac budowlany. Ogród owocowo-warzwny. Elektryczność. Dla właściciela wolne ubikacje i dogodne prawo krótkiego rozwiązania najmów. **Malownicza** — ruchliwa okolica Pomorskiej Elektrowni Krajowej „GRÓDEK”, powiat Świecie n. Wisłą. Blisko mleczarnia, tygodniowe targi. Przy szosie, dobra komunikacja. Wiele możliwości egzystencyj. 4140  
**Dobry wypocznik dla ratujących zdrowie**  
Tyko gotówka 12 tysięcy zł. Na odpowiedź zażyczyć znaczek 50 gr. Zgłoszenia kierować: Biuro Ogłoszeń „PAR”, Toruń, Szeroka 46, pod nr. „401”.

## BOLACH GŁOWY

stosuje się proszki **ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM PSZCZOŁKA.**



## LICYTACJA RUCHOMOŚCI

Dnia 14 czerwca br. o godz. 9 podpisany komornik sprzeda w drodze licytacji publicznej największej dającemu za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Toruńskiej nr. 16 ruchomości, należące do Franciszka Manikowskiego a składające się: z 1 wilka (Wolf) z motorem elektr. do krajania mięsa, 1 maszyny do nakroju wyrobów, 2 wag „Berke”, 1 lampy kulistej, 1 kloca do rąbania mięsa i motoru elektrycznego ca. 5 H. P., oszacowanych na łączną sumę 1.890.— zł.

Następnie dnia 15 czerwca br. o godz. 11 pod wyżej wymienionym adresem sprzedane zostaną dalsze ruchomości, należące do tego samego dłużnika, w szczególności: 1 waga stołowa „Orland”, waga stołowa „Berke”, kasa rejestr. „Ankie”, wilk (wolf) do krajania mięsa z motorem elektr. komplet, maszyna do nakroju zwykła, kloca do rąbania mięsa, 2 ludy z płytami marmuru, 2 wystawy z lustrem, 22 szyn z hakami i kszol. emaliow. 4 lampy kuliste, 2 reflektory, 3 szklia, deska, 4 konsole i stół biurowy z szafą, oszacowane na łączną sumę 3.080.— zł.

Ruchomości powyższe oglądać można w czasie i miejscu wyżej podanym.

(—) Michał Dobrzański, 4202  
komornik Sądu Grodzkiego Rew. II w Grudziądzu.

## PRZETARG.

15 czerwca o godz. 10.30 sprzedają w przechowaniu u spedytora Maderskiego przymusowym przetargiem za gotówkę: motocykl.

(—) Brunon Duplicki, 4240  
komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, Rewiru III.

## TORUŃ

### Bufetowy

z kaucją 500 zł, potrzebny od dnia 30 VI 37 r. do Kasyna Podotic. Zgłoszenia wraz z świadectwami kierować do Zarządu Kasyna Podotic. w Rudaku. 4152

### Pies

rasy „Dog” finlandzki 8 miesięczny, na sprzedaż, Hallera 9, I. pr. lewo. 4203C

### 4-pokojowe

mieszkanie, komfortowe, słoneczne, nowa willa, Toruń, ul. Legionów 27, do wynajęcia od 1 lipca. Oglądać: godz. 4—5. Telefon 19-45. 4233

### 2 pokojowe

mieszkanie komfortowe do wynajęcia. Wiadomość: Toruń, ul. Mickiewicza 36, dozorca. 4242Ck

### Przeprowadzki

międzymiastowe, przewóz towarów wykonuje najtaniej „Autotransport”, Mickiewicza nr. 116-5, telefon 16—46. 4234Ck

## GDYNIA

### MEBLE biurowe

oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca

### DOM MEBLI H. CHOMICKA

Gdynia, Świętojańska 63 tel. 21-83. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

### Jastrzębia Góra,

Hotel-pensjonat „Bałtyk”. Taras nad morzem, elektryczność, woda bieżąca w pokojach, ciepłe kąpiele morskie. Pierwszorzędna kuchnia, restauracja, kawiarnia, dancjng. Ceny umiarkowane. Informacje na miejscu. 2286

### Kinoaparat

bardzo dobry kompl. z filmami do podróży. Sprzedaż za 800 zł, Garbe, Orłowa, Olchowa 7. 4230

### Dom czynszowy

w Gdyni na sprzedaż. Wpłata zł 60.000. Oferty pod „Dochód” do „Gazety Morskiej Ilustracji”, Gdynia. 4229

## Losy I. kl. 39 Loterii Państw.

już nadeszły i są do nabycia w kolekturze

### Eugenji Fenin Grudziadz, Legionów 29

4173 także w Subkolekturze W. Napiątek, Toruńska 14. Ciągnięcie od 22 czerwca 1937 r.

## Komisarz Rządu w Gdyni Nr. IV. B.

4218

### PRZETARG.

Oglašam przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania i instalacji wodociągowej - kanalizacyjnych w gmachu Komisarjatu Rządu w Gdyni.

Podkłady ofertowe można otrzymać w godzinach urzędowych w Kancelarii Głównej Komisarjatu Rządu (parter nr. 10) po uprzednim wpłaceniu do Kasy Miejskiej 10.— zł. za jedną podkładkę.

Oferty zalakowane z napisem „Oferta na roboty instalacyjne centralnego ogrzewania i wodociągowe - kanalizacyjne” wraz z dołączonym kwitem Kasy Miejskiej na wpłacone wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy — należy składać w Kancelarii Głównej Komisarjatu Rządu w Gdyni do dnia 26 czerwca 1937 r. godz. 11.45.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12-tej w sali Rady Miejskiej Komisarjatu Rządu (I. piętro, pokój nr. 13).

Blizszych wyjaśnień udziela się w Komisariacie Rządu (III. piętro, pokój nr. 62).

Zastrzegam sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, oraz unieważnienia przetargu w części lub w całości bez odszkodowania.

Gdynia, dnia 9 czerwca 1937 r.

### Komisarz Rządu:

(—) Inż. Wł. Szanawski,  
Wicekomisarz Rządu.

Zlecenie Nr. 246/I.

### Potrzebny

od zaraz, czeladnik rzemieślniczy, fachowiec w uboju. Dampc Alojzy, Sianowo — Kartuzy. 4231

### Kucharka

szuka posady od zaraz, kuchnia warszawska. Wiadomość: „Gazeta Morska Ilustr.”. 4232

### 2 pomocników

krawieckich potrzebuję od zaraz. Orłowo — Inżynierska 50a. 4228

### Kawaler

lat 28 przystojny, posiadający przedsiębiorstwo handlowe, oraz plac budowlany w Gdyni, wartości majątku 50.000 zł. pozna w celu matrymonialnym pania w wieku do 32 lat, posiadająca do powiększenia przedsiębiorstwa, cokolwiek gotówki dla wspólnego dobra. Zgłoszenia „Gazeta Morska Ilustr.” Gdynia, pod „dyskrecja”.

### Sprzedam

plac budowlany z rozpoczętą budowlą, Gdynia 4, 100 mtr. od dworca, cena według ugoły. Zgłoszenia: Firma Skandynawia, obok Straży Pożarnej, 4064Mk

### Rybołówstwo

duże, z piękną rezydencją sprzedam. Wiadomość pow. morski, pocz. Szemud, miejscowość Kamień, Frankowski. 4130Mk

### Sklep

dobrze prosperujący, w najlepszym punkcie Gdyni, urządzenie, towar, tanio sprzedam. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej Ilustracji”, pod „Słodczyce-owoce”. 4131Mk

### Pokój

umeblowany z osobnym wejściem nadający się na biuro natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia Dominik Marszałek, Gdynia, Władysława IV. nr. 10, tel. 10-24. 4132Mk

### Fortepian

dobrze utrzymany, prócz tego różne używane meble w ręce prywatne lub handlarzowi sprzedam. Młyn Mosty, poczta Kosakowo. Telefon Gdynia 96-18 4138Mk

### P. E. 37

Podejmij list i przesyłkę. Nie śmieć się przy odbiorze. Będiesz mi wdzięczna, gdy złączysz, jak cudowny polysk nadaje obuwia pasta Erdal. Oczekuję więc odpowiedzi. Cz. Z. 37. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale poleerować miękkim suknem aż do lśniącego polysku. 3860

## GDANSK

### Piekarnia

dobrze prosperująca, natychmiast do wydzierżawienia. Duve, Gdańsk, Petershagen 8. Gdk4220

### Niemieckiej

konwersacji inteligentnej, interesującej udzieli doświadczonego życiowo akademik literat, 45 lat, wykształcon. panu lub pani. Oferty pod nr. 1347 do „Gazety Gdańskiej”. 4219 Gdk

## GRUDZIĄDZ

### Pielgi-plamy, wyrzuty usuwa

### KREM I MYDŁO NINON

dawniej Benegmina

Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość.

Cena kremu 1.75 zł.  
mydła 1.00 zł.  
pudru 1.00 zł.

Główny skład i wytwórnia Apteka i drogeria pod Łabędziem

Nadzira JANA STENCLA Grudziadz, Rynek 20, tel. 142.

### 2 sale

na fabrykę, warsztaty, składnice po 102 mtr. kwadrat. wynajmij. Grudziadz, Pl. Stycznia 14, skład. 4205

### Samochód limuzyna

7 osobowa europejska po 11000 km. w b. dobrym stanie do sprzedania. Pomorskie Zakłady Ceraamiczne, tel. 20-46 w Grudziądzu. 4204

## TCZEW

### 3 pokoje

słoneczne z kuchnią, Tczew, Mickiewicza 13 II. p. do wynajęcia od 1 VII. 1937 r. 4222

### Chiromantka

Grafologini z Wiednia przepowiada przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedziele i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo. 4233Tk

## Galanterię bieliznę

damską - męską - dziecięcą oraz wszelkie biawaty najtaniej 3818

P. Składanowski Toruń, St. Rynek 24. KREDYT NA ASYGNATY

## Uwaga!

2 składy Nowe meble, Toruń, Prosta 5. Używane meble, Toruń, Małe Garbary 5. Telef. 1682. Pamiętaj! 9841C

### Udzielam

tanio korepetycyj lekcyj francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 9606C

## Oglašzanie się

w naszym dzienniku oplaca się stokrotnie!

Numer akt: Km. VII. 831/37. 4216

## ÓBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sadu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII. Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 76 na podstawie art. 602 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 czerwca 1937 r. o godz. 9 w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 74 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z biurek dębowych, rapozitoryj z przedziałami do artykułów technicznych, kramnicy z pulpitem, pieca przenośnego kaflowego na węgiel, oraz z pieca żelaznego Phoenix, maszyny do czyszczenia butelek na prąd, szafy do akt, oszacowanych na łączną sumę 690.— zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 11 czerwca 1937 r.

Komornik: (—) Kapuściński.

### PRZETARG.

15 czerwca o godz. 12 sprzedają przy ul. Szerokiej 17 przymusowym przetargiem za gotówkę: maszynę do pisania, 1000 tapet różnych, 2 aparaty i inne.

(—) Brunon Duplicki, 4241  
komornik sądowy.

### PRZETARG NIEOGRANICZONY.

Wieżenie w Grudziądzu, ul. Wybickiego, ogłasza na dzień 26 czerwca 1937 r. przetarg nieograniczony na dostawę artykułów żywnościowych. O warunkach przetargu i dostawy zainteresowane osoby mogą informować się u Naczelnika wspomnianego więzienia w godzinach urzędowych. Zlecenie Nr. 447/VII. 4201

Km. 214/36 i 913/36. 4192

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16 czerwca 1937 r. o godz. 11 sprzedawane będą w Tczewie przy ul. Mickiewicza nr. 4: Bufet dębowy, kredens dębowy, witrynę i zegar stojący, oszacowane na łączną kwotę 580.— zł.

Tczew, dnia 10 czerwca 1937 r.  
(—) Wł. Szewiński,  
komornik Sądu Grodzkiego, rewiru II.

### OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy — Elektrownia — ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. rozbudowę budynku administracyjnego przy ul. Dra Warmińskiego nr. 8;
  2. urządzenie ogrzewania centralnego w starej części budynku administracyjnego;
  3. wykonanie wodociągów i urządzeń sanitarnych w starej części budynku administracyjnego.
- Słpe kosztorysy oraz szkice budynku można otrzymać za zwrotem kosztów w biurze Dyrekcji Elektrowni, ul. Warmińskiego 8, pokój 16 codziennie w godzinach od 10—12.

Oferty w zalakowanych kopertach z odpowiednim napisem należy złożyć do dnia 25 czerwca 1937 r. o godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 czerwca 1937 r. o godz. 13-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w K. K. O. m. Bydgoszczy na rachunek Elektrowni Miejskiej wadium przetargowe w wysokości 5 procent ceny ofertowej.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru z pośrednictwem niezależnie od wyniku przetargu i cen zaferowanych.

Oferty złożone po terminie lub nie odpowiadające warunkom szczegółowym, nie będą rozpatrywane.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy:

Dyrekcja Elektrowni.

Zlecenie Nr. 653/VIII. 4214

## Dr. med. Alojzy Jagalski

chirurg i ginekolog

były 1-szy asystent w szpitalu św. Wincentego a Paulo w Gdyni.

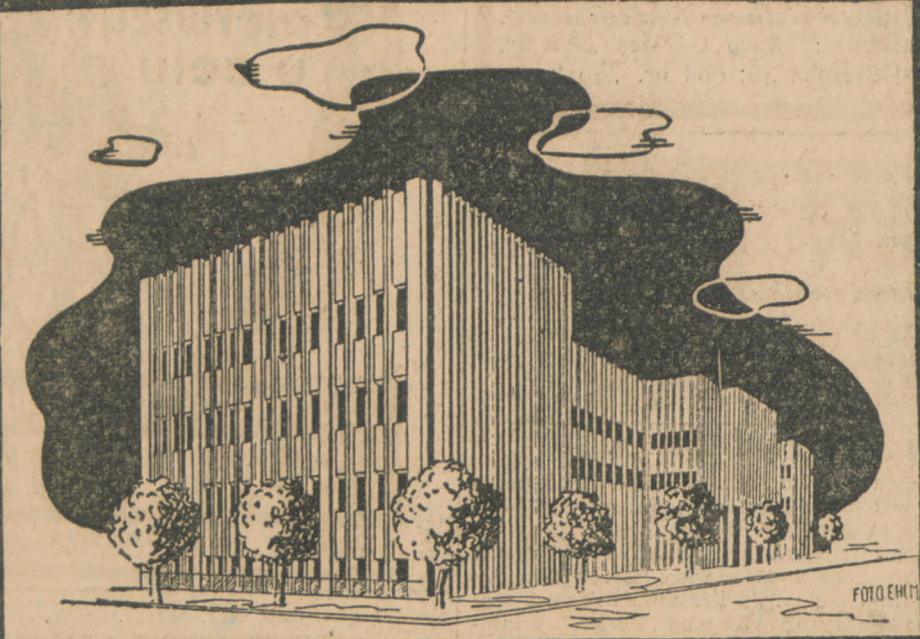
osiedlił się w Wejherowie

ul. 3 Maja 6. obok starostwa

ordynuje od 11—13 i od 16—17-tej, w szpitalu N. Marii Panny od 8—10 i od 18—19-tej.



**P**ozbawiony **W**szelkich **K**łopotów **K**to **O**szczędnia.



Zabezpiecza starość  
książeczka oszczędnościowa

**POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ  
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI**

w Toruniu

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe      wynajmuje tanio SCHÓWKI (SAFESY)

Najstarszy chrześcijański

**Dom futer**

Pomorza z powodu rodzinnych stosunków sprzedam z towarem lub częściowo. Ewentualnie przyjmę współnika — zastępcy. Rozległa klientela, personel wykwalifikowany. Niefachowca wprowadzę w kurs podczas sezonu. Oferty „PAR” Toruń, sub „Światła egzystencja” 3752

**EMIL A. BAUS, GDAŃSK**

Gr. Gerbergasse 6-7 Tel. 23105-24105

Narzędzia - stal - towary żelazne

Specjalność: Taczki do worków

Daki Konto na Kom. Kas. Oszczędn. w Gdyni.

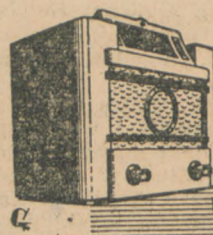
**Przenieśliśmy**

naszą kancelarię adwokacką  
z ulicy Szczętnej nr. 9

na  
ulicę Szczętną nr. 1. I. otr. róg ul. Szerokiej

**Niklewski i Herdegen**  
adwokat.

4199



**PHILIPS SUPER 695**

NA 18 RAT PO ZŁ. 31<sup>60</sup>

PRZYJMUJEMY W ZAMIAN STARE  
ODBIORNIKI RÓŻNYCH MAREK

W AUTORYZOWANEJ FIRMIE

4011

**K. LEWANDOWSKI SZEROKA 30**

**TORUN**

**SALON FRYZJERSKI**

poleca po niskich cenach trwałą i wodną ondulację  
**B. Słupski**  
Toruń  
Bydgoska nr 58



**Rowery**

turystyczne wyścigowe we wielkim wyborze dla PP. urzędników i wojskowych po cenach najniższych od daje na 12 miesięcznych równych rat. H. Dłubek, mistrz mechanik, Podgórze k. Torunia, ul. Pułaskiego 49 907CK

**Fotograficzne przybory**

kupuje amator znawca tylko w Hurtowni Drożeryjnej  
**Jana Kapczyńskiego.**  
2511C

**Nowa Apteka Nadwiślańska**

**otwarta**

na Jakubskim przy ul. Lubickiej 43,  
telefon 25-36,

Aptekarz **Aleksander Buchholz.**

4145

**Zamiana mebli!**

Nowości! Nowych mebli, pokojów lub pojedynczych, dostarczam a odbieram używane jako wplatę.  
Toruń — Prosta 5.  
Spamiętaj! 9843C

**Cnorzy!**

Mamy skuteczne zioła Hurtownia Drożeryjna, Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35, 2510C

**Rowery**

męskie i damskie, gwarantowane, po cenach zniżonych na dogodnych warunkach poleca „ELEKTRA”  
Toruń, Chelmińska 4.  
2906CK

**Mieszkanie**

5 pokojowe I. piętro ulica Moniuszki 3, do wynajęcia.  
4119CK

Wszelkie roboty

**ślusarskie, wiercenie studzien, odlewy żeliwne** wykonuje szybko i tanio  
**Firma „PEDAB” w Toruniu,**  
ul. Koszarowa 15/17 9610

Wszyscy wiedzą, że

**MEBLE**

wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie  
**B. Władarczak**  
Toruń, Prosta 5. 9842C

**Letniska**

między Ciecchocinkiem a Toruniem, nad Wisłą, woda, lasy, plaża, pokoje świeżo odremontowane, komunikacja statkiem, korzystne warunki. Zgłoszenia: Popławski, Silno, pow. Toruń. 4091CK

**Wirówki**

do mleka Skoda Libella 40—300 litrów i maślarki poleca korzystnie **K. Kujawski,** Toruń, Grudziądzka nr. 31. 3190

**Makulaturę**

(odpady papierowe) w każdej ilości po najwyższej cenie kupuje **R. PREUSS.** Toruń, Rabińska 15 — tel 25235 2765

**Okulary**

przeciwsloneczne kupuje się tylko u fachowca. Wielki wybór niskie ceny. Zakład optyczny

**M. Grodzki, Chelmińska 5**  
tel. 2585 4114

**Korzystnie**

poleca materiały fotograficzne i prace amatorskie Zakład Fotograficzny, Jakowczyk, Toruń, Różana nr. 4 tel. 1579. CK747

**Rowery**

w wielkim wyborze, najlepszych marek

„Kordian”  
„Maraton”  
„Opatowski”  
i innych  
najdogodniej

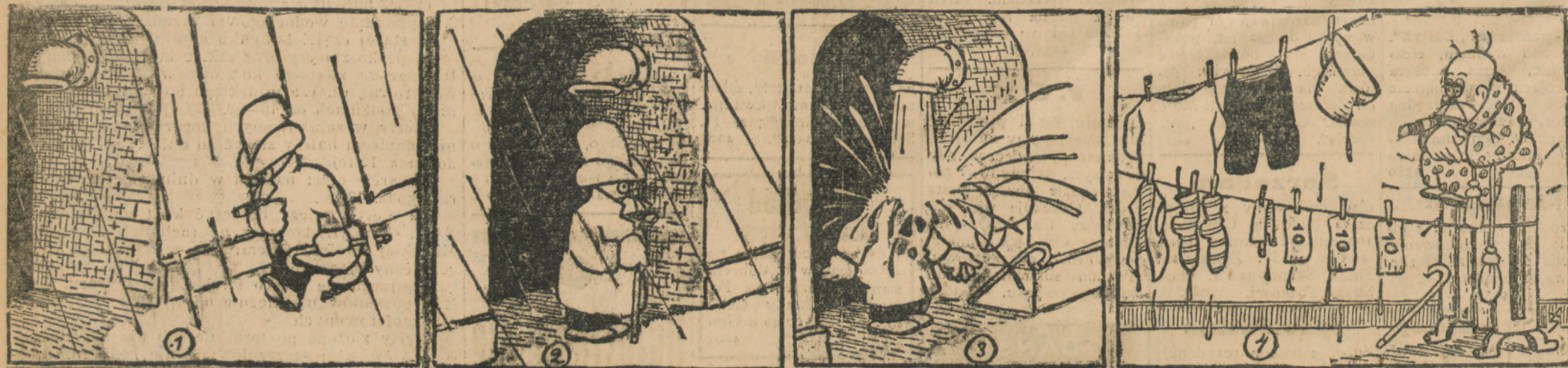
w oddziale rowerowym

Firmy

**K. Lewandowski**

Toruń  
ul. Szeroka 30,  
wejście również z ul. Szczętnej. 4032

Reklama dźwignią handlu



**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetrowy na stronie I-janowej . . . . . 0.20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł  
Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrzy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 60 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia akomplikowane i z załącznikami 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cenę ogłoszenia jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jedyną różnicą, że mogą być regulowane w guldach gdańskich, które wzywają Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego w wplatę.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2.20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 3.40 zł  
Pod opaską . . . . . 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 3.32 gd; przez gońca . . . . . 2.00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1.75 gd  
Zagranicą . . . . . 4.00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w sakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

**WACŁAW WTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.**

**UWAGI:**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje są uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 5-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 24, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Gdynia: Wiktor Mielakow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Łęczew: Alojzy Kuzie Łęczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rybin: Kazimierz Świerzyński Lipno: „Astoria”, Kościuszki 7 Franciszek Majewski  
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.